

Protokół z XXXIX sesji Rady Gminy Suchy Las
14 grudnia 2017 r. (czwartek), godz. 16:30
Park Wodny OCTOPUS, sala multimedialna

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad.
3. Przyjęcie protokołu nr XXXVII/2017 z sesji Rady Gminy Suchy Las z dnia 26 października 2017 r.
4. Podjęcie uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Chłudowo – rejon ulicy Gołęzewskiej.
5. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Złotkowo – Południe.
6. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na rok 2018.
7. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Suchy Las na 2017 rok.
8. Podjęcie uchwały w sprawie metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz stawki opłaty.
9. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia stawek opłat za zajmowanie pasa drogowego dróg gminnych na cele niezwiązane z budową, przebudową, remontem, utrzymaniem i ochroną dróg.
10. Podjęcie uchwały w sprawie zaliczenia ulic do kategorii dróg gminnych.
11. Podjęcie uchwały w sprawie Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rok 2018.
12. Oświadczenie Rady Gminy Suchy Las w sprawie wyniku przeprowadzonych konsultacji z mieszkańcami.
13. Zatwierdzenie planu pracy komisji stałych Rady Gminy Suchy Las na rok 2018.
14. Informacje:
 - a. Wójta Gminy,
 - b. Przewodniczącej Rady Gminy,
 - c. Przedstawiciela gminy w Stowarzyszeniu Gmin i Powiatów Wielkopolski,
 - d. Przewodniczących Komisji Rady.
15. Interpelacje i zapytania Radnych.
16. Wolne głosy i wnioski.
17. Zamknięcie sesji.

Ad. 1.

Przewodnicząca Rady Gminy Suchy Las M. Salwa – Haibach otworzyła XXXIX sesję Rady Gminy Suchy Las V kadencji w dniu 14 grudnia 2017 r. o godzinie 16:35, witając Radnych oraz zgromadzone osoby.

Ad. 2.

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach stwierdziła prawomocność obrad na podstawie listy obecności – 15 Radnych obecnych.

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Czy macie Państwo uwagi do porządku obrad? Jeśli nie ma, to przechodzimy do punktu nr 3.

Ad. 3.

Przyjęcie protokołu nr XXXVII/2017 z sesji Rady Gminy Suchy Las z dnia 26 października 2017 r.

*Przewodnicząca M. Salwa – Haibach zarządziła głosowanie w sprawie przyjęcia protokołu nr XXXVII/2017 z dnia 26 października 2017 r.
Głosowano: 15 głosów za, jednomyślnie.*

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Protokół został przyjęty.

Ad. 4.

Podjęcie uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Chłudowo – rejon ulicy Gołęczewskiej.

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Proszę Przewodniczącego Komisji Finansowo – Budżetowej i Rozwoju Gospodarczego radnego D. Matysiaka o przedstawienie opinii Komisji.

Przewodniczący KF-BiRG D. Matysiak: Komisja pozytywnie zaopiniowała ten projekt uchwały. Ja mam pytanie o uchwalenie miejscowego planu dla terenu przy ZGK. Mieliliśmy dostać informację, czy ta działka jest w całości ZGK, czy gminna?

Wójt G. Wojtera: W części.

Przewodniczący KF-BiRG D. Matysiak: Dziękuję.

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: A w części jest czyją własnością?

Przewodniczący KF-BiRG D. Matysiak: W części jest gminna tak, Panie Wójcie?

Wójt G. Wojtera: Tak.

Radna A. Targońska: Ja może zapytam jeszcze raz, ponieważ niepełna odpowiedź została mi udzielona podczas Komisji. Jaki jest tytuł prawny ZGK do użytkowania części gminnej tej działki?

Prezes ZGK Suchy Las Sp. z o.o. J. Świerkowski: Na dzień dzisiejszy tę działkę, która była przeznaczona do sprzedaży przez Gminę, to faktycznie ZGK miało tam bazę kruszywa i z tej części się wyprowadziliśmy, wiedząc, że Gmina szykuje to do sprzedaży. Na drugiej części jeszcze jest część kruszywa, nie pamiętam jaki to jest numer działki, ale żadnego tytułu typu umowy najmu czy innej to nie ma.

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Bezumownie to się nazywa.

Przewodnicząca M. Salwa – Haibach zarządziła głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Chłudowo – rejon ulicy Gołęczewskiej.

Głosowano: 13 głosów za, 0 przeciw, 2 wstrzymujące się.

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Uchwała została podjęta, nosi numer XXXIX/445/17.

Ad. 5.

Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Złotkowo – Południe.

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Proszę Przewodniczącego Komisji Finansowo – Budżetowej i Rozwoju Gospodarczego radnego D. Matysiaka o przedstawienie opinii Komisji.

Przewodniczący KF-BiRG D. Matysiak: Komisja pozytywnie zaopiniowała ten projekt uchwały.

Przewodnicząca M. Salwa – Haibach zarządziła głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Złotkowo – Południe.

Głosowano: 14 głosów za, 0 przeciw, 1 wstrzymujący się.

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Uchwała została podjęta, nosi numer XXXIX/446/17.

Ad. 6.

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na rok 2018.

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Proszę Przewodniczącego Komisji Finansowo – Budżetowej i Rozwoju Gospodarczego radnego D. Matysiaka o przedstawienie opinii Komisji.

Przewodniczący KF-BiRG D. Matysiak: Komisja pozytywnie zaopiniowała ten projekt uchwały. Chciałbym się jeszcze dopytać, bo też nie było możliwości, czy to chodzi o zmianę treści czy stawek?

Skarbnik Gminy M. Wojtaszewska: Treści.

Przewodniczący KF-BiRG D. Matysiak: Dobrze, dziękuję.

Przewodnicząca M. Salwa – Haibach zarządziła głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na rok 2018. Głosowano: 15 głosów za, jednomyślnie.

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Uchwała została przyjęta, nosi numer XXXIX447/17.

Ad. 7.

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Suchy Las na 2017 rok.

Przewodnicząca M. Salwa – Haibach: Macie Państwa na stołach dodatkowe uzasadnienie do autopoprawki ws. zmiany budżetu na rok 2017 na dzień 14.12.2017 r. poproszę Panią Skarbnik o omówienie.

Skarbnik Gminy M. Wojtaszewska: Proszę Państwa, Gmina w miesiącu grudniu otrzymała informację z Ministerstwa Finansów i w ślad za tym wypłacono nam kwotę 1 031 000 zł jako zwrot niewykorzystanego przez Ministerstwo janosikowego, które Gmina zapłaciła w roku 2017. Jednocześnie, dostaliśmy informację z WFOŚiGW o umorzeniu 300 000 zł z pożyczki, która została zaciągnięta w 2010 r. na budowę zbiornika retencyjnego w Złotnikach, w gminie Suchy Las. Dodatkowo dostaliśmy informację od Wojewody o zmianie kwot dotacji na zadania własne i zlecone, które z uwagi, iż mamy miesiąc grudzień należy jak najszybciej wprowadzić do budżetu po stronie dochodów, jak i po stronie wydatków. I otrzymaliśmy dotację w wysokości 29 050 zł z przeznaczeniem na doposażenie tzw. gabinetów profilaktyki zdrowotnej w szkołach na terenie gminy Suchy Las i to też jest dotacja, którą należy rozliczyć do końca grudnia. Jeśli chodzi o zmiany w wydatkach majątkowych, to tutaj Pani Kierownik Referatu Budowlano – Inwestycyjnego zwróciła się z wnioskiem o zmianę w 4 inwestycjach i tutaj zmieniają się kwoty, w tym zwiększenie o 31 000 zł; na „Chludowo – budowa sieci wodociągowej w ul. Wspólnej”, częściowo ma to być finansowane zmniejszeniem planu „Budowa kanalizacji sanitarnej wraz z drogami w Gołęczewie i w Zielątkowie”. Jeśli chodzi o inwestycje oświetleniowe, to tutaj po przetargu jest możliwość zmniejszenia kwoty 7 183 zł z budowy oświetlenia w ul. Forsycjowej i o taką kwotę zwiększenia budżetu na budowę oświetlenia w ul. Zachodniej w Suchym Lesie. Najważniejszą rzeczą w tej autopoprawce jest, że zarówno zwiększenie dochodów o ponad 1 000 000 zł, jak i otrzymanie umorzenia pożyczki, to z jednej strony pozwoli nam to zmniejszyć deficyt i po stronie przychodów pozwala uwolnić kwotę wolnych środków, która może być na przyszły rok przeznaczona. Natomiast, zmniejszają się również rozchody i nie musimy w miesiącu grudniu płacić ostatniej raty pożyczki w wysokości 300 000 zł i stąd tutaj wniosek o przyjęcie tej autopoprawki. Przedstawiłam Państwu już po autopoprawce treść uchwały, jak również opis do zmiany w planie dochodów gminy Suchy Las jeżeli chodzi o wydatki bieżące, to one są jakby odbiciem tego, co dzieje się w dochodach, czyli zmniejszamy wydatki, które finansowane są z dotacji celowych. Wydatki inwestycyjne i tutaj w załączeniu wniosek Pani Kierownik, załącznik nr 4 o przychodach i rozchodach też zmieniony po uwzględnieniu zwiększenia dochodów i zmniejszenia rozchodów. Jako ostatnie, te dotacje które

otrzymaliśmy i dotyczą zadań zleconych to należałoby wprowadzić i w treści i do samej uchwały załączniki nr 7.1. i 7.2. dotyczące dochodów i wydatków na zadania zlecone.

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Dziękuję. Mam pytanie natury formalnej, po konsultacji z Panią Mecenasa. Ta autopoprawka powinna być zgłoszona do zmiany porządku sesji, ponieważ autopoprawka i treść tej autopoprawki i wszystkie wyliczenia odbiegają od tych materiałów, które otrzymaliśmy do rozpatrzenia na Komisji. I teraz trudno to jest potraktować jako jedną całość, chyba że w tej autopoprawce i w tych tabelkach, które otrzymaliśmy jest uzupełnienie o tę część, którą otrzymaliśmy uprzednio.

Skarbnik Gminy M. Wojtaszewska: Są tylko przedstawione zmiany.

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Panie Wójcie, dostaliśmy uchwałę zmieniającą uchwałę ws. uchwalenia budżetu Gminy Suchy Las na 2017 rok i treść tego projektu była przedmiotem obrad Komisji Finansowo – Budżetowej i Rozwoju Gospodarczego. Teraz otrzymujemy autopoprawkę, która dotyczy jakby innej części rozumiem? Bo jakoś to musimy zrozumieć, a tak jak tutaj widzę, to Radni są zdezorientowani.

Wójt G. Wojtera: Na pewno jako zmianę porządku obrad to nie należy tego zgłaszać, bo ten punkt cały czas się nazywa tak samo i jest to zmiana uchwały ws. uchwalenia budżetu Gminy Suchy Las na 2017 rok i co do tego, chyba nikt nie ma wątpliwości, że ten punkt porządku obrad tak się nazywa.

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Przepraszam bardzo, nazwa jest taka sama, ale treść jest zupełnie inna. To tutaj komentarz Pani Mecenasa.

Wójt G. Wojtera: Tak, przy każdej poprawce jeżeli chodzi o budżet mówimy o zmianie jakby zawartości tego projektu i co do tego też nie ma wątpliwości. Natomiast, Pani Przewodnicząca powiedziała, że powinien być zgłoszony wniosek do porządku obrad. Moim zdaniem nie ma takiej potrzeby.

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Według sugestii Pani Mecenasa można by potraktować tę autopoprawkę jako odrębną uchwałę budżetową.

Wójt G. Wojtera: Podam przykład, który miał miejsce rok temu i za 4 dni też się spotkamy na sesji, gdzie będzie proszę Państwa 45 poprawek i czy każda poprawka musi być zgłoszona do porządku obrad jako autopoprawka, a będzie oczywiście zmieniać zasadniczo projekt uchwały, który ja przedkładam Państwu jako projekt uchwały budżetowej na rok 2018 i też nie będzie osobnych wniosków do porządku obrad, jest to w ramach tego samego projektu. Oczywiście, on ulega zmianie i co do tego nikt nie ma wątpliwości. Teraz mamy takie możliwości, albo tradycyjnie np. można ogłosić przerwę, albo Pani Skarbnik jeszcze raz przedstawi, albo Państwo zgłoszicie wniosek o wycofanie z porządku obrad i będzie się to wiązało z turbulencjami, bo to jest ostatnia szansa, żeby dokonać korekty. Ja wnioskuję o pozostawienie to w takiej formule, w jakiej zostało to przedstawione. Dla każdego Radnego została taka autopoprawka przygotowana i nigdy w zasadzie nie było problemu, a już na pewno nie było problemu, żeby zgłaszać to jako punkt do porządku obrad.

Przewodniczący KF-BiRG D. Matysiak: Czy jest możliwość podjęcia uchwały czy też zagłosowania przeciw uchwale z pkt. 7 i wprowadzenie do porządku sesji tej właśnie autopoprawki jako osobnego punktu?

Wójt G. Wojtera: Nie, ponieważ musielibyśmy uchwalić ten budżet według pierwotnego, a potem Państwu przygotować, a nie jesteśmy w stanie przygotować nowej propozycji, nowego projektu, który oczywiście pod koniec sesji teoretycznie można by wrzucić, ale byłoby to samo, co jest tutaj i trzeba by przygotować cały projekt zmiany uchwały budżetowej po przyjęciu uchwały budżetowej, z dwu czy trzy – godzinnym wyprzedzeniem. Zdecydowanie, nasza propozycja moim zdaniem jest bardziej praktyczna.

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Myślę, że możemy do tego podejść jako autopoprawka do uchwały, którą otrzymaliśmy, pomimo tego, że treść tej autopoprawki odbiega znacznie od tej części z którą mieliśmy okazję się zapoznać. Pytanie do Państwa Radnych, czy Pani Skarbnik jeszcze raz ma wyjaśnić tę kwestie czy zarządzamy przerwę, czy dla Państwa wszystko jest jasne?

Radny M. Przybylski: Rozumiem, że tak czy inaczej, można składać wnioski do projektu tej uchwały, bo jej uzupełnienie niczemu nie uwłacza w tym zakresie. W związku z powyższym, chciałbym złożyć wniosek do uzasadnienia w zakresie pkt. 2 wydatki bieżące, mówimy o projekcie uchwały, bo uzasadnienie nie znajduje się w autopoprawce, którą dzisiaj otrzymaliśmy. Dział 750/75022/3030 tam jest kwota 16 752 zł i proszę Państwa uzasadnienie brzmi tak „zwiększenie wydatków na diety dla radnych na podstawie wykonania od stycznia do listopada oraz przewidywanego wykonania w grudniu”. To uzasadnienie jest moim zdaniem lekko mylące, ponieważ sugeruje, że Radni z jakiś tam powodów zwiększali sobie diety, a faktycznie uzasadnienie powinno brzmieć tak: „zwiększenie wydatków na Radę Gminy na podstawie wykonania od stycznia do listopada oraz przewidywanego wykonania w grudniu (dwie dodatkowe sesje w lipcu zwołane na wniosek Wójta)”. Wydaje mi się, że to zwiększenie wydatków związane jest z dwoma sesjami, które odbyły się w lipcu, a po drugie oczywiście, że każdy Radny musi przyjąć dietę, ma taki obowiązek, a co z nią później zrobi to jest jego problem i tutaj nie ma wyboru. Ale przecież nie tylko Radni, ale były także obecne inne osoby, np. przewodniczący zarządu osiedli czy sołtysi i oni też otrzymują diety za uczestnictwo w sesji. Moim zdaniem, to jest uzasadnienie niewłaściwe i prosiłbym o przegłosowanie zmiany treści, którą zaprezentowałem. I to jest mój pierwszy wniosek.

Skarbnik Gminy M. Wojtaszewska: Proszę Państwa, to ja bym prosiła w taki razie o pomoc Panią Mecenas, ponieważ do tej pory było takie stanowisko, że uzasadnienie do projektu budżetu jest uzasadnieniem Wójta Gminy dlatego składa taki projekt uchwały pod obrady Rady Gminy. I uzasadnienia do uchwał nie są załączane ani do RIO, ani do Wojewody. Jeżeli Państwo życzyście sobie uzasadnień Rady Gminy do uchwały to jest to zupełnie odrębne uzasadnienie, ale nie wiem czy mam rację. Zawsze na takim stanowisku stała Pani Sekretarz, która kompletowała dokumenty do wysyłki do Wojewody i do organów nadzoru.

Radny M. Przybylski: Uzasadnienie, Pani Skarbnik jest integralną częścią dokumentu, który nazywa się projekt uchwały. Nie ma znaczenia czy to czyta RIO, czy to czyta mieszkaniec, czy to czyta Radny Ankiwicz, czy Radny Przybylski. Znajduje się w dokumentach, które podlegają procedurze głosowania. Jeśli ja podniosę rękę, to znaczy, że się z tym uzasadnieniem zgadzam. Jeśli nie podniosę ręki, to znaczy, że się z nim nie zgadzam. Na tę chwilę się z nim nie zgadzam, dlatego że jest nieprawdziwe.

Skarbnik Gminy M. Wojtaszewska: Co do zasady to powiem tak, że treść uzasadnienia można zmienić tak jak Państwo sobie życzą, ale nie zgodzę się ze stwierdzeniem, że uzasadnienie jest nieprawdziwe, bo zwiększenie nie dotyczy wydatków na Radę Gminy, ale konkretnie na wypłatę diet.

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Również dla Państwa sołtysów i przewodniczących.

Skarbnik Gminy M. Wojtaszewska: Takiej analizy Biuro Rady nie przedstawiło. Widząc wydatki w tym paragrafie, którymi są diety, to Główny Księgowy złożył wniosek o zwiększenie środków. Jeżeli Państwo się z tym nie zgadzacie, a ja nie mam takiej wiedzy czy to jest z tego tytułu. To jest w paragrafie diety dla Radnych.

Przewodniczący KF-BiRG D. Matysiak: Ja rozumiem argumentację Radnego M. Przybylskiego, ponieważ jakby Komisje i tutaj pytanie do Pani Przewodniczącej, czy którakolwiek z Komisji wniosowała o zwiększenie liczby posiedzeń?

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Żadna z Komisji nie wniosowała, natomiast Komisja Społeczna miała jedno posiedzenie więcej, i to było wspólne posiedzenie. Nikt mnie też o uzasadnienie nie pytał.

Przewodniczący KF-BiRG D. Matysiak: Tutaj mamy tylko jedno posiedzenie Komisji, a tutaj jest kwota 16 752 zł, która nic się nie łączy z tą Komisją. To się tylko i wyłącznie łączy z tym, że zostały zwołane dwie dodatkowe sesje, jedna odnośnie wywołania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla Złotnik i druga sesja bodajże dla ścieżki rowerowej.

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Mam pytanie do Pani Skarbnik, czy Pan Wójt mógłby tutaj złożyć autopoprawkę do treści tego uzasadnienia?

Wójt G. Wojtera: Na czym ta autopoprawka miałaby polegać?

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Na innym sformułowaniu, zwiększenie wydatków na Radę Gminy na podstawie wykonania od stycznia do listopada oraz przewidywanego wykonania w grudniu (dwie dodatkowe sesje w lipcu zwołane na wniosek Wójta).

Wójt G. Wojtera: Proszę Państwa, ale ja proponuję, żeby tego nie dopisywać, bo ta sesja dotyczyła spraw Gminy Suchy Las, a nie Gminy Ustrzyki. Ja zwoływałem sesję, ale to dlaczego te dwie sesje nie mają to być sesje, które Pani zwołała? Ja wiem o co chodzi. Aby ten wydatek był społecznie odczytany jako moje wystąpienie do Państwa o dodatkową sesję. Ja się z tym nie zgadzam, zawsze był zapis taki jaki jest przy paragrafie. Diety Radnych. Ewentualnie możemy dopisać diety Radnych, sołtysów i przewodniczących osiedli. Nie jest moją winą, że te dwie sesje się odbyły. Państwo po prostu te dwie sesje odbyliście, przyjęliście porządek obrad i przyjęliście uchwały.

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: A co mieliśmy zrobić. Panie Wójtce, ale chodzi tylko o zmianę uzasadnienia.

Wójt G. Wojtera: Ale ja się nie zgadzam, żeby uzasadnienie, którego ja jestem autorem w ten sposób kreować. Państwo chcecie kreować zapis, który został przygotowany i jest w 100% prawidłowy pod względem formalnym. Jeżeli Państwo chcecie pisać, że ilość sesji się zmieniła to ok, bo tak faktycznie było.

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Zmieniła się ilość sesji i w związku z tym jest zwiększenie wydatków, przecież to jest oczywiste.

Wójt G. Wojtera: Ale po co ta zabawa z wpisywaniem, że w związku ze zwołaniem przez Wójta? Proszę Państwa, po prostu odbyły się dwie sesje Rady Gminy.

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Dlatego, ponieważ Pan Radny M. Przybylski złożył wniosek, który również uzasadnił.

Radny J. Ankiewicz: Ja tylko chciałbym przypomnieć, nie wiem jak Pani Przewodnicząca ustala z Biurem Rady przewidywane na dany rok kwoty przeznaczone na diety Radnych, przewodniczących i sołtysów, ale przypominam, że oprócz Komisji stałych działają chyba jeszcze trzy Komisje doraźne. I tam z planowaniem jest tak, że z Komisji na Komisję się planuje i w związku z tym, tam też być może nastąpił wydatek, który jest zwiększony w stosunku do założeń. Te Komisje powstają tematycznie do spraw.

Wójt G. Wojtera: A my to mamy wszystko w jednym paragrafie.

Radny J. Ankiewicz: Panu Wójtowi wypomina się te dwie sesje, a ja mówię, że oprócz Komisji stałych działają jeszcze trzy Komisje doraźne, które działają nie według planu tylko według potrzeby.

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: To można to tak sformułować, że zwiększenie wydatków na Radę Gminy i tutaj podany okres oraz...no tak Komisje wchodzi w skład Rady Gminy, a w nawiasie można dopisać (w tym dwie dodatkowe sesje zwołane w lipcu na wniosek Wójta). I w czym jest problem?

Wójt G. Wojtera: Pani Przewodnicząca, a nie można wpisać, dwie dodatkowe sesje i już podarować sobie kto je zwołał.

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Można, to nie jest jakiś problem. Przecież Pan Wójt ma prawo zwoływać dodatkowe sesje. Czy tutaj w tym punkcie chodzi tylko i wyłącznie o diety, czy też inne wydatki? Czy Pan Wójt sam dokona korekty?

Wójt G. Wojtera: Tak jak mówiliśmy.

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Czy może Pan Radny sformułuje i pomoże Panu Wójtowi.

Radny M. Przybylski: Zwiększenie wydatków na Radę Gminy na podstawie wykonania od stycznia do listopada oraz przewidywanego wykonania w grudniu (dwie dodatkowe sesje).

Radny P. Tyrka: I Komisje doraźne.

Radny M. Przybylski: To nie są dodatkowe Komisje, to są Komisje, które uchwaliła Rada Gminy i czy mam się rozwinąć i powiedzieć dlaczego te Komisje doraźne działają, czy chciałaby Pani tego uniknąć?

Przewodnicząca Zarządu Osiedla Suchy Las Wschód A. Ankiewicz: Może Pan, np. Komisja Statutowa, albo w sprawie zmiany granic Złotnik.

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Proszę nie prowadzić wolnej dyskusji. Jeżeli ktoś chce zabrać głos to bardzo proszę się zgłosić.

Radny M. Przybylski: W sprawie Złotnik to był zespół konsultacyjny i pomyliła Pani pojęcia. I to nie być może, tylko na pewno.

Radny P. Tyrka: Albo piszemy dokładnie, czyli piszemy, że jest to związane z dwoma dodatkowymi sesjami i powołaniem trzech Komisji Doraźnych, bo trzy zostały powołane, albo piszemy ogólnie, czyli że jest to związane z pracą Rady Gminy. I Komisje i dodatkowe sesje są związane z pracą Rady Gminy.

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: W takim razie przystępujemy do głosowania wniosku Pana Radnego Przybylskiego. Czy treść wniosku Pana Radnego jest dla wszystkich Państwa jasna, czy Pan Radny ma powtórzyć? Czy Pan Radny życzy sobie, aby powtórzyć? Proszę, Pan Radny M. Przybylski zechce jeszcze raz powtórzyć wniosek.

Radny M. Przybylski: Zwiększenie wydatków na Radę Gminy na podstawie wykonania od stycznia do listopada oraz przewidywanego wykonania w grudniu (dwie dodatkowe sesje).

*Przewodnicząca M. Salwa – Haibach zarządziła głosowanie w sprawie powyższego wniosku sformułowanego przez Radnego M. Przybylskiego
Głosowano: 8 głosów za, 5 przeciw, 2 wstrzymujące się.*

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Wniosek został przyjęty.

Radny M. Przybylski: Proszę Państwa, zmiany w planie wydatków bieżących Gminy Suchy Las na rok 2017, załącznik nr 2 do uchwały. Dział 750/75075/4300 „zakup usług pozostałych”, tj. w rozdziale promocja jednostek samorządu terytorialnego. Nie ma uzasadnienia do tego wydatku. Chciałbym zapytać czy to jest promocja gospodarcza czy jakiś inny rodzaj promocji? Kto jest beneficjentem tych 48 000 zł?

Skarbnik Gminy M. Wojtaszewska: Proszę Państwa, strona nr 3 uchwały wraz z uzasadnieniem, pierwszy wiersz od góry – „, zwiększenie wydatków na promocję gospodarczą Gminy Suchy Las – brak zabezpieczenia w budżecie uniemożliwia dalsze działanie promocyjne przez spółkę LARG”.

Radny M. Przybylski: Rozumiem, że Państwo nie posiadacie uzasadnień dotyczących efektów przekazywania środków do spółki Larg? Bo nie chodzi o to, czy jest w sensie literalnym to uzasadnienie, tylko czy ono jest właściwe, czy ono jest wystarczające? Na jakiej podstawie zostało sformułowane, bo firma Larg rozumiem, że otrzymała blisko 400 000 zł, bodajże 200 000 zł uchwaliła Rada Gminy, już dokładnie nie pamiętam i bodajże 20 czerwca Wójt zarządzeniem przekazał na promocję gospodarczą, pewnie również na firmę Larg kwotę 175 000 zł o ile dobrze pamiętam. Wydaje mi się, że kwota 400 000 zł jest dość wysoką kwotą, jeśli to wszystko jest na Larg?

Wójt G. Wojtera: Proszę Państwa, my te efekty przedstawialiśmy. Oczywiście nie udało się nam w tych analizach określić jaki jest bezpośredni wpływ samej działalności spółki Larg na efekt rejestracyjny. Wielokrotnie o tym mówiliśmy, że w zasadzie jest to niemożliwe, bo każdego przy okienku w Starostwie przy ul. Jackowskiego trzeba by pytać, czy robi to w związku z prowadzoną działalnością, czy też nie. Oczywiście interesuje nas efekt budżetowy. I Państwo widzieliście te materiały, one były przesłane, że ten progres, który półtora roku temu się rozpoczął, to on cały czas trwa. Zwiększające się środki potrzebne na realizację umów z tymi 10 podmiotami, to są firmy transportowe i leasingowe, to one są pochodną ilości środków transportowych, które są przez te firmy rejestrowane. Powiem w ten sposób, jeżeli pojawia się w promocji gminy, u Pana P. Andrzejewskiego informacja ze spółki Larg, że wartość umów znowu wzrosła i zapotrzebowanie na te środki, to my pokrywamy zapotrzebowanie finansowe płacąc z budżetu i na same umowy i prowizje za prowadzoną działalność, to jest to dla nas dobra informacja. Ona oznacza, że tych środków transportowych jest więcej, czyli za chwilę Referat Podatków odnotuje kolejny wzrost podatków od środków transportowych. Cały czas jest wzrost, zresztą ostatnio Państwo przyjęliście, też w formie promocji gospodarczej, bo to zero, które było wpisane w tych trzech kategoriach w środkach transportowych, przy uchwale dotyczącej podatków od środków transportowych, to o tym rozmawialiśmy. To zero, ten skutek finansowy pomiędzy stawką przesłaną przez Ministra, a przyjętą przez nas stawką zero, czyli ta promocja, którą chcemy pokazać na zewnątrz, też jest promocją gospodarczą, której skutek jest równy przekazaniu środków na promocje gospodarczą. Na pewno to prawidłowo wykorzystamy.

Radny D. Matysiak: Panie Wójtce, takie kilka pytań. Czy zostało wysłane pismo do Starostwa, jakie warunki trzeba spełnić, aby powstała filia Wydziału Komunikacji w Suchym Lesie? Drugie pytanie, jak Pan chce zarabiać na podatkach od rejestrowanych samochodów, jeżeli na przyszły rok przyjęliśmy stawki zero, w niektórych przypadkach? Dalsze funkcjonowanie Larg będzie zachwiane, ponieważ jeżeli są zerowe stawki podatku, to wiadomo, że nie będzie już takiej konkurencji i te firmy, będą przychodziły tam gdzie im łatwiej. Myślę, że nie jest to dobrym rozwiązaniem, abyśmy dopłacali non stop do jakiejś firmy, która promuje coś, co jest i tak najtańsze na rynku. Moim zdaniem, powinniśmy się pochylić gdzie mamy większy wpływ środków z podatku PIT. Dlaczego tam nie ma żadnej promocji, dlaczego tu nie przyciągamy mieszkańców, aby się chociażby zgłaszali do odpowiedniego Urzędu Skarbowego, aby te środki płynęły do nas? Z tego jest o wiele większy przychód do budżetu Panie Wójtce. Dziękuję.

Radny M. Przybylski: Wypowiedź Pana Wójta jest standardową wypowiedzią niezmienną od kilku lat. Generalnie jest tak, że niby Larg coś robi, ale nikt nie jest w stanie powiedzieć co. Trochę jak z Yeti, wszyscy wiedzą, że istnieje, ale nikt go nie widział. Proszę Państwa, kończąc tę dyskusję, ponieważ będziemy się kręcić wokół komina, bez sensu, żeby ją kontynuować. Zgłaszam wniosek o wykreślenie tej pozycji z tego projektu, czyli pozycji dział 750/75075/4300.

Wójt G. Wojtera: Ja chciałbym odpowiedzieć Panu Radnemu D. Matysiakowi. Przyjęliśmy stawki zero, a czy zainteresował się Pan ile tam jest samochodów, w tych trzech stawkach? Jako Przewodniczący Komisji Finansowo – Budżetowej czy zainteresował się Pan jaki jest skutek finansowy? Jak już nie Pan, to przynajmniej Pan Przybylski? Ile jest samochodów, tam gdzie jest stawka zero?

Radny D. Matysiak: Tak.

Wójt G. Wojtera: Ile?

Radny D. Matysiak: Z głowy Panu nie podam.

Wójt G. Wojtera: Sześćdziesiąt parę.

Radny D. Matysiak: No właśnie.

Wójt G. Wojtera: My mieliśmy tam stawkę sto kilkanaście złotych.

Radny D. Matysiak: Przepraszam, stawka tam była ponad 2 tysiące w niektórych przypadkach.

Wójt G. Wojtera: Jest Pan w błędzie.

Radny D. Matysiak: Nie.

Wójt G. Wojtera: Jest Pan w błędzie.

Radny D. Matysiak: Nie.

Wójt G. Wojtera: Jest Pan w błędzie.

Radny D. Matysiak: Kłamie Pan.

Wójt G. Wojtera: Mówimy od 3,5 t do 5,0 t. Nigdy nie było takich stawek. To są te dolne stawki.

Radny D. Matysiak: Ja nie mówię o 3,5 t, tylko mówię, że dla niektórych przyjęliśmy zero.

Wójt G. Wojtera: Zero jest przyjęte dla 3 stawek.

Radny D. Matysiak: Tak, i jedna ze stawek maksymalna jest 2 500 zł czy 2 700 zł, coś takiego.

Wójt G. Wojtera: I Pan mówi, że po co robić coś, jak mamy najtańsze. Na pewno Pan wie jako Przewodniczący Komisji Finansowo – Budżetowej, że najtańsze to również są w Poznaniu, bo dokładnie takie same czyli minimalne. To co Minister Finansów przysłała jako minimalne, to również mamy w Poznaniu. Nigdy nie byłoby w Poznaniu tych minimalnych, gdyby nie nasza Gmina. Pan mówi, że ja nie wiem, to ja Panu powiem. Tarnowo Podgórne dochód z podatków od środków transportowych 1 648 000 zł, a ile my mamy? Proszę spojrzeć do budżetu. My mamy 9 000 000 zł, a więc lepiej wiem jak to się robi niż Pan. Jestem przekonany, że ta nasza współpraca z firmami leasingowymi jest dobrą formułą i korzystną formułą dla Gminy Suchy Las, a propozycja Pana Przybylskiego jest eksperymentem budżetowym, bardzo niebezpiecznym. Narażamy się na to, że zerwanie tych umów, to są takie umowy wspomagające może nam po prostu zaszkodzić. To są firmy, które mają siedziby w Poznaniu. Jeszcze raz opowiem Państwu historię z BZ WBK. W Urzędzie Miasta Poznania BZ WBK otworzył swoją siedzibę, na dole jak się wchodzi na ul. Chlebowej i można sobie zarejestrować samochód. U nas BZ WBK jest trzecią pod względem ilości firmą, która rejestruje środki transportowe. A więc trzeba na to bardzo uważać i myślę, że te 9 000 000 zł to jest rzecz, którą bardzo mocno musimy się opiekować. Bardzo mocno na to zwracać uwagę.

Radny M. Przybylski: Panie Wójcie, jednym wielkim eksperymentem jest istnienie firmy Larg i to po pierwsze. Po drugie każdy eksperyment podlega pewnej ewaluacji, czas dokonać tej ewaluacji i czas podjąć jasne, konkretne i zdecydowane wnioski wynikające z tej ewaluacji. Wpływy od środków transportu wahały się dość mocno na przestrzeni istnienia Larg i chyba Pan temu nie zaprzeczy. Larg był finansowany mniej więcej pomiędzy 400 000 zł a 500 000 zł w każdym roku. Natomiast, wpływy

były rozmaite. Zupełnie nie były skorelowane z faktem istnienia, nieistnienia Larg czy wysokości dotacji dla Larg. Raczej były skorelowane z ogólną sytuacją gospodarczą oraz otoczeniem rynkowym. I to jest rzeczywisty wpływ. A problem jest taki, że Larg nie potrafi udowodnić, powtarzam nie potrafi udowodnić sensu swojego istnienia. W tym jest zasadniczy problem. Pan powiada tak, my mamy wpływy od środków transportu, ponieważ dotujemy Larg, ale nie jest możliwe uchwycenie, dokonanie ewidencji tych wpływów i ja tego po prostu nie rozumiem, jak to w ogóle działa. Jak może funkcjonować firma, która rzekomo świadczy usługi dla Gminy, ale my nie jesteśmy w stanie rozliczyć efektów działania tej firmy, nie jesteśmy w stanie ocenić, czy ona w ogóle nam się opłaca. I to jest zasadniczy problem. A koszty znamy i one są niezmiennie i wahają się w okolicach 500 000 zł, a w firmie pracują dwie osoby, prezes i jeden pracownik o ile się nie mylę.

Wójt G. Wojtera: W tym jednym punkcie jestem w stanie się z Panem zgodzić, że nie jesteśmy w stanie tego pokazać i ja na początku to już powiedziałem. Możemy pokazać Państwu dochód budżetowy, bo dochód Panie Radny jest zapisany w budżecie. Ale nie możemy powiedzieć, czy ten dochód w 100%, 90% czy 80% jest związany z działalnością spółki Larg.

Radny M. Przybylski: Pełna zgoda.

Wójt G. Wojtera: Wie Pan, to tak samo, czy sprzedaż Samsunga to zasługa marketingu w Polsce czy w TVN, to jest na tej samej zasadzie. Nigdy się tego nie dowiemy. Ale jest jeden sposób, Pana wniosek. Pana wniosek i obcięcie środków do zera pozwoli nam w ciągu 2 – 3 lat przekonać się czy faktycznie Larg był potrzebny czy nie był potrzebny i z tym się zgadzam. Dlatego mówię o eksperymencie budżetowym i o pewnym ryzyku, do którego nie chciałbym Państwa namawiać. Raczej odwrotnie, chciałbym żebyśmy to kontynuowali, bo stworzenie takiej sytuacji, o której Pan przed chwilą mówił może doprowadzić do tego, że za rok zaczniemy te słupki ściągać w dół. I taka sytuacja faktycznie nastąpiła w 2011 r. i tam był taki mocny spadek, wtedy kiedy Poznań stwierdził, że gdzieś uciekają mu te pieniądze. I okazało się, że one uciekają do Suchego Lasu i Poznań podjął tę decyzję, o tym że obniży i podniesie standard usług. Ja namawiam Państwa, żeby pozostawić to, ale chciałbym zadać kłam twierdzeniu, że Larg jest jak yeti. Nic nie robi i nikt go nie widział. Panu nie będę pokazywał, może prezydium pokażę. Mamy 100 firm, które są zarejestrowane na adresie na ul. Obornickiej.

Radny M. Przybylski: Proszę powiedzieć, jaki jest zysk istnienia tych 100 firm.

Wójt G. Wojtera: Przed chwilą coś o PIT-cie Pan mówił i też Pan nie pamięta. A czy w inkubowaniu nowych przedsiębiorstw, młodych start – up w pierwszym okresie ważny jest zysk? Nie, bo sam fakt, że 100 firm jest zarejestrowanych jest wartością dodaną i co do tego nikt z Państwa nie ma wątpliwości. Istnienie tych 100 firm powoduje to, że mając adres na ul. Obornickiej wszystkie przesyłki, w tym również przy sprzedaży internetowej przychodzą tutaj i muszą być przepakowywane.

Radny M. Przybylski: Mam dobrą wiadomość dla Pana Wójta, przyjmuję rękawicę i zakład. Obniżamy 48 000 zł i za 3 lata mnie Pan rozliczy, czy przybyło czy ubyło?

Wójt G. Wojtera: Tak, proszę?

Radny M. Przybylski: Dobrze Pan słyszał, przyjmuję Pana propozycję. Za 3 lata mnie Pan rozliczy, czy miałem rację czy nie. Uważam, że nie ubędzie. 400 000 zł to jest gigantyczna suma dla tej firmy, gigantyczna suma. Tyle wspólnie z Wójtem przekazaliśmy tej firmie. Proponuję 48 000 zł obniżyć i za 3 lata jestem w stanie wytłumaczyć się z tej decyzji. Dziękuję.

Radny D. Matysiak: Panie Wójcie, w jakim okresie był Pan na ul. Chlebowej w tym BZ WBK?

Wójt G. Wojtera: Zaskoczę Pana, ale jestem w ciągłym kontakcie. W ostatni piątek miałem przyjemność na spotkaniu opłatkowym gościć wszystkich prezesów.

Radny D. Matysiak: Niech Pan odpowie na pytanie, kiedy ostatnim razem był Pan na ul. Chlebowej w BZ WBK?

Wójt G. Wojtera: Rok temu.

Radny D. Matysiak: Z tego co ja się orientuje to on już nie istnieje, a jestem tam często.

Wójt G. Wojtera: Ja podałem przykład, że na ul. Chlebowej zorganizowano agencję Wydziału Komunikacji, ja podałem przykład. Proszę Pana, ja nie muszę tych bieżących kontaktów z firmami leasingowymi utrzymywać, bo od tego jest Pan Prezes Malendowski. Ja nie jechałem z zaproszeniem do prezesa BZ WBK czy innych firm, ale zrobił to Prezes Malendowski, zaprosił ich do hotelu Ibis i tam mieliśmy spotkanie opłatkowe, tam wręczyliśmy sobie upominki i życzyliśmy sobie. Ja oczywiście przekazałem uchwaloną przez Radę Gminy uchwałę, bo tradycyjnie na spotkaniu opłatkowym jako ten główny prezent przekazujemy uchwałę Rady Gminy. I zapowiedzieliśmy dalszą owocną współpracę. Jestem przekonany, że ten zakład z Panem, czy za rok, czy za dwa, czy za trzy lata wygram. Naszym celem jest powrót do dwucyfrowego wyniku i to jest nasz cel. Może nie do takiego jaki mieliśmy w 2007 r., ale przekroczenie 10 000 000 zł powinno być naszym celem i ten pomysł z tą promocją uważam za trafiony.

Radny M. Przybylski: I przypuszczam, że bez tych 48 000 zł to osiągniemy więc nie wiem czy jest spór między nami.

Wójt G. Wojtera: Bez 48 000 zł, czyli Pan mówi, że zetniemy.

Radny M. Przybylski: Ja mówię, że te 48 000 zł już jest niepotrzebne, bo dostali 400 000 zł. W tym sensie i chyba mnie Pan źle zrozumiał.

Wójt G. Wojtera: No wie Pan, ja nie będę żebrał o pieniądze dla Larg, ani dla promocji gospodarczej. Natomiast, informuję Pana, że to 48 000 zł było po to, żeby się rozliczyć z tymi firmami. Jeżeli stracimy wiarygodność, to stracimy wszystko. Proszę Państwa, jeżeli stracimy wiarygodność w takich firmach, to stracimy wszystko. Oczywiście, jak Pan pojedzie za 3 lata jako Radny prosić tam i odkręcać to, to będzie to zdecydowanie za późno.

Radny D. Matysiak: Panie Wójcie, my tylko chcemy wiedzieć, ile osób z tych, które rejestrują te pojazdy jest faktycznie działalnością firm Larg, ale ile jest po prostu z tego, że im jest wygodniej?

Wójt G. Wojtera: Proszę Pana 9 000 000 zł, wie Pan ile to jest samochodów? To jest 8 500 samochodów i czy Pan chce wszystkich ludzi zapytać, czy ulegli reklamie czy mają podpisaną umowę, czy Pan jest normalny? To jest 8 500 ludzi.

Radny D. Matysiak: Przechodzą badania regularnie i wydaje mi się, że jestem normalny, przynajmniej przez lekarza jest to stwierdzone. Panie Wójcie, a co ze stworzeniem filii, czy zostało wysłano pismo?

Przewodniczący Zarząd Osiedla Suchy Las M. Dziędzic: Panie Wójcie, takie pytanie, bo powiedział Pan, że te 48 000 zł to są środki potrzebne do tego, żeby rozliczyć się z podmiotami, z którymi Larg współpracuje. Może warto byłoby porozmawiać z panem prezesem, żeby tak planował budżet i tak działał, żeby nie zaciągał zobowiązań w związku ze środkami, których nie posiada. Bo on w ten sposób stawia całą Radę, a więc i pośrednio podatników w sytuacji, że zaciąga zobowiązania i potem jest to swego rodzaju szantaż. Tak to widzę. Dziękuję.

Wójt G. Wojtera: Proszę Państwa, umowy są tak skonstruowane, że wartość może ulec zmianie poprzez aneks w zależności od ilości środków transportowych zarezerwowanych. Nasze ostatnie doświadczenia, doświadczenia z ostatnich 2 – 3 lat nie napawają optymizmem, że Państwo będzie reagowali żywo na potrzeby spółki, stąd m.in. dwie dopłaty, które przekazaliśmy, został wzięty krótkoterminowy kredyt. Proszę Państwa, jeszcze raz to powtórzę, ja nie chciałbym informować

Prezesa VB Leasing bardzo dobrego klienta, że w związku z faktem, że wyczerpane zostały środki na realizację umów prosimy o przerejestrowywanie samochodów do Wydziału Komunikacji przy ul. Gronowej w Poznaniu, ponieważ nam się budżet skończył.

Radny D. Matysiak: A dlaczego? To Pan chce namawiać, żeby odchodziły firmy z Gminy. Działa Pan na szkodę Gminy w ten sposób.

Wójt G. Wojtera: Niech Pan to sobie w domu przesłucha. Proszę Państwa i dlatego umowy są elastyczne i dynamiczne, w zasadzie do ostatniego dnia. Ostatnie 2 miesiące w zeszłym roku proszę Państwa była posucha, a dzisiaj po wstępnych uzgodnieniach w sprawie pracowników delegowanych, a kierowcy tirów stanowią większość pracowników delegowanych na terenie Unii Europejskiej, po podpisaniu wstępnego porozumienia od razu była zwyczajka rejestracji w firmach leasingowych i firmach transportowych. Te zwyczajki np. pochodzą z sierpnia, z września, z października i one od razu bezpośrednio przechodzą na końcówkę roku. Ja nie wiem dokładnie jaka jest kwota tych zobowiązań, ale są tam na pewno również kwestie subwencjonowania firm w ramach Larg Office. Tam jest na pewno rozliczenie roku, rozliczenie z właścicielem budynku. Ja dokładnie nie znam tych szczegółowych rozliczeń. Natomiast, jest to kwota o którą Pan P. Andrzejewski jako Kierownik Referatu Promocji wystąpił do mnie i ja to przekazałem do Pani Skarbnik i stąd ten zapis w uchwale budżetowej.

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Konkludując, proponuję bacznie przyjrzeć się wydatkom spółki Larg, czy one wszystkie faktycznie są wydatkami uzasadnionymi. Przechodzimy do głosowania wniosku Pan Radnego M. Przybylskiego o wykreślenie ze zmiany planu wydatków bieżących Gminy Suchy Las na 2017 rok z zadania 750/75075/4300 kwoty 48 000 zł.

*Przewodnicząca M. Salwa – Haibach zarządziła głosowanie w sprawie wniosku Radnego M. Przybylskiego w sprawie zadania 750/75075/4300 i kwoty 48 000 zł.
Głosowano: 8 głosów za, 7 przeciw.*

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Wniosek został przyjęty.

Radny W. Majewski: Chciałbym złożyć wniosek o wycofanie z projektu uchwały z wydatków majątkowych...

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: O pozostawienie.

Radny W. Majewski: Przepraszam, o pozostawienie w projekcie budżetu i przesunięcie do niewygasów zadania, dział 600...

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Przepraszam, który załącznik Panie Radny?

Radny W. Majewski: Strona nr 4, wydatki majątkowe.

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Czy Pan Radny chciałby jeszcze coś dodać? Nie, o pozostawienie kwoty Pan Radny wnioskował.

Radny W. Majewski: Tak, o pozostawienie zadania.

Wójt G. Wojtera: Proszę Państwa, w opisie jest informacja, że nie ma takiej możliwości.

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: W którym opisie?

Wójt G. Wojtera: Obok.

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: W jakim obok, bo tutaj mamy załącznik nr 3 do uchwały.

Wójt G. Wojtera: W uzasadnieniu. To ja może wytłumaczę. Nie można do niewygasów, dlatego że nie ma umowy. Jak nie ma umowy, to do niewygasów się nie wrzuca.

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Panie Wójcie, ale umowy nie ma na wiele zadań, które są w niewygasach, a mogą być. Nie ma takiej opcji. Wprowadzenie projektu uspokojenia ruchu na os. Grzybowym, na którym mamy zadanie i kwotę i też nie ma podpisanych żadnych umów i jest w niewygasach. No więc jak?

Skarbnik Gminy M. Wojtaszewska: Przepraszam, ale umowy muszą być podpisane lub też wyłoniony wykonawca do końca roku budżetowego i kierownik zgłaszając tę inwestycję...ale Pani Kierownik tę inwestycję wskazała, że nie będzie możliwe wyłonienie wykonawcy, że nie zdążą.

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Proszę Państwa, po to planuje się zadania w danym roku, aby te zadania wykonywać, a nie że jak się coś nie uda, to wycofujemy, tak jakby ich nigdy nie było. Nie robi się w ten sposób.

Radny K. Pilas: Nie chciałbym się czepiać, ale tytuł tego wydatku też jest jakiś dziwny i pokraczny, gdyż gdzie os. Grzybowe, a gdzie ul. Nektarowa i Obornicka. Tam jest Jelonek i Suchy Las, a os. Grzybowe jest dużo dalej. Można by to było nazwać przebudowa skrzyżowania ul. Obornickiej w kierunku ul. Nektarowej, po co tam to os. Grzybowe. To może jeszcze Strzeszynek dołożmy.

Wójt G. Wojtera: Ja się z Radnym K. Pilasem zgadzam, ale chciałbym przypomnieć, że to właśnie Państwo nalegaliście na przebudowa skrzyżowania w ul. Obornickiej. To Państwo to sformułowaliście, to Państwo jesteście autorami tego zapisu.

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Chyba tak sformułowaliśmy to zadanie. To nie jest jakiś wielki problem w moim odczuciu.

Radny D. Matysiak: Jak najbardziej zgadzam się wypowiedzią Panie Przewodniczącej, ponieważ to zadanie to nie jest tylko, że w tym roku jest przekładane, ale to już z 2016 r. i jest kolejny rok przekładane. Za chwilę w 2018 r. dowiemy się, że pewnie nie będzie podpisana umowa, a z jakich powodów, no...tylko Panu Wójtowi znanych powodów.

Wójt G. Wojtera: Nie tylko znanych Wójtowi, ale Państwo otrzymaliście 26 października br. szczegółowe wyjaśnienie od Kierownika Referatu BI w tej tabeli i tam było wyjaśnienie co jest powodem jakby niezrealizowania tego zadania. Jeszcze raz wracając do dyskusji, która się odbyła na Komisji chciałbym przypomnieć, że długie oczekiwanie na warunki techniczne z energetyki, kwestia przebudowy dwóch słupów. Wcześniej, zmiana właściciela nieruchomości, bardzo ważna rzecz, ponieważ kiedyś z Volkswagemem rozmawialiśmy na temat zakupu terenu, tam gdzie w tej chwili jest rondo, u zbiegu ul. Szkolnej, Powstańców, Nektarowa. Ten teren częściowo był kupowany od Volkswagena, który był aż do ul. Szkolnej. Wtedy Volkswagen twardo negocjował, powiedzieli, że owszem, ale jak Gmina kupi działkę o powierzchni 1 800 m² i on została zbyta i tam dzisiaj stoją Delikatesy Centrum, na działce, które pierwotnie należała do Volkswagena. Wtedy to trwało bardzo szybko, ale też był jeden właściciel. Kiedy rozmawialiśmy o tym skrzyżowaniu, to nie wiedzieliśmy, że właśnie Volkswagen zamierza zlikwidować punkt przy ul. Nektarowej. Szukając kupca nie był zainteresowany obciążeniem siebie negocjacjami, umową, czy wpisem do księgi w związku z planowanym zjazdem i nawet nie wydał nam zgody do celów projektowych. Odmówili zgody do celów projektowych. Powiedzieli, że szybko zakończą negocjacje, te negocjacje szybko nie zostały zakończone, bo trwały 6 miesięcy, a zgodę co celów projektowych dopiero nam wyraziła nowa spółka, która zakupiła teren od Volkswagena. Dodatkowo, proszę Państwa sprawa przez dodatkową zmianę warunków technicznych z energetyki, przez przebudowę gazu na ZUD-cie była 1,5 miesiąca dłużej. W styczniu, na podstawie projektu rozpocznie się proces wydzielenia działki pod prawoskręt, a więc nie ma możliwości wykonania tego zadania w tym roku i to jest zbieżne z moim wnioskiem, żebyśmy przenieśli to na 2018 r. Jeszcze raz powtórzę, nie zgadzając się z wywozem, który na Komisji został przedstawiony przez Radnych, że Państwo możecie nie przegłosować i powiedzieć,

że moje merytoryczne wyjaśnienie Państwa nie zaspokoilo, ale przenosimy istotę dyskusji z sesji absolutoryjnej na sesję budżetową. To są dwie inne dyskusje. Państwo mnie możecie z tego rozliczać na sesji absolutoryjnej, ale teraz Państwa obowiązkiem jest przenieść, jeżeli chcemy to w przyszłym roku zrobić, bo w tym roku na pewno tego nie zrobimy, chociaż nie wiem jak bardzo byśmy zaklinali rzeczywistość. Państwo macie obowiązek przenieść to na rok następny albo wygasić zadanie, bo z końcem roku to zadanie wygaśnie, jeżeli nie będą wykorzystane środki.

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Panie Wójcie, wracając do czasu prowadzonych negocjacji, to tak naprawdę podkomisja komunalna działająca przy Zarządzie Osiedla Grzybowego nawiązała kontakt z grupą Volkswagen w tej kwestii, ponieważ to my przychodziliśmy wielokrotnie do Pana Wójta wnioskując, aby zająć się tą kwestią, bo uważaliśmy, iż jest to niezbędne dla płynności ruchu, ale też bezpieczeństwa. Na pewno Panu Wójtowi też jest wiadomo, że przez wiele tygodni nie udało się Urzędowi do odpowiedniej komórki Volkswagena dostarczyć pisma. To pismo było skierowane do salonu, a salon nie jest partnerem w tej sprawie. Wiem, że nawet osoby z zarządu Volkswagena pytały, że czekają na pismo, a pismo z Urzędu jakoś nie mogło dotrzeć. Odnośnie kwestii właścicielskich, to jakoś firmie ZGK udało się domówić z właścicielem i to nie była jakaś wielka tajemnica, żeby trzeba było się bardzo długo zastanawiać, kto kupił tę działkę. Moim zdaniem było wystarczająco dużo czasu, aby się ty zagadnieniem zająć i w międzyczasie zdążyło się tam wyremontować i wprowadzić ZGK. Czasu było dość.

Radny D. Matysiak: Panie Wójcie, mówił Pan, że trzeba to przenieść na 2018 r. i wtedy będzie wszystko w porządku, bo tak to teraz rozmawiamy o absolutorium. Właśnie Panie Wójcie, jeżeli to przeniesiemy, to o czym mamy na absolutorium rozmawiać. Tego zadania po prostu nie będzie i Pan powie, ale chwileczkę to przecież Rada Gminy przeniosła, to o czym my mamy na tym absolutorium rozmawiać. To Pan chce wyczyścić budżet. Kiedy zastanawialiśmy się nad przekazaniem kwoty dla ZGK 2 000 000 zł, byliśmy zapewniani, że to ZGK zakupi teren od Volkswagena, ale jednak tak się nie stało. Nie wiedzieć czemu, ale widać lepiej wydać 10 000 000 zł niż 2 500 000 zł. Kolejna sprawa, jak długo mogą toczyć się te postępowania? Na dzień dzisiejszy jakby w terenie nie mamy rzeczywistych ruchów. Najpierw jest mówione, że właściciel nie chce się zgodzić, później jest inny właściciel, ale kolejni gestorzy będą występować z jakimiś warunkami. Za długo ta sprawa się ciągnie, bo podejrzewam, że kolejne lata będzie odkładana.

Radny M. Przybylski: Ja tylko w kwestii formalnej chciałbym zaprotestować przeciwko stwierdzeniu Pana Wójta jakoby Radni mieli obowiązek wyczyszczenia budżetu. Nie mają takiego obowiązku i Pan dobrze o ty wie, także proszę nie wprowadzać Rady w błąd. Dziękuję.

Wójt G. Wojtera: Proszę Państwa, a propos tej opieszałości z przekazaniem pisma. Pismo zostało prawidłowo wysłane. Tutaj na budynku był napis „Salon przeniesiony na ul. Krańcową 9” i tak została skierowana korespondencja. To, że pracownik w salonie na ul. Krańcowej 9 nie przekazał tego do swojego zarządu czy do dyrektora i było opóźnienie dwa tygodnie to, to nie jest powód, żeby teraz wytykać to Urzędowi. Urząd skierował prawidłowo, nie wysłaliśmy do Reanault, tylko wysłaliśmy do Volkswagena, czyli się nie pomyliliśmy. Adres był na pewno dobry, tylko pracownik powinien otwierając pismo, że przyszło to z Gminy Suchy Las, podpisane jest przez Wójta Gminy do Prezesa, to powinien to natychmiast przekazać. U nas w Urzędzie tak się robi, a tam tego nie zrobiono. I dzisiaj omawianie tego po raz kolejny, zresztą robienie z tego nie wiem jakiej afery jest moim zdaniem niepotrzebne. Co przekazać? I to jest pytanie? To coś, to jest działka, którą się wydziela na podstawie, albo planu miejscowego, który nie przewiduje tam poszerzenia, albo na podstawie projektu, a my chcemy to zrobić tzw. ZRID-em, czyli na podstawie dokumentacji projektowej drogowej chcemy wydzielić działkę i rozliczyć się poprzez odszkodowanie, które ustali w stosowny sposób Starosta. Na podstawie tej całej procedury ZRID-u, a jeszcze raz mówię, że tego projektu nie ma więc działki też nie ma. Jedyna możliwość przy każdym tego typu działaniu jest wydanie przez właściciela zgody na dysponowanie gruntem do celów projektowych, tylko i wyłącznie do tych celów, do celów projektowych. Dziękuję.

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Czyli jednym słowem nie mamy nic, co się jakby potwierdza. A na Komisji wyraźnie Pan Wójt powiedział, że „to w takim razie co mam zrobić, czy mam kogoś ukarać za to, że przespał?” To był cytat dosłowny, dla nas dość zaskakujący.

Wójt G. Wojtera: Przepraszam, żeby nie było...Pani mi teraz włożyła w usta coś czego nie powiedziałem, czy wyrwała Pani z kontekstu jedno zdanie.

Radny D. Matysiak: Powiedział Pan tak.

Wójt G. Wojtera: Przepraszam, ale wcześniej zapytałem, czy Państwo uważacie, że ja w tej chwili powinienem kogoś ukarać?

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Czyli sformułował Pan to w formie zapytania?

Wójt G. Wojtera: Tak, a jest różnica. Bo powiązałem to, a też Pani o tym pamięta z wnioskiem wyborczym Pana Radnego M. Przybylskiego o 10% podwyżkę dla pracowników.

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Pan Radny M. Przybylski nie składał żadnego wniosku wyborczego.

Wójt G. Wojtera: U nas w Urzędzie tak się mówi.

Radny D. Matysiak: Za daleko już Pan jest.

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: To co się mówi w Urzędzie, to moglibyśmy się wymieniać cytatami czy informacjami, ale myślę, że nie ma takiej potrzeby. Konkludując Pan Radny Przybylski złożył wniosek o 10% podwyżkę dla pracowników Urzędu. Na co Pan Wójt odpowiedział, że nie ma takiej potrzeby i znakomicie sobie radzi w ramach tego budżetu, który ma i to tyle. Natomiast, jesteśmy przy wniosku Pana Radnego W. Majewskiego o pozostawienie w budżecie zadania BI/2016/SL/0009 i przystępujemy do głosowania.

*Przewodnicząca M. Salwa – Haibach zarządziła głosowanie w sprawie wniosku Radnego W. Majewskiego w sprawie zadania BI/2016/SL/0009 i kwoty 500 000 zł.
Głosowano: 8 głosów za, 5 przeciw, 2 wstrzymujące się.*

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Wniosek został przyjęty.

Wójt G. Wojtera: Proszę Państwa ja w tej sytuacji chciałbym, żeby na pewno w protokole było zapisane, że nie ma ani formalnej możliwości, ani technicznej możliwości zrealizowania tego zadania w 2017 r. pomimo Państwa głosowania, ponieważ dzisiaj jest 14 grudnia.

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: My jesteśmy już przyzwyczajeni, że wielokrotnie Pan Wójt usiłuje nas postawić pod ścianą. Już się do tego przyzwyczailiśmy, bo Bogu dzięki już 4 rok kadencji się zaczął i to już jest nas 4 budżet.

Radny D. Matysiak: Myślę, że to również będzie w protokole zapisane, że próbowaliśmy się dowiedzieć jakie są argumentacje co do nie podpisania tych umów, na co Pan stwierdził, co Pani Przewodnicząca cytowała „ktoś może zaspał i co mam kogoś ukarać”. Kolejna sprawa...

Wójt G. Wojtera: Chciałbym tylko wyrazić swoje oburzenie, bo to co mówiłem odnosiłem do pisma z 26. i teraz próbuje tutaj się coś wcisnąć, co jest absolutnie nieuczciwe.

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Tak wiemy o tym, oczywiście. Ja myślę, że nieuczciwe jest poddawanie w wątpliwość stanu zdrowia Radnego D. Matysiaka. To tutaj raczej można by się zastanowić komu puszczają nerwy.

Radny D. Matysiak: Panie Wójcie, ja wiem, że takie zadania, których Pan nie chce zrealizować to rozpoczyna Pan za pięć dwunasta, które muszą być o dwunastej zrealizowane. I to jest moim zdaniem taki właśnie przykład i dlatego, jeżeli się robi 14 grudnia jakiegokolwiek ruchu, czy podpisać umowy czy projekty, to tak to wygląda.

Radny J. Ankiewicz: Ja będę się trzymał tego co Pan Wójt powiedział, 26 października dostaliśmy rozszerzoną tabelę i tam było napisane co w danych miesiącach obecnego roku było wykonane i na jakim etapie jesteśmy.

Przewodniczący Zarząd Osiedla Suchy Las M. Dziedzic: Szanowni Państwo, ja chciałbym poprzeć stanowisko Pani Przewodniczącej Rady Gminy, a do Pana Wójta uprzejmie i żarliwie zaapelować o to, żebyśmy w przyszłym roku nie musieli słuchać takich wyjaśnień już po raz trzeci, gdyż wszyscy doskonale wiemy jak ważne jest to skrzyżowanie. Newralgiczne dla wielu mieszkańców i niejednym mieszkańiec boi się tamtędy jeździć w aktualnej sytuacji i z Osiedla Suchy Las, i z Osiedla Grzybowego i z Jelonka. Serdeczna prośba i apel, żeby podjąć takie działania, które w przyszłym roku na koniec pozwolą nam powiedzieć, że udało się to zadanie zrealizować. Dziękuję bardzo.

Skarbnik Gminy M. Wojtaszewska: Szanowni Państwo, ja mam pytanie zasadnicze, bo nie chciałabym żeby powtórzyła się sytuacja z poprzedniej sesji, którą uchwałę głosujemy, tą z autopoprawką czy bez autopoprawki? Jest to ważne, bo w tej chwili mamy budżet nie zrównoważony więc zarówno głosowanie nad tym projektem uchwały o zmianie budżetu...proszę...

Radny M. Przybylski: Głosujemy z autopoprawką, którą Pani dzisiaj wrzuciła.

Skarbnik Gminy M. Wojtaszewska: To ja bym chciała złożyć autopoprawkę, bo jeżeli proszę Państwa został przegłosowany wniosek...

Radny M. Przybylski: Trzy wnioski.

Skarbnik Gminy M. Wojtaszewska: Tak, ale co do samej istoty budżetu, czyli do jego równowagi pomiędzy dochodami, a wydatkami. Proszę Państwa, zmieni się kwota wydatków majątkowych, ale jednocześnie zmieni się kwota przychodów. My w tej chwili mamy o pół miliona budżet nie zrównoważony, bo pozostał wydatek. W związku z powyższym, kwota wolnych środków będzie o pół miliona wyższa, czyli do dyspozycji nie będzie...przepraszam będzie mniejsza. Momencik. W przychodach roku 2017 r. kwota wolnych środków będzie wyższa o pół miliona, ponieważ musimy zrównoważyć pozostawienie tego wydatku. Natomiast, to co nam pozostanie na rok 2018 będzie automatycznie o pół miliona niższe.

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Pani Skarbnik musi wprowadzić zmianę rozumem?

Skarbnik Gminy M. Wojtaszewska: Tak.

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Czy w związku z tym, Pani Skarbnik prosi o przerwę?

Skarbnik Gminy M. Wojtaszewska: Tak, to poproszę o przerwę.

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Dobrze, 10 minut przerwy.

Po przerwie.

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Proszę Państwa wznowiamy obrady, udzielam głosu Pani Skarbnik.

Skarbnik Gminy M. Wojtaszewska: Szanowni Państwo, w treści uchwały, tej którą Państwo otrzymaliście w materiałach na dzisiejszej sesji, czyli tej, która ma wyznaczyć po autopoprawce, prosiłabym w pkt. 3 na str. 1, odczytam całość „w paragrafie 2 zwiększa się wydatki na rok

2017 do kwoty 147 452 765,70 zł”. W tym samym pkt. 3 ppkt. b „wydatki majątkowe stanowią 39 926 140,00 zł”. Na str. 2 pkt 6 par. 3 otrzymuje brzmienie „ustala się deficyt budżetu w kwocie – (minus) 11 188 681,91 zł”. I jeszcze mamy do zmiany plan przychodów. Przychody również muszą być o 500 000 zł wyższe i będą stanowić 12 647 820,81 zł. Wolne środki w kwocie, bo tutaj też zwiększamy do 4 081 091,91 zł. I odpowiednio jeszcze bym prosiła w załączniku, w tych samych materiałach, czyli do autopoprawki, załącznik nr 4, str. 1 w pkt 1 „przychody” ostatni wiersz „wolne środki” – 5 540 230,81 zł. I zmieni nam się również podsumowanie na kwotę o 500 000 zł wyższą i mamy wtedy 12 647 820,81 zł. Dziękuję.

Przewodnicząca M. Salwa – Haibach zarządziła głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Suchy Las na 2017 rok wraz z autopoprawką i zmianami.

Głosowano: 10 głosów za, 0 przeciw, 5 wstrzymujących się.

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Uchwała została przyjęta, nosi numer XXXIX/448/17.

Ad. 8.

Podjęcie uchwały w sprawie metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz stawki opłaty.

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Proszę Przewodniczącą Komisji Komunalnej i Ochrony Środowiska radną A. Targońską o przedstawienie opinii Komisji.

Przewodnicząca KKiOŚ A. Targońska: Komisja negatywnie zaopiniowała ten projekt uchwały, 4 głosy „przeciw”, 2 „za”, 1 „wstrzymujący się”.

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Tutaj Pani Radna A. Targońska poprosiła o głos i chciałaby Państwu przedstawić prezentację.

Przewodnicząca KKiOŚ A. Targońska przedstawiła Radnym oraz pozostałym zebranych osobom prezentację multimedialną dotyczącą opłat z tytułu zagospodarowania odpadów w Gminie Suchy Las i opatrzyła ją własnym komentarzem.

Prezentacja stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Przewodnicząca KKiOŚ A. Targońska: Proszę Państwa chciałabym przedstawić prezentację, która odnosi się do zagospodarowania odpadów, a przede wszystkim opłat związanych z zagospodarowaniem odpadów. Chciałabym Państwu pokazać najpierw wykres, z którego wynika jakie środki zostały przekazane spółce ZGK na odbiór i zagospodarowanie odpadów. Pierwszym rokiem jaki pokazuje jest 2014, dlatego że przedtem Gmina Suchy Las była w GOAP-ie. Są to środki pochodzące zarówno z opłat mieszkańców, jak również pewne dopłaty, które bezpośrednio z budżetu Gminy były wyasygnowane dla ZGK. Widzimy, że stopniowo ilość tych środków wzrastała i w tej chwili już są dwukrotne, w stosunku do 2014 r., taki jest plan zakładany, czyli ponad 3 888 000 zł na 2018 r., prawie 4 000 000 zł. Tutaj pokazuję wysokość opłat jakie ponoszą mieszkańcy w Gminie Suchy Las w związku z odbiorem i zagospodarowaniem odpadów. Widać, że te wartości sukcesywnie rosły, w 2017 r. mieliśmy podwyżkę do 13 zł, w 2018 r. planowany jest raptowny skok do 18 zł za osobę. Przy czym trzeba powiedzieć, że to 13 zł, to nie było pełne pokrycie kosztów zagospodarowania odpadów w 2017 r., ponieważ pewną dopłatę robiła również Gmina i to są pieniądze przeznaczone na ten cel bezpośrednio z budżetu Gminy. Widzimy raptowny wzrost kosztów gospodarki odpadami w Suchym Lesie. Tutaj porównanie opłat mieszkańców w różnych gminach, zdecydowanie nasza Gmina i ZGK w 2018 r. żąda od nas najwyższej opłaty. W tej chwili, czyli w 2017 r. mieszkańcy płacą 13 zł, chociaż realny koszt to jest ponad 15 zł, bo tak jak mówiłam mamy dopłatę bezpośrednio z budżetu Gminy. W pozostałych gminach ościennych i w GOAP-ie te koszty są o wiele niższe. Biorąc to pod uwagę, a także lokalizację naszej Gminy postanowiłam porównać gospodarkę odpadami, czyli jakby zakres usług w GOAP-ie oraz ZGK. Porównywałam z GOAP-em, m.in. dlatego, że on nas otacza, byliśmy w GOAP-ie kiedyś i jest nam najbliższy, a jednocześnie ma dość wysoką cenę w porównaniu z ościennymi gminami. Porównuje nie z tymi, którzy są najtańsi.

Okazuje się, że dotychczasowe finansowanie gospodarki odpadami w GOAP-ie, tutaj stawka opłaty to jest w sumie realny koszt gospodarki odpadami i nie ma żadnych subsydiów, budżety gmin nie ponoszą dodatkowych kosztów w zagospodarowaniu tymi odpadami. Inaczej jest w naszej Gminie, tak jak mówiłam, w tym roku pewną część opłaty pokrywała Gmina bezpośrednio z budżetu. Mówi się wiele o jakości usług świadczonych przez ZGK i tutaj na podstawie harmonogramów oraz projektów regulaminu na 2018 r. i dla GOAP i dla ZGK pokazuję Państwu jak często będzie odbywał się odbiór poszczególnych frakcji śmieci. Tam gdzie jest znaczna różnica pomiędzy GOAP a ZGK zostało zaznaczone na czerwono. Trochę inaczej wygląda ten zakres usług jeżeli chodzi o zabudowę jednorodzinną, trochę inaczej w zabudowie wielorodzinnej i zaraz to pokażę na kolejnym slajdzie. W każdym razie tutaj największa różnica jest jeśli chodzi o odpady biodegradowalne. W zabudowie jednorodzinnej nie ma podziału na frakcje odpadów zielonych i pokuchennych, a taki podział będzie w zabudowie wielorodzinnej w GOAP-ie. Widzicie Państwo, że ZGK odbiera 1 pojemnik 240 l, a każdy następny pojemnik jest płatny, w GOAP-ie jest inaczej, tutaj jest bez ograniczeń ilości, ale trzeba posiadać własne pojemniki. W ZGK mamy pojemniki, które są własnością ZGK, na które zresztą kiedyś też Rada Gminy przekazała odpowiednie dofinansowanie. Tutaj odbiór odbywa się 1 raz na 2 tygodnie, a tutaj nie rzadziej niż 1 raz na tydzień w okresie od 1.04 do 30.11, natomiast nie rzadziej niż raz 2 tygodnie od 1.12 do 31.03. Ważną różnicą jest także PSZOK. W tej chwili mamy na terenie Gminy tylko jeden PSZOK w Chludowie, natomiast gdybyśmy teoretycznie zakładając wstąpili do GOAP to automatycznie na terenie Gminy będziemy mieć dwa PSZOK-i, drugi przy składowisku odpadów w Suchym Lesie. I zakres usług w zabudowie wielorodzinnej. Tutaj mówiłam o tym podziale odpadów biodegradowalnych na odpady pokuchenne i odpady zielone, to jest jakby przyszłość dopiero od 2018 r. będzie taka segregacja na terenie GOAP-u. Tutaj mamy też pewne różnice w tym odbiorze. Ważny jest także odbiór odpadów problemowych, który jest przez ZGK prowadzony jeden raz w roku dla wielkogabarytowych, a dla pozostałych 2 razy w roku, a problemowe odpady w GOAP-ie odbierane są w zabudowie wielorodzinnej 12 razy na rok, czyli jeden raz w miesiącu. Mieszkając na os. Poziomkowym doskonale wiem jaki jest wielki problem właśnie z tymi odpadami i jak przydałby nam się taki comiesięczny odbiór. I tutaj PSZOK znów się różni. Poza tym chciałabym też zdemaskować taki mit, który podawano w prasie, że opłata, odszkodowanie za uciążliwości generowane przez składowisko odpadów dostajemy tylko dlatego, że jako Gmina wystąpiliśmy z GOAP-u. Okazuje się, że jest to nie do końca prawda, w momencie kiedy występowaliśmy właśnie została zmieniona ustawa tego zagadnienia dotycząca i tak naprawdę czy bylibyśmy w GOAP-ie czy w ZGK i tak byśmy dostawali to odszkodowanie za uciążliwości generowane przez składowisko więc tym samym nie grozi nam zabranie tej opłaty w tej chwili, gdybyśmy zmieli wykonawcę usług. Chciałabym jeszcze pokazać taką symulację dla 4 – osobowej rodziny, opłata w GOAP-ie pomnożona przez 4 osoby i 12 miesięcy daje nam koszt ok. 550 zł, a gdyby przyjąć stawkę ZGK czyli 18 zł razy 4 osoby razy 12 miesięcy to mamy 864,20 zł, różnica wynosi 317 zł rocznie. A więc pytanie do Radnych w celu rozważenia na przyszłość czy rzeczywiście ZGK jest naszą przyszłością czy też możemy się zastanowić nad powrotem do GOAP-u. To poddaję pod dyskusję Państwa Radnych. Dziękuję bardzo.

Zastępca Wójta M. Buliński: Dziękuję za tę prezentację, rozumiem, że ona w dużej mierze została przygotowana na podstawie naszej prezentacji, którą przedstawiliśmy na Komisji, szkoda tylko, że my nie mieliśmy okazji wcześniej się z nią zapoznać, tak jak Pani miała okazję z naszą się zapoznać. Nie chciałbym tutaj wracać do szczegółów, ale powiem tylko ogólnie, że tam jest bardzo wiele niejasnych informacji, powiedziałbym, że wręcz nieprawdziwych. W zabudowie wielorodzinnej w GOAP-ie nie ma wywozu odpadów problemowych co miesiąc, tylko 2 razy w roku, a nie tak jak Pani zaznaczyła. Wiem, ponieważ sam funkcjonuję w systemie GOAP od wielu lat. Podobnie trochę wygląda sprawa z tym wyliczeniem, które Pani przedstawiała. Oczywiście, biorąc pod uwagę wprost tylko i wyłącznie stawkę, którą płacą mieszkańcy to, to jest prawda, ale trzeba dodać, iż w GOAP-ie funkcjonuje jeszcze coś takiego jak kilkunastu milionowa strata w systemie odpadowym. I tę stratę powinniśmy sobie przeliczyć przez liczbę mieszkańców, czyli ok. 700 000 ludzi przez miesiące i wtedy wyszłaby faktyczna, rzeczywista kwota, którą powinni ponosić mieszkańcy. To co my przedstawiliśmy w prezentacji i my też mamy tę prezentację gotową i myślę, że Pan Prezes wraz z Panem Kierownikiem są gotowi ją przedstawić, dlatego że nie wszyscy z Państwa ją widzieli na Komisji Komunalnej. Możemy to oczywiście przedstawić.

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Przepraszam, że przerywam, w tej prezentacji, którą przedstawiła Pani Radna A. Targońska jest prezentacja, która była przedstawiana na Komisji. Myślę, że Pani Radna A. Targońska odpowie.

Zastępca Wójta M. Buliński: Ja jakbym mógł dokończyć. To jest zupełnie inna prezentacja, to co dzisiaj zostało przedstawione, a prezentacja ZGK jest zupełnie inną prezentacją. Zwracam uwagę na stratę, a to co my przedstawiamy to jest realny koszt funkcjonowania systemu, bez ukrywania kosztów w spółkach, typu Remondis, której właścicielem jest Miasto Poznań, czy w spalarni czy w inny sposób. Propozycja, którą przedstawiliśmy w grudniu 2016 r. też zawierała realne koszty, wtedy proponowaliśmy 17 zł, skończyło się na 13 zł więc chcemy sobie mówić szczerze jak to funkcjonuje. Jeżeli chodzi o zielone, to Pani powiedziała o tym, że w GOAP-ie nie ma limitowania i to też jest nieprawda, ponieważ jest limitowanie, jest w regulaminie utrzymania czystości GOAP-u wprost wskazany limit zielonych na 1 mieszkańca przy jakim metrażu. Jest tutaj dużo nieścisłości, które wymagałyby sprostowania. Ja mogę to Pani jakiś szczegółowo przedstawić, ale nie dzisiaj, bo dopiero teraz się z tą argumentacją zapoznałem. Jeżeli chodzi o rzecz bardzo ważną, bo Pani mówi tutaj o kwestii wyjścia z GOAP-u, kwestii opłaty z tzw. kar środowiskowych, z art. 402 ustawy o odpadach, to powiem, że zmiana tych przepisów nastąpiła w wyniku bardzo wielu intensywnych działań także naszej Gminy, te przepisy nie zmieniłyby się bez wielkiej ofensywy, która wiązała się z tym artykułem. Dzisiaj ta sytuacja wygląda inaczej, natomiast w tym konkretnym roku, w którym wychodziliśmy z GOAP-u gra toczyła się o ok. 3 000 000 zł. Dziękuję bardzo.

Wiceprzewodniczący Z. Hącia: Panie i Panowie Radni, ja obserwowałem jak nasz ZGK się rodził i rozwijał się, a był to okres bardzo trudny, początek zbierania śmieci, ale jedna rzecz mnie w tym wszystkim zastanawia. Wiadomo, że to co robią, to robią dobrze, tylko nie rozumiem, jakie mają kalkulatory. Dlaczego w gminach sąsiednich, które tutaj były wymienione jest po 10 zł od osoby, a u nas po 18 zł. Ludzie kochani, zrozumcie, że to jest diametralna różnica. Nie wiem, czy oni gdzieś po kątach wyrzucają te śmieci, czy coś, że nagle może być tak wielka różnica i dlatego uważam, że my naprawdę na te stawki proponowane nie możemy się zgodzić. Dziękuję bardzo.

Radna A. Targońska: Panie Wójcie, nie mogłam przedstawić tej prezentacji wcześniej, ponieważ była ona wykonywana wczoraj, a jeszcze dzisiaj pewne korekty były robione, to jest zupełnie świeża rzecz. Jeszcze godzinę przed sesją siedziałam przy komputerze kończąc ją. Po drugie, przygotowywałam ją nie na podstawie regulaminu obecnie obowiązującego w GOAP-ie, tylko projektu regulaminu utrzymania czystości i porządku w zakresie gospodarowania odpadami komunalnymi na obszarze gmin wchodzących w skład Związku Międzygminnego Gospodarka Odpadami Aglomeracji Poznańskiej na 2018 r. i drugiego dokumentu, który jest również projektem uchwały ws. szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów w zamian za uiszczaną od właściciela nieruchomości opłatę zagospodarowania odpadami komunalnymi w 2018 r. W tym projekcie są pewne zmiany w stosunku do tego co jest w tej chwili w obowiązujących aktach prawnych, być może ten projekt nie zostanie utrzymany w takim kształcie, tego też nie wiem. Ale rozmawiamy o przyszłości, o 2018 r. i być może też dalej. Również brałam pod uwagę harmonogram, regulamin ZGK na 2018 r., a nie 2017 r. Tam jest np. zmieniony okres wywozu zielonych odpadów. Powiedziałam, że nie ma ograniczeń jeśli chodzi o odpady zielone w zabudowie jednorodzinnej, natomiast było w tabeli, że zielone tam gdzie jest zabudowa wielorodzinna „zielone nie rzadziej niż 1 raz na 2 tygodnie w okresie od 1.04 do 30.11, max. 20 l na 1 mieszkańca na 1 miesiąc” będzie wywożone przez ZGK. Mówi Pan o tym, że GOAP ma straty, ale ZGK też ma straty. W prezentacji, która została nam pokazana na Komisji w 2017 r. też jest planowana strata bodajże ponad 600 000 zł, dokładnie nie pamiętam, a mówimy tylko o samej gospodarce odpadami. Tutaj strata i tutaj strata. Mówi Pan o realnej składce jaka powinna być ze względu na koszty, natomiast my tutaj debatujemy o podwyżce dla mieszkańców, czyli o realnej składce mieszkańca jaką on płaci na gospodarkę odpadami. To są zupełnie dwa różne punkty widzenia. My tutaj jako Radni mówimy o tym, o czym decydujemy, a nie o tym jakie są obliczenia ZGK. Ja ich nie podważam.

Radny M. Przybylski: Proszę Państwa do sprawy należy podejść bez emocji. Nie można się dziwić Panu Prezesowi, że działa zgodnie z interesem swojej spółki. Pan Prezes nie reprezentuje tutaj

tak naprawdę mieszkańców, chociaż jest mieszkańcem, nie reprezentuje organizacji non profit, ani stowarzyszenia charytatywnego czy fundacji. Pan Prezes reprezentuje spółkę prawa handlowego, której realnym celem jest osiągnięcie maksymalnego zysku. Wprawdzie jest to spółka, gdzie 100% posiada Gmina, czyli ten kapitał publicznych pieniędzy i ma jakby nieco inne cele niż taka typowa spółka prawa handlowego, ale w sensie logicznym mechanizm jej działania jest taki jaki jest, czyli musi być nastawiona na zysk. Spółka w obrębie usług odpadowych jest monopolistą, mechanizm powstawania przedsiębiorstw monopolistycznych jest zawsze w zasadzie ten sam, różni się co do szczegółów. Najpierw się buduje pozycję monopolistyczną na rynku poprzez koncesje, poprzez wykoszenie konkurencji np. cenami dumpingowymi, albo poprzez zamówienie w trybie in house. I wtedy jest na ogół tak, że w tym okresie ceny są niskie, ten podmiot wchodzi na rynek, itd. Jak zdobędzie już tę wyłączność to wtedy zaczynają się problemy i o tym mówiłem wielokrotnie. Ceny zaczynają rosnąć, w końcu rosną do poziomów absurdalnych i taką sytuację mamy obecnie. Cena 18 zł nie jest ceną wysoką, to jest cena absurdalna. To jest cena absurdalna. Proszę Państwa, to jest cena o 50% wyższa niż całego naszego otoczenia, o 50%. Każdy z mieszkańców mający 4 – osobową rodzinę zapłaci 317 zł więcej, tylko nie będzie wiedział za co. Pójdzie do Radnego Przybylskiego i powie, dlaczego głosowałeś, żebym zapłacił/ zapłaciła o 317 zł więcej w roku. Ja powiem, że takie są koszty spółki i może nawet będę miał rację, ale ten człowiek, który będzie miał zapłacić, np. nie kupi dziecku butów na zimę tylko zapłaci za śmieci te 300 zł, to powie, że ma sąsiada, który mieszka w Swarzędzu i oni tam śmieciami nie zarastają i on płaci o 50% mniej, powiedź mi dlaczego? Może ktoś ma pomysł Panowie co mu odpowiedzieć? Ja takiego pomysłu nie mam. Kolejna kwestia – zakres usług i jakość usług. Ja proponuję, żeby na ten temat w ogóle nie rozmawiać, bo on jest absolutnie porównywalny. Nadużyciem byłoby mówić, że GOAP daje gigantycznie większy zakres usług i lepszą jakość niż ZGK za połowę ceny, to byłaby manipulacja i nawet oszustwo. Proszę Państwa, zakres usług jest porównywalny. My byliśmy karmieni przez pewien czas, dopóki się tym tematem nie zajęliśmy tak naprawdę, do czego zmusił nas projekt tej uchwały, że wszędzie jest źle, ale najlepiej jest u nas. Dlaczego jest najlepiej? Dlatego, że trochę więcej płacimy. My już płacimy dużo więcej niż w GOAP-ie, bo to nie jest tak, że płacimy o 1 zł więcej. My płacimy o 1 zł więcej w 2017 r. od 1 mieszkańca i to jest prawda, ale jeszcze 2,30 zł dopłaca Gmina. I to jest ten jakby bordowy punkt. Realny nasz koszt obecnie to jest 15,30 zł, tyle płacimy, część płacimy jako podatnicy, a część płacimy osobiście wykonując stosowne przelewy raz na 2 miesiące do Gminy. Straty, Panie Wójcie M. Buliński, bo powiedział Pan o kilkunastu milionowych stratach. Boję się, że będzie się Pan musiał z tego wytłumaczyć, bo po pierwsze nie mam takich informacji, a po drugie zarzuca Pan spółce, która jest przez RIO tak samo kontrolowana jak nasza Gmina jakieś nieczne cele, że ukrywają gdzieś...mógłbym rozbudować swoją wypowiedź. Bo straty, tak jak Pani Radna A. Targońska powiedziała ma również ZGK, co jasno powiedziano. I najważniejsza rzecz w tej całej mojej wypowiedzi i to będzie resume, że ja nie jestem pewnie czy my nie wyświadczamy ZGK niedźwiedziej przysługi, bo nie wiem czy oni w ogóle chcą wywozić. Ja odnoszę wrażenie, że Pan Prezes mówi, że on nie jest jakby zainteresowany charytatywną działalnością wobec mieszkańców, czyli wywożeniem śmieci. Raczej, byłby skłonny odejść od tego, bo ma inne plany biznesowe, takie ja odnoszę wrażenie od 2 lat. Niby wywozi te śmieci, a tak naprawdę nie chciałby tego robić, a jak nie podniesiemy do 18 zł, to od stycznia nie będzie wywoził w ogóle, tak słyszałem. Nie wiem czy to jest prawda Panie Prezesie, czy nie podpisze Pan umowy za 13 zł i będzie koniec? Takie słuchy mnie dochodzą, a być może Pan to dzisiaj zdemontuje i będzie ok i nie będzie problemów. Natomiast, skończył się okres kiedy Radni, mam nadzieję wszyscy Radni, że odpowiadamy pozytywnie na argumenty, które są formułowane w okolicznościach przystawienia pistoletu do czoła. Ja bym rozumiał, gdyby Pan przyszedł w czerwcu i powiedział, słuchajcie zastanówcie się Przybylski, Ankiewicz, Matysiak jeśli od 1 stycznia nie dacie mi 18 zł to jak kończę ten interes i my wtedy poszlibyśmy do GOAP-u. GOAP w ciągu kilku miesięcy zmieniłby statut i pod koniec roku bylibyśmy w GOAP-ie, natomiast Pan przychodzi na 2 tygodnie, a właściwie są święta więc Pan przychodzi na kilka dni przed i mówi tak, albo dacie, albo mieszkańcy zostaną ze śmieciami. Mam nadzieję, że Pan to zdemontuje i że te plotki, które do mnie docierają od mieszkańców, ale również formułowane są wśród Radnych, że one są nieprawdziwe i że Wójt zadbał o to w umowie, żeby do takiej sytuacji nie doszło. Dziękuję bardzo.

Wójt G. Wojtera: Wprowadzająco. Ja nie wiem, czy Pan się nie przejęczył, bo Pan powiedział, że plotki, które są formułowane przez Radnych docierają do mieszkańców. No, tak Pan powiedział.

Radny M. Przybylski: Plotki są formułowane przez mieszkańców i przez Radnych, i chciałbym je zdementować i zapytać. Czy to są plotki czy nie?

Wójt G. Wojtera: Pan Radny wystąpił mówiąc, że w tej dyskusji niepotrzebne są emocje, a zrobił Pan wszystko, żeby je jeszcze bardziej podkreślić. Jeszcze raz art. 402...

Radny M. Przybylski: Może też jestem nienormalny.

Wójt G. Wojtera: Jeszcze raz art. 402. Proszę Państwa, bo Pani też zapytała ile teraz z tego mamy, że zmieniono art. 402, czyli tzw. opłaty środowiskowe należące się Gminie na terenie, której instalacja się znajduje. Jak Państwo wiecie te opłaty znacząco spadły, to jest taka informacja, która bardziej jest informacją budżetową niż związaną z gospodarką odpadami. Wtedy to faktycznie było 5 mln zł, 4 mln zł, 3 mln zł, teraz jest to 60 000 zł, bo faktycznie ZZO nie jest instalacją taką, jaką było jeszcze przed zmianą. Chwila o tym monopolu, o którym Pan tak mówił i o tych 10 zł i 12 zł, które Pani przywołała. Proszę Państwa, nie wiem jaką drogą ten monopol był wprowadzony do WPGO, bo naczelnym dokumentem, który reguluje kwestie odpadowe na tym terenie regionu jest Wielkopolski Program Gospodarki Odpadami, który musi być zbieżny z Krajowym Programem i tam mamy monopol, czyli na terenie GOAP-u i kilku gmin, w tym Gminy Suchy Las jedyną instalacją, podkreślę jedyną instalacją, która może odbierać odpady jest spalarnia, jedyną. Są też tzw. zastępcze i właśnie mamy taką sytuację, która była sytuacją awaryjną, dosłownie sprzed 3 tygodni, kiedy dowiadujemy się, że właśnie osiągnięto limit określony w WPGO i mamy jeździć do Piotrowo I, tj. pod Kościanem. Oczywiście, korzystając ze stacji przeładunkowych.

Radny M. Przybylski: Czyli tam gdzie teraz GOAP jeździ?

Wójt G. Wojtera: Tak. Tylko GOAP jeszcze mógł troszeczkę dłużej wozic do spalarni, oni też do Lulkowa pod Gniezno, ale zostawmy to. Ja chciałem tylko zwrócić uwagę na tę spalarnię. Spalarnia jest jedyną instalacją, do której możemy wozic śmieci. A propos spalarni, ona jest instalacją miejską – prywatną, bo była w partnerstwie publiczno – prywatnym realizowana, to a propos środków, jakby Pan nie wiedział, to tam 224 000 000 zł jest zainwestowanych.

Radny M. Przybylski: Wzorowo oceniona przez NIK.

Wójt G. Wojtera: Tak, wzorowo. Bo Pan mówił, że publicznych pieniędzy nie ma w systemie, one są i są również w spalarni. Proszę Państwa, rok szczególny, może tego nie powinniśmy dzisiaj w tej dyskusji jakoś tak podkreślać, ale ten rok jest szczególny, mówię o planowaniu 2018 r. To jest rok wyborczy. Nie powinno się tutaj wytykać kolegom, bo to są przecież nasi sąsiedzi, do niedawna koledzy w związku, ale dyskusja na temat stawek podatkowych była krótka na posiedzeniu w GOAP-ie. Rok wyborczy, nie mam być żadnej podwyżki; rok wyborczy nie będzie podwyżek. Ja Państwu mówię, że w GOAP-ie nie będzie podwyższania stawek, albo jak już to będzie bardzo minimalna, bo jest rok wyborczy. My staramy się razem z Państwem, razem z Radą Gminy przedstawić to w oparciu o koszty. Mamy ten komfort, że mamy naszą spółkę, która te koszty nam pokazuje, czyli my tego nie musimy zlecać i poszukiwać tego w jakiejś firmie, która to opracuje. My to mamy na podstawie wykonania i planowania na rok kolejny. Proszę Państwa, chciałbym jedną rzecz podkreślić, że niezależnie od Państwa decyzji na pewno jako Gmina, jako ten który będzie to zlecał, jako organizator całego systemu nie będziemy zmieniać standardów, czyli nie będziemy poszukiwali oszczędności poprzez kombinowanie w standardach. Bo wydaje mi się, że mieszkańcy są w stanie zaakceptować podwyżkę, ale gdybyśmy w znaczący sposób...Panie Przewodniczący to są nierozzerwalne kwestie standardy z kosztami. Zwróciłbym jeszcze uwagę na różnicę pomiędzy planowanym regulaminem a przepisami, które dzisiaj w GOAP-ie obowiązują, jeszcze jest coś co jest bardzo istotne, to są SIWZ-y i to co jest zawarte w umowach z operatorami w sektorach. To są trzy różne kwestie. Plany 2018 r., to co dzisiaj obowiązuje i to co jest zawarte w umowach z firmami, które w danych sektorach są operatorami. Jeszcze raz podkreślę, standardy na pewno będziemy utrzymywali. Stawka jest wyliczona w oparciu o koszt. Chciałbym poprosić Panią Przewodniczącą o możliwość przedstawienia jednak prezentacji przez spółkę.

Radny M. Przybylski: Panie Wójcie, a propos tych kwestii wyborczych, bo Pan się koncentruje na tym roku wyborczym. Mnie Pan zarzucił, GOAP-owi Pan zarzucił, że działamy pod wybory. Informuję Pana, że GOAP od początku swojego istnienia nie zmienił stawki, jest zawsze 12 zł. Jeśli są 3 osoby w rodzinie, jeżeli jest 4 i kolejne następne to jest niżej. Nie ma w gminach co roku wyborów, chyba że ma Pan inną wiedzę na ten temat.

Wójt G. Wojtera: Stawka się nie zmienia. To nie jest strata, to jest zaległość. I w bilansie, i po kontroli NIK cały czas jest 14 mln zł, tak jest w tej chwili, najwyższy poziom osiągnęło chyba 2 lata temu 40 mln zł zaległości.

Radny M. Przybylski: Czyli jest coraz lepiej.

Wójt G. Wojtera: Tak, cały czas 14 mln zł. Proszę Państwa to jest w ogóle bardzo trudne, bo są różnego rodzaju zaległości, rozliczenia pomiędzy Urzędem Miasta, który jest prowadzącym, tam są wykupy rezerwacji. Byliśmy uczestnikami tych prac i też brałem udział. Każdorazowo przy zamknięciu roku każdej gminie przedstawiana jest ta część zaległości, która dotyczy danej gminy. Każdego roku przedstawiana jest gminie zaległość, bo tak przewiduje statut związku międzygminnego.

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Oczywiście, pozwolę zaprezentować, to jest oczywiste.

Wiceprzewodniczący Z. Hącia: Ja nie wiem, albo jestem taki tępy, albo taki stary, że pewnych rzeczy nie rozumiem, bo jeżeli Szamotuły biorą 10,50 zł od osoby, Rokietnica 10 zł, Tarnowo Podgórne 10 zł, Dopiewo 10 zł, Kazimierz 10 zł, przecież oni nie są w GOAP-ie. GOAP ma 12 zł. To jakie oni mają uzasadnienie, że mogą takie stawki swoim mieszkańcom oferować. To tam dokładają z budżetu gminy drugie 10 zł. Ludzie zastanówcie się. Jak się słyszy w tej chwili rozmowy nt. proponowanych stawek, to aż człowiek się boi, żeby nas ludzie na ulicach nie pobili. Dziękuję.

Radny G. Łukszo: Tytułem uzupełnienia jest 11 mln zł straty i to jest informacja, którą przekazywał Prezydent Lewandowski na ostatnim posiedzeniu Komisji Komunalnej w Urzędzie Miasta więc ta strata jest zmniejszana. Ta największa powstała jak my byliśmy w GOAP-ie i nie chciałbym przypominać, kto wtedy był jednym z wiodących, zarządzających we władzach związku. Druga rzecz, a propos wypowiedzi Pana Wiceprzewodniczącego, tak te gminy mogą zaoferować niższe stawki, a mało tego one terytorium, które mają do obsługi mają większe niż Gmina Suchy Las. Pragnę przypomnieć, że jednak $\frac{3}{4}$ terenu Gminy to jest poligon, a tam nie trzeba świadczyć tego typu usług. Nie trzeba jeździć i nie trzeba zbierać śmieci, a jeszcze się z tego tytułu pieniądze dostaje. A więc dlaczego my mamy dużo drożej płacić niż gminy, które są terytorialnie, czyli obsługa komunalna wymaga większych nakładów? Dziękuję bardzo.

Wójt G. Wojtera: Słowo Pana Prezydenta Lewandowskiego przeciwko zapisowi w protokole NIK opublikowany 3 dni temu. Ja bardzo lubię Pana Prezydenta Lewandowskiego i dużo rzeczy też Gminie ostatnio obiecywał, póki co jakoś się z tego wywiązuje, ale ta informacja pochodzi z twardego dokumentu.

Radny M. Przybylski: To proszę przekazać ten dokument.

Prezes ZGK Suchy Las Sp. z o.o. J. Świerkowski: Ja tutaj mam ten dokument, można wejść też na stronę internetową.

Wójt G. Wojtera: Ja powiedziałem, że z twardego dokumentu. To nie jest tak, że ja mam te dokumenty przy sobie Panie Radny. No jest protokół NIK. Pan powiedział o takim przerażającym skoku, co nigdy nie powinno mieć miejsca. Państwo też w projekcie budżetu na 2018 r. i to w wydatkach miękkich przewidujecie skoki nie o 20%, 30% czy 40%, tylko o 250% - 300% i mieszkańiec też miałby prawo się zapytać skąd takie podwyżki na działalność, która dla niektórych mieszkańców też nie jest do końca znana i potrzebna. Podpowiem, że chodzi o mniejsze kwoty.

Radny M. Przybylski: Chodzi o Redbox? Bo się pogubiłem.

Wójt G. Wojtera: Tutaj chciał Pan puścić sygnał do Pana Radnego, żeby się trochę bal. Nie o Redbox. Chodzi o miękkie wydatki.

Radny M. Przybylski: Chodzi o dotacje dla różnych stowarzyszeń.

Radna A. Targońska: Panie Wójcie, my tutaj rozmawiamy o tym, co podatnik z własnej kieszeni wyłoży, a nie o tym co będzie dopłatą czy jakąkolwiek inną subwencją z budżetu. Rozmawiamy o składach na gospodarkę odpadami płaconych przez mieszkańców, z 13 zł obecnie ma się zwiększyć do 18 zł. Dlatego jedną z możliwych propozycji jest zmiana operatora, czyli zamiana ZGK na GOAP. Co Państwo na to? To raczej było pytanie do Radnych niż dla Wójtów, czy uważacie że w ogóle w tym kierunku powinniśmy prowadzić jakieś rozważania. Zapewne to przejście nie byłoby takie łatwe i nie uda się tego zrobić tak, żebyśmy chociażby od stycznia byli w GOAP-ie, ale wymagałoby to załatwienia wszelkich formalności. Teraz proponuję nie wnikać w to, jakie kto ma straty, bo prawie wszystkie przedsiębiorstwa wykazują jakieś tam straty, bo z pewnych względów jest to dla nich opłacalne więc nie rozszarpujemy tutaj od wnętrza tych zagadnień tylko skupmy się na tej stawce. Czy się na nią zgadzamy w tym roku czy nie? A jak nie, to co robimy? W jakim kierunku idziemy jako Rada Gminy? Dziękuję.

Prezes ZGK Suchy Las Sp. z o.o. J. Świerkowski: Rozumiem, że będę mógł więcej jak 3 minuty mówić?

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: 3 minuty obowiązują w „wolnych głosach i wnioskach”.

Prezes ZGK Suchy Las Sp. z o.o. J. Świerkowski: Dziękuję Pani Przewodnicząca. Szanowni Państwo, po pierwsze prezentacja została przygotowana pod potrzeby jakie były potrzebne, nie ukrywam. Szkoda, że Radni...chcielibyśmy zaprezentować to co przygotowaliśmy i przeliczyliśmy na podstawie rachunku księgowego, rzetelnego rachunku księgowego. Natomiast, to jest bardzo połowiczne i powiedziałbym, że w części niezgodne. Po trzecie powiem, że część rzeczy zostało ściągnięte z naszej prezentacji Pani doktor. Tej prezentacji Pani od nas oczekiwała i my ją przestaliśmy i patrząc na to co tutaj jest, to część jest tutaj. Pokazaliśmy w prezentacji wszystkie koszty, które funkcjonują, pokazaliśmy jakie są podpisane umowy i również o tym pięknym GOAP-ie, do którego tak bardzo chętnie zmierzacie, to jest Państwa wybór. Dzisiaj są umowy, tak jak pokazywałem na prezentacji, 6 umów podpisanych w GOAP-ie i ja będę mówił o tej tajemnicy poliszynela. Te 6 umów jest na bazie przetargów wyłonionych w postępowaniach, które były...nie 7 jest podpisanych i 7 jest niepodpisanych na dzisiaj i są oferty otwarte i tam są kwoty podane. Jest inny model płatności w mieście Poznaniu, i nie mówię o mieszkańcach tylko o rozliczeniach przedsiębiorców. Tam jest model, że dla utylizacji odpadów płaci GOAP poprzez Miasto Poznań, bo taki jest model finansowania, o czym Pan Wójt wspominał i taki jest też model rozliczenia budowy spalarni, ale to jest mniej istotne. Dla mnie istotne było, żeby się zweryfikować na rynku, o tym przetargu, o którym mówią, że to jest recepta. To ja powiem, że ja się tego przetargu nie obawiam, rozpiszcie Państwo przetarg tak samo jak w GOAP-ie na zbiór i transport i ja na pewno do niego stanę. Chciałbym powiedzieć jedno, koszty te co były składane i daczego mówimy, że jest planowana strata na ten rok. W zeszłym roku, jak Państwo wiecie od października lub listopada też rozmawiałem o stawce 17 zł, uzasadnieniem były wysokie koszty, których nawet nie byłem w stanie wyliczyć, bo ta strata na ten rok by nie była tak duża. Mając dane z instalacji, które są uprawnione do utylizacji odpadów, czyli odpadów zielonych i zagospodarowania zmieszanych, gdzie kwoty były podpisane do końca roku na 221 zł/ t. za odpady zmieszane. Tyle na bramie trzeba zapłacić. A 196 zł/ t na bramie wtedy na kompostowni, a dzisiaj biokompostowni w Suchym Lesie. Dopiero w styczniu Miasto Poznań przedstawiło kalkulację i umowę za jaką możemy wozić śmieci – 308 zł/t za śmieci zmieszane i mnie interesuje 442 zł/t śmieci zmieszanych o tym samym kodzie od przedsiębiorców i tutaj jest ta różnica. Chociaż to jest ryzyko spółki, choć tak nie do końca. Ja mógłbym w maju napisać, że w związku z podwyżką kosztów należy przewidzieć. Chciałbym powiedzieć, że nikt się nie chce zastanawiać, że w GOAP-ie i pokazywałem to na Komisji, bo to są publicznie dostępne dane, że tam wszystkie umowy, które są zawarte w przeliczeniu na 1 os. w danym regionie gospodarowania

odpadami czy sektorze, za zbiór i transport plus zagospodarowanie to jest kwota od 219 zł/t do 287 zł/t, ja naprawdę takich kosztów nie rozumiem. Jak doliczyliśmy zbiór, transport i zagospodarowanie tak jak jest u nas, czyli pełen obieg tak jak jest u nas, to co spółka płaci, w przeliczeniu na mieszkańca w poszczególnym sektorze to cenę podano, kalkulację podano i nie jest problem wyliczyć i to jest tajemnica poliszynela, którą ja już znam, ale nie jest uprawniony, żeby o tym mówić, bo o tym będzie ktoś inny rozmawiał, że stawka na osobę w GOAP przy dzisiejszych cenach utylizacji na nowy rok od 15,20 zł w sektorze/ 1 os. do 22 zł/ os. w sektorze Poznania, co się dziwię. Ja naprawdę śledzę ten rynek i wypowiedź Pana Prezydenta Lewandowskiego swego czasu jak mówił do członków GOAP-u, że to Miasto Poznań utrzymuje mieszkańców pozostałych gmin, że dopłaca. To najwyższa stawka jest w Poznaniu 22 zł/ os. Co miasto robi, to powiem szczerze, że nie pytałem Pana Prezydenta, że płacą 12 zł/ os. a najniższy koszt bez pewnych kosztów, których ja nie mam, tj. PSZOK-i, tam my płacimy za wielkogabaryty 339 zł/ t w instalacji do tego uprawnionej, a z roku na rok jest ich coraz więcej więc i te koszty są wyższe. Mnie troszeczkę boli to, że nikogo nie interesują szczegóły tej kalkulacji, tylko populistycznie mówi się, że tam płacą 10 zł, a tam 5 zł. A czy ktoś zapytał Pana Wójta w Rokietnicy, który jest odpowiedzialny za gospodarkę odpadami jak to wygląda u nich. Nikt. A ja wiem, bo ja tam byłem i sprawdzałem, przy tym 1 100 000 zł będzie im brakowało w budżecie i oni będą w styczniu wnioskować o podwyżkę. To samo robi Mosina, bo tam brakuje ponad 2 mln zł w budżecie. Co GOAP robi, to dzisiaj po prostu nie wiem. To co Pan Wójt powiedział, to są sprawy polityczne, a mnie one dzisiaj nie interesują, bo ja dzisiaj zażądam spółką publiczną, komunalną, naszą wszystkich mieszkańców i nie jest moim zadaniem Panie Michale generowanie maksymalnego zysku, bo ja akurat mam słuszne podejście, czym powinna się zajmować spółka komunalna. Powinna ona wykazywać minimalną rentowność po to, żeby miała na odtwarzanie majątku, ale też ona nie ma prawa przynosić strat. W związku z tym, takie są koszty, a widzę, że nikogo nie interesuje gdzie i w którym miejscu i dlaczego tak drogo. My się naprawdę przetargu nie boimy i dlatego ja proszę ogłosić Państwo przetarg. Ja wiem, że to Pan Wójt ogłasza i ja się tej konkurencji nie boję. Natomiast, raport który opublikował NIK i jest dostępny w Internecie, wydrukowałem go i przeczytałem Państwu dwa zdania jeśli można: „Związek zlecił sporządzenie analizy kosztów odbioru i zagospodarowania odpadów oraz prognozy tej stawki na kolejne lata. Zgodnie z tą analizą prognozowa w 2013 r. opłata winna wynosić 15,24 zł”, a wtedy to nie wiem, czy spalarnia zaczęła się budować. To co Pan Prezydent Kruszyński pisał parę lat temu 14,75 zł.

Radny M. Przybylski: Czyli, tyle ile u nas?

Prezes ZGK Suchy Las Sp. z o.o. J. Świerkowski: Powiem tak, że tak na skróty to się ładnie mówi, ale pamiętajmy, że wtedy koszty zagospodarowania miejsca utylizacji były znacznie niższe, bo to było na tamten czas projektowane. O to mi chodzi. Płaciliśmy 221 zł/ t to dzisiaj jest koszt 308 zł/t, a na instalacjach zastępczych, o których Pan Wójt mówił, to Miasto Poznań poinformowało, że jest limit w spalarni 210 000 t i być może będziemy musieli wozić na instalację zastępczą. Instalacją zastępczą jest Lulkowo k. Gniezna, jest Konin, i jest Piotrowo i nie ma innych możliwości. Też przedstawiliśmy na prezentacji jakie tam są koszty. Piotrowo 297 zł/t plus koszt transportu, Rokietnica prawie 60 zł płaci kosztów transportu, czyli razem 350 – 360 zł/ t. Instalacja w Koninie 367 zł/ t na bramie plus koszty transportu. Pisaliśmy do Lulkowa są zawaleni i nie są w stanie nas przyjąć. Proszę Państwa, takie są koszty utylizacji i to nie jest tak, że spółka jest pazerna na pieniądze, bo spółka z tego ma to co ma. Powiem więcej, przed wejściem w życie ustawy 1 lipca 2013 r. spółka funkcjonowała jak Państwo wiecie na warunkach rynkowych i czy kiedyś przychodził któryś z prezesów, a może Pan Hącia sobie przypomina, czy spółka przychodziła jako zakład budżetowy na Zarząd Gminy i mówiła, że brakuje pieniędzy na śmieci. Nie było takiej sytuacji. Nowa ustawa, ja ją zawsze krytykowałem i krytykować będę jak długo ona będzie w tej postaci, to ona podwyższyła koszty. Takie są koszty zgodnie z przepisami. Na koniec, bo Państwo zdecydujecie co chcecie. Natomiast, nie zdementuję tego co Pan próbuje ode mnie, bo ja chciałbym powiedzieć po pierwsze, Pani doktor Targońskiej, że my nie dostaliśmy żadnej dopłaty do śmieci. Nie wiem skąd Pani wzięła w 2017 r. jakąś tam na słupkach pozycję czerwoną. Pani Skarbnik wyszła, a ja chciałbym ją zapytać gdzie to jest w budżecie, może ktoś mi powie?

Radny M. Przybylski: Ja Panu powiem.

Prezes ZGK Suchy Las Sp. z o.o. J. Świerkowski: No może Pan mi powie, to ja słucham. Proszę Państwa, to jest czyste wprowadzanie ludzi w błąd. Oczywiście, przyznam...

Przewodnicząca M. Salwa – Haibach: Ja bym prosiła żebyście Państwo nie prowadzili wolnej dyskusji, po wypowiedzi Pan Prezesa, Pan Radny M. Przybylski jest jako pierwszy.

Prezes ZGK Suchy Las Sp. z o.o. J. Świerkowski: Oczywiście, przyznam, ta jedna, która była te 400 000 zł czy 500 000 zł, co Państwo daliście na pojemniki, bo w innych gminach spółki czy zakłady same muszą i to się zgadza. Pozostałe pojemniki do śmieci zmieszanych, te jednorazowe na bio, czyli ten brązowy i to się zgadza i za to naprawdę dziękuję, bo spółka nie byłaby w stanie wyposażyć w kilka tysięcy pojemników, bo finansowo sama by tego nie udźwignęła. I na to brązowe się zgadzam. Ale pozostałe pojemniki, bobry, kontenery, itd. spółka ponosi z własnego obrotu, to są koszty spółki. Natomiast, jak ktoś mówi o dopłacie, a ja akurat jak Państwo wiecie trochę się znam na budżecie więc ja wiem, co są sprawy przepisów prawa i co to jest dopłata. Ja w budżecie nie znajduję dopłaty, albo było dokapitalizowanie spółki na poziomie 500 000 zł na pojemniki bio, ale dopłaty nie ma. Jeżeli w zeszłym roku był zwiększany minimalnie budżet, 15 000 zł – 20 000 zł to było to na dodatkowy wywóz odpadów zielonych. Proszę mi powiedzieć, gdzie jest ta dopłata, bo ja naprawdę jej nie widzę. Proszę Państwa, ja naprawdę przygotowałem się rzetelnie i ja wiem, że to nie jest popularne, że nikt z nas nie lubi podwyżek. Jak robi Miasto Poznań, to należy pytać przełożonych miasta, albo członków i przedstawicieli w związku, bo to są wójtowie, burmistrzowie i Pan Prezydent Lewandowski. Wszyscy mówią o tym samym, tylko nikt nie chce mieszkańcowi powiedzieć i ja to rozumiem. Tylko powiedzmy, że w mieście jest ten komfort, w GOAP-ie może mniej, ale jednak też, bo to politycy już nie w gminie tylko w związku i jest ten komfort, że jakby co, to GOAP się zadłużył na te 37 mln zł na początku, bo to GOAP się zaciągnął, bo musiał pokryć zobowiązania firm, które wywoziły. I dzisiaj powoli, powoli z tego schodzą. Nie wiem kto jak liczy matematykę, ale u mnie $2 + 2 = 4$, a nie 8 i w związku widzę, że też się tak liczy. Bo jeżeli się policzy 715 000 mieszkańców związku razy to, co już dzisiaj jest w umowach, bo zaraz będą wszystkie umowy podpisane i doda koszty utylizacji i transportu, co przedsiębiorcy składali na zbiór i transport, to powiem tak, nie wiem, ale to prostu tego nie wytrzyma. Tak jak mówiłem, sam zbiór i transport to jest od 15 zł/ 16 zł do 20 zł w związku i tak mówi matematyka i tutaj nie potrzeba nawet szkół wyższych, tylko trzeba mieć dobrze tabliczkę mnożenia. Proszę Państwa, i proszę mi nie mówić, że my jesteśmy monopolistą, bo nigdy nim nie byliśmy. Na to, żeby być taką firmą, jaką ta firma jest teraz to pracowaliśmy 25 lat. I dzisiaj to jest krzywdzące, w szczególności mnie i naszych pracowników, że nas kreuje się na monopolistę. My się nie boimy rynku, ale na równych zasadach, bo w Poznaniu niestety te zasady tak miasto robi, jak gdyby chciało ukarać. To jest już moja w tym rola, żebym ja o swój interes zadbał i tyle. Dziękuję.

Radny M. Przybylski: Panie Prezesie, w zastępstwie Pani Skarbnik pozycja 90002/4300 plan na 2017 r., który jeszcze trwa i nie wiem ile zostało przekazane, ale spodziewam się, że planowane jest wszystko przekazać, tj. 3 320 996 zł. Czy kwestionuję Pan tę planowaną kwotę? Czy ona jest w budżecie czy nie, bo w tej chwili już nie wiem? Ja ją wziąłem z budżetu, a nie z kapelusza. Jeśli Pan podzieli mniej więcej przez 18 000 deklaracji, bo rozumiem, że tyle jest, tak Wójt kiedyś wspominał na sesji, że jest mniej więcej 18 000 deklaracji złożonych to wychodzi 15,37 zł w zaokrągleniu 15,40 zł. Tyle Pan dostaje 15,40 zł od mieszkańca, natomiast sam mieszkaniec, żeby była jasność płaci 13 zł, bo mieszkaniec płaci niższą stawkę, bo Rada uchwaliła niższą stawkę, ale pozostawiła kwotę 3 320 996 zł. Powiem szczerze, że Wójt w pierwszym okresie się nie zorientował i tam chciał robić różne rzeczy, ale później się okazało, że wyszło dobrze, bo 15,37 zł Pan rozumiem zaakceptował i ten rok jakoś tak... Rozumiem, mechanizm działania jest taki, jak się Rada zgodziła na 15,37 zł, co już jest gigantyczną podwyżką to teraz się zażądało podwyżki absurdalnej, czyli 18 zł. Nie wiem co będzie w 2019 r., czy się okaże, że znów wszystkie pozostałe gminy ze względu na rok wyborczy czy rok powyborczy mają po 10 zł, a my już mamy 25 zł, no tego nie wiem. Natomiast, wiem, przynajmniej taką informację uzyskałem z arcywiarygodnych źródeł pochodzących z GOAP-u, że w GOPA-ie też będzie podwyżka.

Prezes ZGK Suchy Las Sp. z o.o. J. Świerkowski: Ile, nie powiedzieli?

Radny M. Przybylski: Powiedzieli. Niech Pan zgadnie.

Prezes ZGK Suchy Las Sp. z o.o. J. Świerkowski: 1 zł.

Radny M. Przybylski: Tak, czyli wie Pan.

Prezes ZGK Suchy Las Sp. z o.o. J. Świerkowski: To tak samo, jak w zeszłym roku było ustalone.

Radny M. Przybylski: Tak, Panie Prezesie będzie podwyżka o 1 zł i informuję Państwa, ale to jest moja informacja nieoficjalna, ale z bardzo wiarygodnego źródła, że w 2019 r. GOAP po 6 czy 7 latach z 12 zł podniesie na 13 zł. Ile my wtedy będziemy płacili, to tego nikt nie wie. Druga sprawa, to kilka słów o ekologii. Panie Prezesie, ponieważ nie mogę się z tym myśleniem przebić w Radzie, a reprezentuje ten pogląd od początku. Podam Panu jasny i konkretny przykład (...). Nas Panie Prezesie interesuje rynek, bo od 25 lat dzięki Bogu wyleczyliśmy się z socjalizmu, a Pan tym myśleniem jeszcze w okowach tego socjalizmu tkwi. Musi się Pan dostosować ze swoimi kosztami do GOAP-u. Jeśli Pan powie w przyszłym roku, słuchajcie w przyszłym roku będzie 13 zł, bo 1 zł ludzie przeżyją i przez te następne lato, chyba że coś się faktycznie stanie, trzęsienie ziemi. To przypuszczam, że będzie ok. Muszę Panu powiedzieć, że nawet gdyby Rada Gminy wywołała uchwałę o przejściu do GOAP-u, to jestem pewien, że w ciągu 3 miesięcy GOAP zmieniłby statut i Gmina mogłaby zaproponować Panu usługi w trybie in house, a w tej chwili jest to niemożliwe z tego co się orientuję, dlatego że nie pozwala na to statut. I Pan by to przyjął lub nie, jak nie to byłby przetarg. To już byłaby sprawa GOAP-u, a mniej nasza. Ja bym jednak prosił, żeby Pan się określił, bo Pan mówi, że Pan mi nie odpowie, ale proszę zdementować te plotki i powiedzieć, Panie Radny to są plotki to co Pan słyszał w mieście, to co słyszymy w autobusie, to co słyszymy w rozmowach z sąsiadami czy podczas wigilii, że ma być 18 zł, itd. Proszę powiedzieć, że to są plotki i będzie Pan wywoził za tą cenę, która do tej pory, czyli za 13 zł. A jeśli Pan tak nie powie, to Pan da wskazówkę, co zrobić. Bo my wiemy co zrobić, jesteśmy na to przygotowani. To nie jest tak, że jesteśmy bezbronni, dokładnie wiemy co zrobić. Proszę powiedzieć?

Prezes ZGK Suchy Las Sp. z o.o. J. Świerkowski: Powiem tak, Panie Radny Przybylski próbę włożenia mnie w system komunistyczny to nawet tego nie będę nazywał. Ja byłem przedsiębiorcą i ja wiem co to jest przedsiębiorstwo i wiem jak należy o nie zadbać. I to rozumiem, bo trochę doświadczenia w tej branży mam, co myślę, że wielu z Państwa naprawdę nie wiem jak to się kręci, albo prawie nie wie. Panie Przybylski ja to powiedziałem na Komisji, Pani Przewodnicząca słyszała. Ja nie mogę podpisać umowy, z której firmie wychodzi strata, bo jest za to prokurator. Ja tego nie podpiszę. Nikt mnie to tego nie zmusi i w tym Rada. Mnie nie wolno tego podpisać. Ja się tylko dziwię, że Państwo nie chcecie dyskutować co się Państwu w kosztach nie podoba i to mnie najbardziej dziwi. Państwo tylko o populizmie rozmawiacie, a nie o matematyce. Dziękuję.

Radny M. Przybylski: Rozumiem i to jest dla nas jasna i czytelna informacja.

Radny K. Pilas: Najpierw taka kwestia ogólna. Ten, który projektował spalarnię, to chyba nie pochodził z Polski, tylko gdzieś z zagranicy. Bo tak zaprojektować spalarnię, która dzisiaj nie spełnia wymogów, gdzie po pół roku wożenia śmieci do spalarni, okazuje się, że nie jest w stanie tego przerobić. To po co nam taka spalarnia. Nas się zobowiązuje do wożenia tam śmieci, a w efekcie koszty rosną, bo trzeba wywozić to gdzieś dalej. Bardzo się dziwię, że coś takiego w ogóle powstało. Wróć do posiedzenia Komisji, gdzie gościliśmy Pana Prezesa i przedstawiał nam te wyliczenia. Ja wtedy mówiłem, że nie kwestionuję tych wyliczeń, bo one w świetle tych dyskusji, które się dzisiaj odbyły, to mam nadzieję, że Pan Prezes pokazał rzeczywiste koszty funkcjonowania swojej spółki. W ubiegłym roku, gdy też spotkaliśmy się przy okazji podnoszenia stawki w takim gronie i rozmawialiśmy, to sygnalizowaliśmy, żeby stawkę regulował rynek, czyli przetarg. Pan Prezes po raz kolejny dzisiaj podkreślał, że on się przetargu nie boi. Rada Gminy nie może tego przetargu ogłosić, wobec tego należy zadać pytanie do organu wykonawczego, bo tę dyskusję mogliśmy odbyć we wrześniu, a nie stojąc pod ścianą z karabinem przy głowie. Jak zwykle, przy tego rodzaju rzeczach się dzieje, że jak nie dzisiaj to jutro jest katastrofa. To jest kolejny przykład takiego działania.

Mogliśmy tę dyskusję odbyć we wrześniu. Pytanie do Wójta, dlaczego w tej sprawie nie zostaje ogłoszony przetarg?

Radna A. Targońska: Ja się tylko odniosę do ocen, które się tutaj posypały i ocen, które oceniają tę prezentację. To jest trochę śmieszne. Ja Państwa prezentacji pokazanej na Komisji nie oceniałam. Odniosłam się do niej, zaczerpnęłam z niej bardzo wiele informacji, które zawarte są w dwóch tabelach. Natomiast, pozostałe wyliczenia nie odnoszą się do Państwa prezentacji. Szukam w tej chwili tych tabel, chodziło mi o podobny układ, żeby to można było zrozumieć szybciej i łatwiej. Uznałam, że te tabelki są na tyle wyraziste, że można je jakoś tutaj przenieść i zaimplementować. Raczej nie uznawałabym tego za jakiś tutaj in minus, tylko za walor tej prezentacji. Myślę, że to w ogóle nie jest istotne, tak sobie dyskutujemy na prezentację. Właściwie ta prezentacja mogłaby być pozbawiona tych dwóch tabel, bo nie to jest jej meritum, tutaj mówimy tylko o jakości usług świadczonych przez ZGK i GOAP. Meritum sprawy to jest to, czyli cena, ten populizm, który tak Pan podkreśla. To jest meritum sprawy, o której tutaj dyskutujemy. My jesteśmy Radnymi, a nie prezesami Pana firmy czy innej firmy wywożącej śmieci. Proszę to zrozumieć. Dziękuję bardzo.

Radny D. Matysiak: Ja mam dwa wnioski. Jeden jest o zamknięcie dyskusji, a drugi to jakby takie podkreślenie zarzutu, który tutaj padł na temat prezentacji przygotowanej, którą przygotowała m.in. Pani dr A. Targońska. Dla mnie ta prezentacja jest rozświetlająca i mówiąca jasno i czytelnie. Każdy mieszkaniec, który będzie mógł to zobaczyć, nie będzie sobie musiał wyobrażać tylko zobaczyć to faktycznie, a nie tak jak to było przy prezentacji prawoskrętu przy ul. Sucholeskiej/ Obornickiej, którego w prezentacji po prostu nie było. Radni sobie mogli wyobrazić, a tutaj nie trzeba sobie wyobrażać. Tutaj są rzeczywiste liczby pokazane i zwykły mieszkaniec patrząc, ach no faktycznie 317 zł różnicy rocznie. I jest to konkret i nie muszą sobie wyobrażać. Dziękuję. Był wniosek o zamknięcie dyskusji.

Wójt G. Wojtera: Ja chciałbym się odnieść do wypowiedzi wcześniejszych, również do Pani jako autora tej prezentacji. Przed chwilą Pan mówił, żeby pokazać mieszkańcom, bo tam jest wszystko czytelne i jasne. Proszę Państwa, w świetle informacji z pewnego źródła, o której to przed chwilą słyszeliśmy, to ta tabelka już jest nieaktualna. Rozumie Pani, że w naszej części jeszcze nie jest, a już jest 18 zł...

Radny M. Przybylski: To Pana propozycja jest w tej tabelce.

Wójt G. Wojtera: Ale Pana informacja nie.

Radny M. Przybylski: Jaka?

Wójt G. Wojtera: Z arcypewnego źródła.

Radny M. Przybylski: Dotycząca czego?

Wójt G. Wojtera: Podwyżki w GOAP-ie.

Radny M. Przybylski: A co ja powiedziałem?

Wójt G. Wojtera: O podwyżce o 1 zł, której tutaj jeszcze nie ma.

Przewodniczący Zarządu Osiedla Złotniki Osiedle G. Słowiński: W 2019 r., a nie 2018 r.

Radny M. Przybylski: Po prostu pomylił Pan lata.

Wójt G. Wojtera: Proszę.

Radny M. Przybylski: Pomylił Pan lata.

Wójt G. Wojtera: Że będzie w przyszłym roku.

Radny M. Przybylski: Nieuważnie Pan słuchał.

Wójt G. Wojtera: Dobrze.

Radny M. Przybylski: Ok, każdy ma jakieś słabości.

Wójt G. Wojtera: Proszę Państwa, druga część tej prezentacji to pytanie, które zostało zadane GOAP czy ZGK? Czy nie powinniśmy się jednak zastanowić nad, jak to Pani sformułowała „nad informacją przekazaną z GOAP-u” i tutaj Pan powołując się na arcy pewne źródło, być może stamtąd, jest informacja, że w 3 miesiące byłyby zmieniony statut. Tak zakładam, że ta informacja skądś pochodzi. Proszę Państwa, pytanie jest następujące, co byśmy dzięki temu zyskali? Założmy hipotetycznie, że w ten sposób przeszlibyśmy na system rynkowy, bo gdyby nawet w naszym sektorze GOAP ogłosił przetarg i ostatecznie zlecenie uzyskała nasza spółka, to też byłoby to w systemie rynkowym.

Radny M. Przybylski: Czyli normalnym?

Wójt G. Wojtera: On zawsze będzie normalny.

Radny M. Przybylski: Nie.

Wójt G. Wojtera: In house jest normalny. Umówmy się, że in house jest normalny, jest dyrektwa unijna, są przepisy wprowadzające, spełniamy 90% i to jest normalne.

Radny M. Przybylski: Może by się nie zmieniło.

Wójt G. Wojtera: Pan mówi o zweryfikowaniu tego poprzez rynek, a to jest coś innego, czyli przetargiem. Proszę Państwa, ja chciałbym powiedzieć głośno, że ja tego nie wykluczam. Tylko pytanie, czy my potrzebujemy chodzić do GOAP-u, żeby to zrobić? Czy nie możemy przeprowadzić tego sami. Czy musimy wchodzić i wpisywać się w ogon, który dzisiaj jeszcze jest, pomimo wszystko 14 mln zł i czekać łaskawie w poczekalni? Państwo wiecie jakie były mniej więcej okoliczności naszego wyjścia z GOAP-u i jakie były komentarze i nastawienie GOAP-u do naszego wyjścia z tego związku. A więc wejście na pewno byłoby związane z pewnymi małymi turbulencjami. Pytanie, czy my to co zyskamy wchodząc do GOAP-u nie jesteśmy w stanie sami zorganizować, bo tak naprawdę chodzi o ten przetarg? Odległości są te same, Biedrusko będzie w tym samym miejscu, chyba, że władze GOAP-u odłączyłyby Biedrusko, bo Biedrusko było oddzielnym sektorem, bodajże 15. I być może byłoby przyłączone do Murowanej Gośliny albo do Czerwonaka. Gdybyśmy taką sytuację podjęli, gdyby warunki ekonomiczne nie pozwoliły nam na podpisanie umowy w trybie in house i zorganizowalibyśmy przetarg, to możemy to zrobić sami, nie wchodząc do GOAP-u i nie podejmując tych wszystkich zobowiązań, które członek GOAP-u dzisiaj musi z sobą mieć. Rozumiem, że tej decyzji nie będziemy dzisiaj podejmować. Dzisiaj Państwo będzie podejmowali decyzje odnośnie stawki. I chciałbym na koniec powiedzieć, że ta stawka jest oczywiście propozycją, ja bardziej spodziewałem się jakieś dyskusji, której celem byłoby poszukiwanie środka.

Przewodnicząca M. Salwa – Haibach: Panie Wójtce, bardzo słusznie Pan pomyślał, ponieważ my ten sposób myślenia i proponowania stawek przerabiamy po raz kolejny, czyli bodajże 3 raz. My już znamy ten sposób myślenia Pana Wójta, dajmy im 18 zł, trochę się popultają, trochę będą tutaj dyskutować i skończy się na 15 zł i będzie ok. Tak jak w ubiegłym roku wycisnęliśmy tę 1 zł z nich, zgodzili się.

Wójt G. Wojtera: Ale czy to coś złego?

Przewodnicząca M. Salwa – Haibach: Cały problem polega na tym Panie Wójtce, że nie o to chodzi, żebyśmy uprawiali ze sobą negocjacje. Radny poza tym, że w Polsce jest zlikwidowany analfabetyzm

więc zakładamy, że wszyscy potrafią pisać i czytać, to nie ma wymogu, że ma być specjalistą od odbierania śmieci, ma znakomicie znać się na finansach, mam być super specjalistą jeżeli chodzi o plany zagospodarowania przestrzennego, siedzieć po nocach, dniach, tygodniach i się tego po prostu uczyć, ponieważ nie może mieć zaufania do tego co się jemu proponuje w uchwale. A potrzebny jest tylko do tego, żeby podniósł rączkę. My nie jesteśmy Radnymi malowanymi i nie chcemy takimi być.

Wójt G. Wojtera: Ale jeszcze raz się pytam, czy w negocjacjach, rozmowach czy dyskusjach jest coś złego?

Przewodnicząca M. Salwa – Haibach: Nie Panie Wójcie, bo powinna być w uchwale uczciwa propozycja do akceptacji, a nie do dyskusji z Radnymi. Aby było trzeba się uczyć kosztów jakie ma ZGK, sprawdzać wszystkie stawki w okolicy.

Radny D. Matysiak: Panie Wójcie, my tutaj nie jesteśmy od negocjowania.

Wójt G. Wojtera: A czym innym jest Pani Przewodnicząca to, co czeka nas na następnej sesji, czyli Państwa propozycje, uwagi, cięcia w budżecie. O tym też będziemy rozmawiali, dyskutowali i w pewnym sensie negocjowali. Ja uważam, że negocjacje, dyskusja i rozmowy i dochodzenie do kompromisu to my się tym zajmujemy. I w tym przypadku też uważam, że nie byłoby nic złego i nic zdrożnego jakbyśmy taką dyskusję odbyli. Jeżeli Pani to odebrała jako próbę narzucenia, to przepraszam najmocniej.

Przewodnicząca M. Salwa – Haibach: Ja jako Radna bym oczekiwała, żeby uchwała była tak przygotowana, żebym nie musiała po świecie sprawdzać, czy to co jest zaproponowane to jest prawdą czy odpowiada stanu rzeczywistości. Przychodzi na Komisję Pan Prezes, który się tłumaczy ze wszystkich swoich kosztów. De facto dyskusja z Radnymi to jest zadanie Pana Wójta, a nie że przychodzi Pan Prezes ZGK i tłumaczy wszystkie koszty swojej firmy, żeby przekonać Radnych. No chyba, że Pan Wójt wydelegował Pana Prezesa. Przepraszam bardzo, był wniosek o zamknięcie dyskusji.

Prezes ZGK Suchy Las Sp. z o.o. J. Świerkowski: Pani Przewodnicząca mogę słowo?

Przewodnicząca M. Salwa – Haibach: Nie. Proszę Państwa głosujemy wniosek Pana Radnego D. Matysiaka o zakończenie dyskusji.

Przewodnicząca M. Salwa – Haibach zarządziła głosowanie w sprawie wniosku Radnego D. Matysiaka o zakończenie dyskusji.

Głosowano: 12 głosów za, 0 przeciw, 3 wstrzymujące się.

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Wniosek został przyjęty. Dyskusja została zakończona.

Przewodnicząca M. Salwa – Haibach zarządziła głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały w sprawie metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz stawki opłaty.

Głosowano: 0 głosów za, 8 przeciw, 7 wstrzymujących się.

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Uchwała nie została przyjęta.

Ad. 9.

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia stawek opłat za zajmowanie pasa drogowego dróg gminnych na cele niezwiązane z budową, przebudową, remontem, utrzymaniem i ochroną dróg.

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Która z Komisji opiniowała tę uchwałę, żadna nie opiniowała.

*Przewodnicząca M. Salwa – Haibach zarządziła głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia stawek opłat za zajmowanie pasa drogowego dróg gminnych na cele niezwiązane z budową, przebudową, remontem, utrzymaniem i ochroną dróg.
Głosowano: 15 głosów za, jednomyślnie.*

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Uchwała została przyjęta, nosi numer XXXIX/449/17.

Ad. 10.

Podjęcie uchwały w sprawie zaliczenia ulic do kategorii dróg gminnych.

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Proszę Przewodniczącego Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego radnego W. Majewskiego o opinie Komisji.

Przewodniczący KBiPP W. Majewski: Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

*Przewodnicząca M. Salwa – Haibach zarządziła głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały w sprawie zaliczenia ulic do kategorii dróg gminnych.
Głosowano: 15 głosów za, jednomyślnie.*

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Uchwała została przyjęta, nosi numer XXXIX/450/17.

Ad. 11.

Podjęcie uchwały w sprawie Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rok 2018.

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Proszę Przewodniczącego Komisji Społecznej radnego K. Pilasa o opinie Komisji.

Przewodniczący KS K. Pilas: Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała ten program. Do tego programu zmusza nas ustawa z 1982 r. Rada Gminy musi taki program opracować. To jest zwiększenie dostępności do pomocy terapeutycznej i rehabilitacyjnej dla osób uzależnionych od alkoholu. Należy również podkreślić bardzo dobre wykonanie tego programu. Jest tutaj dogłębna diagnoza, niektóre tabele przerażają, ale takie są fakty. Oprócz diagnozy jest to uchwała, która ma pomóc osobom uzależnionym. Podjęcie tej uchwały jest bardzo zasadne. Oczywiście uchwałę przygotował Ośrodek Pomocy Społecznej.

Wiceprzewodniczący Rady Z. Hącia: Proszę Państwa, chciałbym podkreślić, że ta uchwała jest uchwałą bardzo porządnie przygotowaną i bardzo ciekawą. Radziłbym Państwu jak będziecie mieli chwilę wolnego czasu przeczytać i dowiecie się bardzo dużo nt. tego co się w naszej Gminie dzieje, jaka jest rzeczywistość sytuacja. To jest rzetelny materiał zebrany i nam przekazany do wiadomości. Rzeczywiście to co kolega Pilas powiedział, wnioski z tego są czasami przerażające. Dziękuję.

*Przewodnicząca M. Salwa – Haibach zarządziła głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały w sprawie Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rok 2018.
Głosowano: 15 głosów za, jednomyślnie.*

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Uchwała została przyjęta, nosi numer XXXIX/451/17.

Ad. 12.

Oświadczenie Rady Gminy Suchy Las w sprawie wyniku przeprowadzonych konsultacji z mieszkańcami.

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Proszę Przewodniczącego Komisji Społecznej radnego K. Pilasa o opinie Komisji.

Przewodniczący KS K. Pilas: Komisja zaopiniowała to jednogłośnie pozytywnie. Odbyły się dwa spotkania w dwóch wsiach, mówiliśmy o tym na poprzedniej sesji. To jest w tej chwili końcowy proces, czyli oświadczenie Rady Gminy w tej sprawie.

*Przewodnicząca M. Salwa – Haibach zarządziła głosowanie w sprawie przyjęcia oświadczenia Rady Gminy Suchy Las w sprawie wyniku przeprowadzonych konsultacji z mieszkańcami.
Głosowano: 15 głosów za, jednogłośnie.*

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Oświadczenie zostało przyjęte.

Ad. 13.

Zatwierdzenie planu pracy komisji stałych Rady Gminy Suchy Las na rok 2018.

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Otrzymaliście dzisiaj Państwo do materiałów uzupełniających plan Komisji Finansowo – Budżetowej i Rozwoju Gospodarczego na rok 2018.

Radny P. Tyrka: Mam pytanie do Przewodniczącego Komisji Bezpieczeństwa, w planach pracy innych Komisji zauważyłem wpisane ilości planowanych posiedzeń, natomiast tutaj tej pozycji nie ma. Czy Pan Przewodniczący mogłoby określić liczbę posiedzeń?

Przewodniczący KBiPP W. Majewski: 12.

Radny P. Tyrka: Dziękuję bardzo.

Radny W. Korytowski: Ja chciałbym zabrać głos, bo dzisiaj Pani Przewodnicząca otrzymaliśmy propozycję planu, to nie jest uzgodniony plan z członkami Komisji. Myślę, że powinniśmy ten plan przedyskutować na posiedzeniu Komisji. Druga rzecz, Pan planuje odbyć 18 posiedzeń, skąd ta liczba? To, jest chyba taka rekordowa planowana liczba tych Komisji?

Przewodniczący KF-BiRG D. Matysiak: Z niedowierzaniem słucham tego co Pan opowiada, ponieważ to było jakby częścią pracy poprzedniej Komisji. Było to omawiane na jednej z poprzednich Komisji. Było powiedziane, że jeden z punktów po prostu wylatuje, ponieważ Komisja już jakby statutowo będzie kończyć dany rok i nie będzie się zajmować jakąś działalnością. 18 posiedzeń jest to założenie przyjęte z poprzedniego roku, które jak najbardziej się sprawdziło i jeszcze z poprzedniego roku. Jakby może Pan był od początku posiedzenia Komisji, to wiedziałby Pan, że taki punkt był w porządku posiedzenia Komisji.

Radny W. Korytowski: Mam pytanie, czy było głosowanie nad tym projektem planu.

Przewodniczący KF-BiRG D. Matysiak: Oczywiście, jednogłośnie zaakceptowany.

Radny W. Korytowski: To może faktycznie mnie nie było w takim bądź razie. Dziękuję za wyjaśnienia.

Przewodniczący KF-BiRG D. Matysiak: Na dwa posiedzenia spóźnił się Pan.

Radny M. Przybylski: Nie ma co robić problemów.

Radny W. Korytowski: Jak mam wątpliwości, to prawidłowym wydaje mi się, że na to reaguję. Ja nie chcę być, tak jak Pani Przewodnicząca powiedziała malowanym Radnym i podnosić tylko rękę. Po prostu dziwię się, że Pan w sposób ironiczny mi odpowiada. Nie byłem, nie uczestniczyłem w rozmowach przy tym planie i stąd moje pytanie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący KF-BiRG D. Matysiak: W protokole z Komisji jest to zapisane.

*Przewodnicząca M. Salwa – Haibach zarządziła głosowanie w sprawie przyjęcia planu pracy Komisji Finansowo – Budżetowej i Rozwoju Gospodarczego na rok 2018
Głosowano: 14 głosów za, 0 przeciw, 1 wstrzymujący się.*

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Plan pracy został przyjęty.

*Przewodnicząca M. Salwa – Haibach zarządziła głosowanie w sprawie przyjęcia planu pracy Komisji Rewizyjnej na rok 2018
Głosowano: 15 głosów za, jednomyślnie.*

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Plan pracy został przyjęty.

*Przewodnicząca M. Salwa – Haibach zarządziła głosowanie w sprawie przyjęcia planu pracy Komisji Społecznej na rok 2018
Głosowano: 15 głosów za, jednomyślnie.*

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Plan pracy został przyjęty.

*Przewodnicząca M. Salwa – Haibach zarządziła głosowanie w sprawie przyjęcia planu pracy Komisji Komunalnej i Ochrony Środowiska na rok 2018
Głosowano: 15 głosów za, jednomyślnie.*

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Plan pracy został przyjęty.

*Przewodnicząca M. Salwa – Haibach zarządziła głosowanie w sprawie przyjęcia planu pracy Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego na rok 2018
Głosowano: 15 głosów za, jednomyślnie.*

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Plan pracy został przyjęty.

Ad. 14.

Informacje:

a/ Wójta Gminy

Zastępca Wójta M. Buliński:

Inwestycje:

- Suchy Las, ul. Kasztanowa – trwa procedura odbiorowa,
- Suchy Las – trwają prace w rejonie ul. Sprzecznej, kończona jest kanalizacja deszczowa w ul. Lisiej,
- Biedrusko – budowa obiektu przedszkolnego się toczy,
- Budowa ścieżki rowerowej Radojewo – Biedrusko, II etap od Łysego Młyna do Biedruska, zakończyły się wycinki drzew i położono kabel teletechniczny wojskowy,
- Biedrusko – zakończono prace związane z włączeniem ul. Lipowej w ul. Chłudowską,
- Gołęczewo – ul. Dworcowa – zrealizowano budowę kanalizacji sanitarnej, odtworzenie warstwy ścieralnej będzie wykonywane na wiosnę, teraz jest zabezpieczenie od budowy, żeby umożliwić korzystanie z drogi, rozpoczynają się prace związane z wymianą azbestowej sieci wodociągowej na sieć z tworzyw, które są uzależnione od warunków pogodowych,
- Gołęczewo – sieć wodociągowa, ul. Pszena, ul. Rolna i ul. Wiśniowa, zakończono i odebrano prace, trwają uzgodnienia z Aquanet SA dot. włączenia sieci,
- Zielątkowo – budowa kanalizacji wraz z pełną infrastrukturą, trwają prace projektowe oraz rozpoczęto od prac przy ul. Dworcowej w Chłudowie, wykonawca Ata – technik,
- Złotniki – budowa węzła przesiadkowego, kontynuowane są roboty drogowe na ul. Dworcowej związane ze stabilizacją podłoża z wykonaniem podbudowy z kruszywa.

Z prac inwestycyjnych, które nie są realizowane przez Gminę, ale Państwa interesowały, to budowa zbiornika na rowie Złotnickim. Mamy najświeższą informację, że rozpoczęcie prac planowane jest w styczniu, a zakończenie we wrześniu 2018 r.

Ze spraw komunalnych to sytuacja zalewania drogi w Zielątkowie została opanowana w uzgodnieniu z Zarządem Dróg Powiatowych.

Informacje odnośnie przetargów:

- Przetarg „Budowa ulic w Złotnikach II - ul. Okrężna, Graniczna, Prosta, Miła, Działkowa, Żukowa, Cicha”, wykonawca z najniższą ofertą odmówił podpisania umowy, co oznacza, że jesteśmy w trakcie rozstrzygania tego przetargu i najprawdopodobniej zakończy się to sukcesem.
- Przetarg „Realizacja węzła przesiadkowego w Chłudowie i Gołęczewie w celu zwiększenia dostępności linii kolejowej nr 354 Poznań – Piła”, w tym przypadku będziemy postępowanie przetargowe powtarzać,
- Budowa toru rowerowego typu PUMPTRACK przy ul. W. Bogusławskiego w Suchym Lesie, dnia 6 grudnia została podpisana umowa na dotację z Urzędem Marszałkowskim na kwotę prawie 445 000 zł. To oznacza, że jest możliwość przystąpienia do przygotowywania i ogłaszania przetargu.
- Przetarg na zadanie pn. „Suchy Las – sieć wodociągowa w ulicy Czereśniowej w Gołęczewie” – jesteśmy w trakcie badania i oceny ofert, wyjaśniamy kwestię najniższej oferty, która jest tutaj bardzo korzystna,
- Przetarg na zadanie pn. „Budowa kanalizacji sanitarnej wraz z drogami w Gołęczewie i Zielątkowie oraz wymiana sieci wodociągowej w Gołęczewie z azbestowej, budowa skrzyżowania w Gołęczewie ulice: Dworcowa, Tysiąclecia i Lipowa” ETAP 3B – trwa badanie ofert przy dużej rozbieżności od 18 426 zł do 34 000 zł,
- Zadanie „Budowa oświetlenia drogowego” – jesteśmy przed podpisaniem umów na budowę następującego oświetlenia:
Biedrusko - budowa oświetlenia od sklepu Dino do osiedla,
Suchy Las – oświetlenie ul. Alejowej,
Złotniki – budowa oświetlenia ul. Forsycjowa. Tutaj 3 wykonawców zostało wybranych i są podpisane umowy i realizacja tych 3 zadań do końca marca 2018 r.
- Przygotowanie przetargu na Stary Bar w Chłudowie,
- Zadanie „Budowa monitoringu na terenie gminy” – przetarg jest w ocenie, wpłynęła jedna oferta na 7 z 8 części i jest ona obecnie badana,
- Zadanie „Ubezpieczenie majątku gminy” – przetarg został unieważniony z powodu braku ofert i ogłoszony został drugi przetarg z terminem otwarcia 21.12.2017 r.,
- Przetarg „Sprzątanie biur w budynku Urzędu Gminy” – jesteśmy po otwarciu ofert, trwa ich badanie, oferty od 92 000 zł do 131 000 zł,
- Zadanie „Budowa ulic w Złotnikach na os. Grzybowym, ul. Kukułcza, pl. Sokoła,” – przetarg ogłoszony z terminem otwarcia 27.12.2017 r.,
- Przetarg „Utrzymanie i konserwacja oświetlenia” – przetarg ogłoszony, otwarcie 19.12.2017 r.

b/ Przewodniczącej Rady Gminy

Przewodnicząca M. Salwa-Haibach poinformowała o następujących sprawach i korespondencji:

- Do Rady Gminy wpłynęło pismo z prośbą o odczytanie tego listu na sesji Rady od Wicemarszałka Sejmu RP S. Tyszki „Szanowni Państwo. Przywrócenie samorządu terytorialnego było jednym z największych sukcesów polskiej transformacji. Zaangażowanie tysięcy ludzi, oddolność i duch obywatelski pozwoliły na zbudowanie sprawnie działających instytucji służących lokalnym wspólnotom, naszym małym ojczyznom. Obecnie w Sejmie procedowany jest projekt ustawy zgłoszony przez grupę posłów PiS przewidujący daleko idące zmiany w kodeksie wyborczym w zakresie organizacji wyborów samorządowych, druk sejmowy nr 2001. Projekt ten jest w mojej ocenie bardzo niebezpieczny dla polskiej samorządności. Projekt zakłada przede wszystkim likwidację jednomandatowych okręgów wyborczych do rad gmin. W wyborach do rad powiatów i sejmików województwa przewiduje zmniejszenie maksymalnej liczby radnych w poszczególnych okręgach, co w sposób jednoznaczny preferuje duże, najczęściej partyjne komitety wyborcze.

Zmiany te zdecydowanie ograniczają możliwość kandydowania obywatelom niebędącym członkami partii politycznych. Wejście tego projektu w życie wprowadzi *de facto* dwupartyjny system w polskich samorządach. Inne proponowane zmiany dotyczące technicznych zasad organizacji wyborów samorządowych mogą zdaniem wielu ekspertów doprowadzić do destabilizacji procesu wyborczego. Zapraszam Państwa do współpracy w obronie samorządu i biernego prawa wyborczego obywateli. Czynnikiem gwarantującym sukces polskiej samorządności była apartyjność. Skrajne upartyjnienie samorządów może zniweczyć wieloletni wysiłek samorządowców na rzecz rozwoju naszych małych ojczyzn. Pośpiech z jakim jest procedowany ten projekt, a także bardzo krótki czas na wdrożenie tych przepisów nie wróży polskiej samorządności nic dobrego. Doświadczenie obecnej kadencji Sejmu pokazuje jednak, że pod wpływem masowej społecznej presji partia rządząca jest w stanie wycofać się ze swoich niesłużących obywatelom pomysłów. Jeśli nie uda się zatrzymać prac nad tym projektem na etapie parlamentarnym, będziemy zwracali się do Prezydenta RP A. Dudy z apelem o nie podpisywanie ustawy. Jeśli będzie trzeba wystąpimy też z obywatelskim wnioskiem o przeprowadzenie w tej sprawie ogólnokrajowego referendum. Jedno jest pewne, tylko działając razem jesteśmy w stanie obronić polską samorządność. Zwracam się do Państwa z prośbą o odczytanie niniejszego listu na posiedzeniu rady gminy lub rady miasta. Serdecznie zapraszam do bezpośredniego kontaktu.”

- Wpłynęło pismo od Pana P. Francuza do Przewodniczącej Rady Gminy opisujące całą sytuację związaną z procedowaniem projektu uspokojenia ruchu dla osiedla Suchy Las Wschód. Zastanawiałam się komu mogę tę korespondencję przekazać. Myślę, że mogę przekazać Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego, ale tak naprawdę do Pana Wójta. Nad kwestiami projektu proceduje władza wykonawcza wraz ze swoją jednostką pomocniczą, czyli zarządem osiedla czy mieszkańcami, a gremium decyzyjnym jest zabranie osiedlowe. W związku z tym proponuję, żebyście Państwo wyjaśnili tę kwestię. Pan w swoim piśmie podkreśla, że zbierane są podpisy, opisuje kwestie procedowania, a konkluzja jest taka: „Takie postępowanie nie powinno mieć miejsca. Taki sposób działania jest aspołeczny. Wójt dzieli mieszkańców na tych mieszkających przy ruchliwych ulicach oraz wybrańców mieszkających przy zamykanych, spokojnych ulicach. Prowadzi to do wzajemnej niechęci między sąsiadami. Zamykanie wybranych ulic jest w Suchym Lesie nagminne, np. ul. Rewersów, Szkolna, Rolna. W związku z powyższym, proszę o negatywne zaopiniowanie takiego rozwiązania”. Ja uważam, że w kwestiach uspokojenia ruchu powinni głównie wypowiadać się specjaliści i strony, które uczestniczą w wypracowaniu jak najlepszego rozwiązania. Zwykle jest tak, że w przypadku fachowych koncepcji powinni decydować fachowcy i osoby, dla których bezpieczeństwo jest najistotniejsze. Oczywiście należy zapoznać się z każdym zdaniem i tutaj pozostawiam Państwu do rozstrzygnięcia tę kwestię i do wiadomości Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego.
- Pismo Pana G. Łukszo, Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej. Skierowałam prośbę do Pana Przewodniczącego w związku z pismem Wójta złożonym w 20.06.2017 r. – odwołania od wystąpienia pokontrolnego Referatu Promocji. Tutaj odpowiedź: „Oświadczam, że w działaniach Komisji Rewizyjnej nie znajduje braku związku przyczynowo – skutkowego pomiędzy wystąpieniem pokontrolnym, a protokołem pokontrolnym z 13.01.2017 r., jak również naruszenia zasady bezstronności. Sprawa ta została omówiona podczas posiedzenia Komisji Rewizyjnej w dniu 27.09.2017 r.”. Tutaj następuje uzasadnienie. Państwa zainteresowanych proszę o zapoznanie się.

c/ Przedstawiciela gminy w Stowarzyszeniu Gmin i Powiatów Wielkopolski

Wiceprzewodniczący Z. Hącia: Komisja Społeczna, do której ja należę w Stowarzyszeniu Gmin i Powiatów Wielkopolski nie zebrała się do tej pory od listopada 2017 r. W listopadzie byłem na seminarium i byłem na Komisji. Od tamtej pory jest spokój i nie mam żadnych innych wiadomości. Dziękuję bardzo.

Radny G. Łukszo: Podobnie jak Pan Wiceprzewodniczący również nie mam żadnych informacji, ponieważ również moja Komisja się nie zebrała. Dziękuję bardzo.

d/ Przewodniczących Komisji Rady.

Przewodniczący Komisji Społecznej K. Pilas: Komisja do tej pory w grudniu nie odbyła posiedzenia. Najbliższe posiedzenie jest jutro i spotykamy się z Panią Redaktor Gazety Sucholeskiej B. Stachowiak i podsumujemy cały rok pracy. Powiem o dwóch wydarzeniach. W najbliższą sobotę w Centrum Kultury odbędzie się Noelka, gdzie będzie wręczanie nagród za szopkę bożonarodzeniową, konkurs, który był przez wiele lat prowadzony przez Komisję Oświaty, Kultury i Sportu, a teraz jest prowadzony przez Centrum Kultury. Na konkurs wpłynęło 60 szopek i miałem przyjemność być w jury tego konkursu. Jak zwykle młodzież zaskakuje, w tym roku też są takie szopki, które są wyjątkowe i o których będziemy opowiadać w sobotę. Bardzo zapraszam na godz. 17:00 do Centrum Kultury. Będzie uroczyste wręczenie nagród, a kto wygrał to wszystko jest dostępne w Internecie. Wspomnę też o wizycie młodzieży z zaprzyjaźnionej Ukrainy, z Hniwania, ta która przyjechała na turniej mikołajkowy organizowany przez Red Box. Przy tym wydarzeniu były osoby dorosłe, był W. Budryk, który od 1 stycznia będzie Wicemercem i będzie odpowiadał za sprawy komunalne. Był tutaj jako tłumacz i miałem przyjemność go gościć w niedzielę, a w sobotę był goszczony przez A. Karpowicza. Zwiedzał też jednostki OSP i dostał też upominek, który szczęśliwie przewiózł przez granicę, tj. rzeczy, które u nas byłby zutylizowane to tam uzyskają drugie życie. Bardzo wielkie gratulację dla Andrzeja, że udało mu się to tak zorganizować i szczęśliwie to dotarło na Ukrainę. Tam na pewno się to przypada w 100%. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca Komisji Komunalnej i Ochrony Środowiska A. Targońska: Jeszcze w listopadzie, ale już po poprzedniej sesji Rady Gminy nasza Komisja spotkała się i opiniowaliśmy budżet. Dyskutowaliśmy na temat budżetu, ale go nie opiniowaliśmy. Zgłosiliśmy 25 wniosków budżetowych. Dziękuję.

Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego W. Majewski: W dniu 28 listopada br. Komisja Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego odbyła posiedzenie, dotyczące opiniowania projektu budżetu na rok 2018 w zakresie Komisji, tj. dziale 754 „bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa”. Komisja Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego stwierdza, że przedłożony projekt budżetu na rok 2018 został wykonany w sposób mało czytelny i nie zawiera opisów potrzebnych do dokonania opiniowania. Dlatego Komisja przeprowadziła opiniowanie poszczególnych rozdziałów i paragrafów z uwzględnieniem wniosków, lecz nie opiniowała ww. projektu w całości. Poszczególne z działu 754 zaopiniowaliśmy pozytywnie. Należy nadmienić, że Wójt pomimo wielokrotnie wcześniej składanych wniosków i próśb o przedstawienie w sposób bardziej czytelny projektu uchwały budżetowej w roku bieżącym przedstawił projekt najgorszy z dotychczasowych w tej kadencji Rady. Należy dodać, iż Komisja Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego złożyła do projektu budżetu na 2018 r. 29 wniosków, z których większość dotyczy poprawy bezpieczeństwa na terenie naszej Gminy. Wnioski dotyczą takich tematów jak poprawa organizacji i bezpieczeństwa ruchu w ciągu ul. Obornickiej, kolejnego etapu rozbudowy monitoringu gminnego, zakupu sprzętu dla OSP, budowy inteligentnych sygnalizacji świetlnych czy budowy ulic i chodników. Podczas posiedzenia Komisji Finansowo – Budżetowej i Rozwoju Gospodarczego wnioskowałem o ujęcie do realizacji w nadchodzącym nowym roku wielu z tych złożonych wniosków. Komisja w dniu 12 grudnia odbyła kolejne posiedzenie podczas którego dokonała podsumowania działań przeprowadzonych w bieżącym roku. W trakcie posiedzeń Komisji, a także działań w terenie oraz składanych wniosków do Komisji przez mieszkańców, jednostki pomocnicze, sołtysów i przewodniczących zarządów złożyliśmy ponad 40 wniosków. Wspólnie z sucholeską Policją i Urzędem Gminy przeprowadziliśmy kolejną edycję konkursu dla uczniów szkół podstawowych „Bezpieczne wakacje”. Kontynuowaliśmy także coroczną akcję związaną z poprawą widzialności na naszych drogach, tzw. trójkątów bezpieczeństwa. Wraz z jednostkami pomocniczymi zorganizowaliśmy również akcję dotyczącą utwardzania wyjazdów z dróg polnych i nieutwardzonych. Wraz z Referatem Komunalnym przeprowadziliśmy bardzo szeroko zakrojoną kontrolę w obrębie placówek oświatowych naszej Gminy. Kolejną akcją przeprowadzoną przez Komisję, która skutkowała artykułami w lokalnej prasie był temat niestosowania się do wymogów przepisów o ruchu drogowym, a dotyczących tzw. odbłasków. Komisja wnioskuje, że należy systematycznie przypominać o konieczności stosowania odbłasków, i dotyczy to nie tylko dzieci, ale również dorosłych. W trakcie posiedzeń Komisji opiniowaliśmy wiele projektów uchwał na sesje Rady oraz jak już wspominałem Komisja przygotowała i złożyła do budżetu na 2018 r. 29 wniosków i teraz oczekujemy na skierowanie ich do realizacji. Podczas tegorocznych posiedzeń Komisji najczęściej

i najbardziej procedowanymi tematami były: bezpieczeństwo związane ze stanem technicznym ZKP, rozkład jazdy ZKP, bezpieczeństwo wokół jednostek oświatowych naszej Gminy, pojawiające się dziki na terenie naszej Gminy, bezpieczeństwo w ruchu pieszo – samochodowym na drogach i chodnikach naszej Gminy. W sprawach bieżących poruszaliśmy sprawę braku dostatecznego nadzoru ze strony służb gminnych podczas prac prowadzonych w obrębie chodników i ulic na terenie Gminy. Zapoznaliśmy się z kolejnym raportem przedłożonym przez Policję. Należy nadmienić, że mimo złożonego zapewnienia przez Komendanta Straży Gminnej w minionych 3 miesiącach nie otrzymaliśmy przedmiotowego raportu. Poruszyliśmy temat źle położonych płyt na ul. Wargowskiej w Chłudowie oraz kolejny raz sprawę bardzo potrzebnej mieszkańcom linii autobusowej nr 905. Wszystkie tematy wymagające dalszego procedowania będą przez Komisję kontynuowane poprzez konsultacje lub złożenie odpowiednich wniosków w celu ich pozytywnego rozwiązania. Kolejne posiedzenie Komisji zaplanowane jest na 23 stycznia 2018 r., na które już dzisiaj serdecznie zapraszam. Dziękuję bardzo za uwagę.

Przewodnicząca Komisji Komunalnej i Ochrony Środowiska A. Targońska: Do swojej wcześniejszej wypowiedzi chciałabym dodać, że dnia 7 grudnia Komisja Komunalna opiniowała uchwałę ws. ustalenia metody opłaty za zagospodarowanie odpadami komunalnymi oraz stawki opłaty, tę o której dzisiaj sporo rozmawialiśmy.

Przewodniczący Komisji Finansowo – Budżetowej i Rozwoju Gospodarczego D. Matysiak: Komisja w tym miesiącu obradowała dwukrotnie. Na pierwszym posiedzeniu opiniowaliśmy wcześniej przytaczany plan pracy Komisji na przyszły rok 2018, opiniowaliśmy również wnioski komisji stałych złożone do projektu budżetu na przyszły rok. Sama Komisja złożyła bardzo dużo wniosków do projektu budżetu, co można zobaczyć po kolejnych autopoprawkach, czy to po poprawce Wójta, które wnioski zostały uwzględnione, a które nie. Myślę, że nie będę dzisiaj omawiał wszystkich tych wniosków, które zostały uwzględnione, a które nie, ponieważ zajęłoby to bardzo dużo czasu. Będzie to wszystko omawiane już na sesji poniedziałkowej, kiedy odbędzie się sesja budżetowa. Na kolejnym posiedzeniu omawialiśmy projekty uchwał przygotowanych na dzisiejszą sesję i również gościliśmy mieszkańca, czy osobę reprezentującą mieszkańca Gminy Suchy Las posiadającego działkę, dla której Gmina zmienia miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego i niestety my jako Komisja jeszcze nie mamy żadnych informacji co do projektu planu. Mogę tylko przypuszczać, że Pan już mam jakieś informacje z Gminnej Pracowni Urbanistycznej, że jego działka ma być w całości przekształcona na tereny zielone czy tereny rekreacyjne, gdzie w dotychczasowym projekcie planu ma cześć terenu pod mieszkalnictwo. Tutaj trzeba będzie to bacznie obserwować, ponieważ to będzie rodziło możliwość wypłaty przez Gminę odszkodowania od utraty wartości. Dziękuję.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej G. Łukszo: Komisja Rewizyjna w miesiącu listopadzie obradowała dwukrotnie, 7 listopada i po ostatniej sesji czyli 28 listopada i zajmowaliśmy się przede wszystkim projektem budżetu oraz planem pracy na następny rok. Dziękuję.

Ad. 15.

Interpelacje i zapytania Radnych.

Przewodnicząca M. Salwa-Haibach: Pozwolicie Państwo, że poinformuję o interpelacjach.

Przewodnicząca M. Salwa – Haibach odczytała interpelację Radnej A. Targońskiej ws. działań Urzędu Gminy Suchy Las związanych z walką z zanieczyszczeniem powietrza.

Przewodnicząca M. Salwa – Haibach odczytała interpelację Radnego D. Matysiaka ws. terenów pod sport i rekreację w Biedrusku.

Przewodnicząca M. Salwa – Haibach odczytała interpelację Radnego D. Matysiaka ws. terenu między garażami w Biedrusku pomiędzy ul. Szmaragdową a Chłudowską.

Przewodnicząca M. Salwa – Haibach odczytała interpelację Radnego D. Matysiaka ws. wniosków do budżetu Gminy Suchy Las na 2018 r. złożonych przez szkoły.

Przewodnicząca M. Salwa – Haibach odczytała interpelację Radnego D. Matysiaka ws. wniosków do budżetu Gminy Suchy Las na 2018 r. złożonych przez poszczególne referaty Urzędu Gminy Suchy Las oraz ws. wydatków na nabycia nieruchomości i odszkodowania planowanych w budżecie na 2018 r.

Przewodnicząca M. Salwa – Haibach odczytała odpowiedź Wójta Gminy z dnia 8 grudnia 2017 r. na interpelację Radnej A. Targońskiej ws. działań Urzędu Gminy Suchy Las związanych z ograniczaniem zanieczyszczenia powietrza na terenie gminy Suchy Las.

Powyższe interpelacje oraz odpowiedzi Wójta Gminy są dostępne na stronach internetowych Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Suchy Las.

Przewodnicząca M. Salwa-Haibach: Przepraszam, proszę Państwa okazało się, że nie poinformowałam Państwa o dwóch kwestiach. Wpłynęło pismo od Pana Dyrektora J. Krajewskiego ze Szkoły Podstawowej nr 2 im. Jana Pawła II. Jest to pozytywna opinia. „Po zapoznaniu się z przekazanymi materiałami dotyczącymi projektu powołania młodzieżowej rady gminy uważam, iż projekt ten może być dobrym sposobem promowania idei samorządności wśród młodzieży naszej Gminy. Szkolny program edukacyjny daje uczniom podstawy wiedzy o funkcjonowaniu samorządów, szczególnie zaś samorządu gminnego. Działalność samorządu uczniowskiego pozwala natomiast praktykować samorządność na terenie szkoły. Pozytecznym jest jednak kontynuowanie nauki obywatelskiej aktywności w szerszej formule jaką proponuje przedstawiony projekt. Wybory do młodzieżowej rady gminy i jej działalność mogą być doskonałym rozszerzeniem treści edukacyjnych realizowanych w szkole, szczególnie w ramach zajęć z wiedzy o społeczeństwie. Szkoły mogą i powinny aktywnie włączyć się w propagowanie samej idei i pomoc w jej realizacji. Pozwoli to nie tylko rozpocząć funkcjonowanie takiej rady, ale także może dać gwarancję, że jej aktywność nie osłabnie po opuszczeniu sucholeskich szkół podstawowych przez absolwentów. Dzięki aktywności nauczycieli można będzie także osiągnąć efekt realnej powszechności wyborów i zaangażowania w przedsięwzięcie dużo większej liczby młodzieży niż liczba kandydatów do rady. Nauczyciele mogą nie tylko zadbać o młodzież z naszych szkół, ale także przez utrzymywanie kontaktów z absolwentami, co często ma miejsce, motywować ich do dalszej działalności. Moim zdaniem może się to okazać kluczowe dla pomyślności całego przedsięwzięcia”. Jeszcze informacyjnie Pan Radny M. Przybylski złożył projekt uchwały o powołanie młodzieżowej rady gminy z prośbą o przekazanie do konsultacji i wypowiedzenia się w tej kwestii przez dyrektorów naszych szkół.

Następnie, otrzymaliśmy doręczenie odpisu wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu dotyczącego uchwały. Prokurator wniósł o stwierdzenie nieważności zaskarżonej uchwały w całości. Chodzi o uchwałę, do której my już przyjęliśmy uchwałę naprawczą dotyczącą tego zagadnienia. Chodzi tutaj o uchwałę regulującą kwestie przemocy w rodzinie. Myśmy to zmienili. „W odpowiedzi na skargę Rada Gmina wyjaśniła, że przygotowuje nowy projekt uchwały ws. powoływania i odwoływania członków Zespołu Interdyscyplinarnego”. To już zrobiliśmy na poprzednim posiedzeniu.

Jeszcze z informacji pozwolę sobie przypomnieć, że Przewodniczący Komisji są proszeni o przygotowanie sprawozdania z działalności komisji w 2017 r.

Przechodzimy do kolejnego punktu, do pkt. 16 wolne głosy i wnioski.

Ad. 16.

Wolne głosy i wnioski.

Radny K. Pilas: Trzy tematy. Pierwszy to temat, który wraca jak mantra. Jaki jest rezultat spraw sądowych jeśli chodzi o odśnieżanie chodników. Od 3 miesięcy próbuję się cokolwiek dowiedzieć. Pan Wójt M. Buliński zobowiązał się na Komisji, że przedstawi to w informacjach i nie usłyszałem na ten temat ani słowa. Druga sprawa to, co jest z pogotowiem ratunkowym, które miało się znaleźć w siedzibie ZGK. Od pół roku działa tam ZGK, a pogotowania ja tam nie widziałem, czy są jakieś problemy z tym związane? I wróć do tematu, który długo omawialiśmy, czyli śmieci. Zadałem

pytanie, na które nie uzyskałem odpowiedzi. Skoro Pan Prezes J. Świerkowski jest zainteresowany przetargiem, to dlaczego we wrześniu na ten temat nie rozmawialiśmy i dlaczego na posiedzenie Komisji przysłał Państwo z tylko jedną propozycją, a mówiłem, że mamy przyłożony karabin i stoimy pod ścianą? Dlaczego te tematy we wrześniu nie były poruszane i dlaczego nie było przygotowania do przetargu?

Wójt G. Wojtera: W sprawie odśnieżania chodników. Proszę Państwa, sprawa jest w toku, sąd odroczył dwukrotnie. Ostatnio na sesji dokładnie tak samo przekazywałem, też że sprawa jest w toku. Sąd odroczył tę sprawę i pewnie będę miał okazję na kolejnej sesji Państwu powiedzieć jaki jest wyrok w tej sprawie. Jeżeli chodzi o przedstawienie ofert w zakresie gospodarki odpadami, to sprawa jest zamknięta. Wiemy, że w tej sytuacji będziemy organizowali przetarg więc myślę, że nie musimy aż tak w tej chwili mocno wracać do tego tematu. We wrześniu nie mieliśmy takiego sygnału, po przeliczeniu kosztów, że spółka która otrzymuje od nas w trybie in house, to koszty będzie miała wyższe. A wyższe koszty oznaczają dla nas konieczność przygotowania projektu uchwały i taka uchwała została przygotowana i Państwo podjęliście decyzję, a my będzie to dalej realizowali już w oparciu o decyzje, które podjęła Rada Gminy. Odnośnie pogotowania ratunkowego to my jesteśmy przygotowani. Decyzją Wojewody Wielkopolskiego wstrzymano zakup 12 karetek. Ja się spotkałem z Panem Dyrektorem Zielińskim, środki są przerzucone na I kwartał 2018 r. W tej 12 podobno mamy bardzo mocne, wręcz pewne miejsce i liczę, że to będzie właśnie w I kwartale. My jesteśmy przygotowani.

Radna A. Targońska: Ja otrzymałam odpowiedź na swoją interpelację, gdzie jednym z punktów dbałości Gminy o stan jakości powietrza jest zlecenie wykonania filmu nt. szkodliwości niskiej emisji. Chciałabym się dowiedzieć kiedy ten film zobaczymy, kiedy będzie dostępny? Jak często będzie wyświetlany, w jak sposób ten film ma się przyczynić do ograniczenia niskiej emisji? Drugie pytanie, ponawiam o podstawy prawne wycięcia alei w zabytkowym parku w Złotnikach Wsi oraz ogrodzeniu tego parku niestylowym wysokim płotem, co miało ostatnio miejsce. Odpowiedź na to pytanie była mi obiecana na poprzedniej sesji i do tej pory się nie doczekałam.

Przewodnicząca M. Salwa-Haibach: Pani Radna życzyła sobie odpowiedzi na piśmie, bo to trzeba zaznaczyć?

Radna A. Targońska: Już nie pamiętam, chyba tak.

Zastępca Wójta M. Buliński: Film jest w trakcie, także będzie lada moment dostępny. To w myśl tych naszym rozmów, że trzeba akcje informacyjno – edukacyjne przeprowadzać i jest to jeden z elementów tej akcji. Będzie na naszej stronie, jak i w mediach społecznościowych. Drugi temat, już sprzedając kolejne pytania, bo te pytania, które Pani zadała przed chwilą są sprzed kilku dni z ostatniej Komisji i tam było kilkadziesiąt pytań zadanych i ja mam tutaj przygotowane odpowiedzi na te pytania. Jeżeli Państwo chcecie się dowiedzieć w szczegółach o co pytaliście na Komisji Komunalnej, to bardzo chętnie po sesji odpowiem, żeby nie powielać tych pytań. Konkretnie na te dwa odpowiem, bo one już padły, ale jeżeli byłyby kolejne dotyczące poprzedniej Komisji to mam materiał. Tak jak mówiłem na Komisji Komunalnej zabytkowy park podlega pod Wojewódzkiego Konserwatora Przyrody, ustaliliśmy, że właściciel terenu występował o taką decyzję i otrzymał taką zgodę. Kopię decyzji mamy u siebie.

Przewodnicząca M. Salwa-Haibach: Przepraszam, ale zgodę na wycinkę drzew?

Zastępca Wójta M. Buliński: Tak, zgodę na wycięcie drzew. Kopię tej decyzji mamy u siebie, ale jest to kompetencja Wojewódzkiego Konserwatora Przyrody i takie pozwolenie z sierpnia zeszłego roku jest.

Radna A. Targońska: Konserwatora Zabytków Panie Wójcie.

Zastępca Wójta M. Buliński: Wojewódzki Konserwator Przyrody, Wojewódzki Konserwator Zabytków, tak. Kwestia ogrodzenia tego zabytkowego parku to podobnie. W tym przypadku

Powiatowy Konserwator Zabytków zezwoli na remont istniejącego ogrodzenia zespołu dworsko – parkowego w Złotnikach i to pozwolenie jest z maja 2017 r.

Przewodnicząca M. Salwa-Haibach: Przepraszam, w takiej formie w jakiej to się odbywa w tej chwili? Czy Pan Wójt widział to ogrodzenie?

Zastępca Wójta M. Buliński: Nie.

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: To zachęcam Pana Wójta do wycieczki krajoznawczej i obejrzenia jak to wygląda. Faktycznie zaprzecza to wszelkim zasadom estetyki, jest to zdumiewające. W kraju mamy całe mnóstwo takich obiektów, natomiast ten płot z szarego betonu czy płyt betonowych wysoki, ogromny, absolutnie przeczy zasadą ładu przestrzennego. Zachęcam do obejrzenia, żeby się przekonać osobiście jak to wygląda.

Radny W. Korytowski: Ja chciałbym wrócić do wypowiedzi Pana Radnego M. Przybylskiego, który przy okazji dyskusji tutaj nad projektem uchwały o opłatach za zagospodarowanie odpadów do swojej argumentacji posłużył się przykładem negocjacji pomiędzy dwoma przedsiębiorcami, być może nawet trzema. W każdym razie, wydaje mi się i nie przypominam sobie, żeby kiedykolwiek gdzieś Pan uczestniczył w tego typu negocjacjach, gdzieś tutaj pomiędzy nami. I to jest jedna rzecz. I wydaje mi się, że to jest bardzo nietrafiony przykład i dlatego też mój wniosek do Pana, żeby Pan złożył wniosek o wykreślenie tej swojej części wypowiedzi, która właśnie dotyczyła tego przykładu, bo uważam, że to było bardzo niefortunne. Dziękuję.

Radny M. Przybylski: Jak najbardziej. Jeśli Pan to postrzega jako rzecz nieodpowiednią, to oczywiście proszę o wykreślenie tego fragmentu wypowiedzi. To służyło zilustrowaniu takiej o to sytuacji, że jest jeden przedsiębiorca bez nazwisk „X”, który sprzedaje swoje wyборы po cenie rynkowej – 100 zł za koszulkę i jest drugi przedsiębiorca, który mówi, że on nie będzie sprzedawał po 100 zł, ponieważ jego koszty są takie a takie i wychodzi mu 150 zł. Jest klient „Z” i ta osoba dokonuje wyboru. Nie kupi od tego, który wyliczył koszt koszulki na podstawie kalkulacji kosztów, tylko kupi za cenę rynkową i to jest istota sporu. I to zarzucałem Prezesowi. Ale oczywiście, ponieważ użyłem tam nazwisk, a nie uzgodniłem tego, to bardzo proszę o wykreślenie tej części wypowiedzi. Nie ma problemu.

Radny W. Korytowski: Ja tylko dodam, że w takich negocjacjach, o czym zapewne Pan też dobrze wie, występuje wiele różnych innych aspektów. Nie tylko cena jest istotna i nie zawsze najistotniejsza. Uważam, że ten przykład jest nietrafiony, zły i dlatego proszę o wykreślenie.

Radny M. Przybylski: Ma Pan do takiej oceny prawo.

Radny G. Łukszo: Panie Wójtce, chciałbym się zapytać o dwie rzeczy. Jak idzie realizacja budowy przedszkola. Czy są jakieś opóźnienia, jeżeli tak, to z czego one wynikają? Pytanie nr 2 ścieżka Biedrusko – Radojewo, która była już dzisiaj wywołana. Jak idzie realizacja tego projektu, czy są jakieś opóźnienia? Dziękuję bardzo.

Zastępca Wójta M. Buliński: W tej chwili w związku z usuwaniem kolizji energetycznej i wodociągowej termin wykonania kwiecień 2018 r. – przedszkole. Natomiast, ścieżka rowerowa to kwiecień 2018 r. W tej chwili na ścieżce rowerowej nie ma opóźnień.

Radny D. Matysiak: Jak już padło to pytanie i odpowiedź to muszę się dopytać. Panie Wójtce, jedną z głównych przesłanek, dla której podnieśliśmy jakby cenę i wybraliśmy ciutkę droższego oferenta, ale który zaoferował najkrótszy termin, co było największą przesłanką, a teraz ten termin wydłużamy to, czy nie znaleźliśmy wtedy terenu czy ktoś nagle wsadził rurę w tę działkę i nie wiedzieliśmy o tym? Tutaj o 2 miesiące przesuwamy, gdzie kolejny podmiot, który złożył ofertę to była niższa, ale chyba właśnie tylko o te dwa miesiące się różniła terminem?

Wójt G. Wojtera: Proszę Państwa, w tym postępowaniu i ma Pan rację termin wykonania był punktowany i miał wpływ na ocenę tych ofert. W umowie, którą zawarliśmy wpisaliśmy możliwość przedłużenia realizacji tej umowy, ale w sytuacjach ściśle określonych, nadzwyczajnych, czyli nie na wniosek, nie tylko i wyłącznie z powodu warunków atmosferycznych, ale sytuacje które zdaniem naszego inspektora nadzoru będą podstawą do przedłużenia. Taki protokół został przygotowany na okoliczność aneksu terminowego i najprościej będzie zapoznać się z tym protokołem, tam są bardzo dokładnie przedstawione argumenty z opinią inspektora nadzoru, z opinią gestorów sieci, bo tam chodziło przede wszystkim o kwestie kolizji. Tam te wszystkie szczegóły Pan znajdzie. My tego tutaj dzisiaj nie mamy. Jest dostępne w Referacie Inwestycji.

Radny G. Łukszo: Ja chciałbym się dopytać co do tej kolizji i przedłużenia terminu realizacji, jakie dodatkowe koszty będą?

Wójt G. Wojtera: To jeszcze jest oceniane. Nie potrafię odpowiedzieć.

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Przypominam Państwu o limicie wypowiedzi.

Radny G. Łukszo: Według informacji, które są na jednym z portali, który jakby informacje czerpie z portali przetargowych to jest ok. 100 000 zł?

Wójt G. Wojtera: Być może.

Radny G. Łukszo: To jakby te informacje są w Internecie, a Pan tych informacji nie ma?

Wójt G. Wojtera: Nie wiem, jeżeli to jest w dziale „opinie”...

Radny G. Łukszo: Nie opinie, to jest normalnie w dziale przetargi.

Wójt G. Wojtera: W poniedziałek Państwu szczegółowo przedstawię tę informację.

Przewodniczący Zarządu Osiedla Suchy Las M. Dziedzic: Szanowni Państwo, Pan Radny W. Korytowski wspominał o niefortunnych wypowiedziach.

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Przepraszam bardzo, w którym punkcie jesteśmy, w interpelacjach i zapytaniach Radnych?

Przewodniczący Zarządu Osiedla Suchy Las M. Dziedzic: Wolne głosy i wnioski.

Wiceprzewodniczący Z. Hącia: Wolne głosy i wnioski.

Przewodniczący Zarządu Osiedla Złotniki Osiedle G. Słowiński: Wolne głosy i wnioski.

Przewodnicząca Zarządu Osiedla Suchy Las Wschód A. Ankiewicz: Jeszcze nie przeszliśmy do wolnych głosów i wniosków.

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Mi się wydawało, że jesteśmy już w wolnych głosach i wnioskach.

Przewodniczący Zarządu Osiedla Suchy Las M. Dziedzic: Dziękuję bardzo za udzielnie głosu. Tak jak wspominałem pojawiło się hasło o niefortunnych wypowiedziach. Ja mam przed sobą wydruki z najnowszej Gazety Sucholeskiej, króciutko postaram się w 3 minutach zmieścić. Przede wszystkim do Pana Redaktora, który dzisiaj jest obecny, z czego bardzo się cieszę. Napisał Pan rzecz, która niestety wprowadza mieszkańców w błąd i bardzo chciałbym, żeby było to jakoś sprostowane, a przynajmniej wybrzmiało do protokołu. Napisał Pan w kontekście sesji z 23 listopada, że kilkanaście dni przed tą sesją odbyło się zabranie mieszkańców Osiedla Suchy Las w sprawie stacji benzynowej. Uprzejmie Pana informuję, że takiego zebrania nie było w tym czasie. Tego typu zebranie było jedno

dnia 9 czerwca, ale żadnego więcej w tej tematyce zebrania nie było. I absolutnie nikt się nie wypowiadał dwukrotnie na ten temat, a już na pewno nikt nie wypowiadał się jeżeli chodzi o zebranie mieszkańców, po tym jak pojawiło się te 250 podpisów sprzeciwu. A więc bardzo bym prosił o nie sugerowanie tego typu informacji. I sprawa druga, która jest tutaj ciekawa w tym artykule. Mianowicie, Pan sugeruje, że Wójt wyraził nadzieję, że Radni nie zagłosują za wykreśleniem projektu tylko dlatego, że jest to projekt zgłoszony przez Wójta i zasugerował Pan, że właśnie dlatego ten projekt uchwały został skreślony, dlatego że jest to propozycja Pana Wójta. Ja chciałbym Pana poinformować, chociaż podejrzewam, że Pan wie, że 99% projektów uchwał to są projekty zaproponowane przez Pana Wójta i one nie są wykreślane. A już na pewno nie są wykreślane dlatego, że są proponowane przez organ wykonawczy. Muszę Panu powiedzieć, że jak czytam Pana informacje z poszczególnych sesji Rady Gminy to jestem zszokowany poziomem niektórych wypowiedzi i niektórych sentencji, tez, hipotez, które się pojawiają. Jest to poziom, do którego ja osobiście bym się nie zniżył. Teraz do Pana Wójta jeżeli można. Strona 3 „Nie uszczęśliwiamy młodzieży na siłę”. Panie Wójcie, Pan tutaj zarzuca brak dyskusji nad projektem, że jest to projekt jakoby wtlaczany na siłę. Chciałbym Panu powiedzieć, że projekt został zgłoszony przez Radnego koalicji w standardowym trybie do Pani Przewodniczącej i pierwsze co się stało z tym projektem to został rozesłany do konsultacji. Także trudno mi tutaj się zgodzić ze stanowiskiem. Uważam, że jest ono skandaliczne, że nie ma konsultacji społecznych, że nie ma dyskusji nad projektem. Jest i są poszczególne etapy, najpierw pytamy szkół i stowarzyszeń, które się tymi tematami zajmują, potem będzie dalsza dyskusja. Kompletnie nie rozumiem. Czekamy na wynik konsultacji, czekam na opinie szkół. Tu mnie też zdziwiła i rozbawiła wypowiedź, że „wysyłanie do szkół projektu z prośbą o zaopiniowanie po kilku dniach od jego tryumfalnego ogłoszenia jest trochę słabe”. Nie wiem co to znaczy „trochę słabe”. Nie wiem, kto Panu pisał ten tekst.

Wójt G. Wojtera: Sam pisałem.

Przewodniczący Zarządu Osiedla Suchy Las M. Dziedzic: Bardzo się cieszę, a w zasadzie bym powiedział, że jestem zasmucony, dlatego że w wierszówce za moje podatki spodziewałbym się argumentów merytorycznych.

Wójt G. Wojtera: Ja nie biorę wierszówki, przecież Pan wie, że nie biorą wierszówki.

Przewodniczący Zarządu Osiedla Suchy Las M. Dziedzic: Ale ja płacę podatki na tę gazetę, a Pan wykorzystuje miejsce w artykule.

Wójt G. Wojtera: Nie tylko na tą Pan płaci podatki.

Przewodniczący Zarządu Osiedla Suchy Las M. Dziedzic: Zgadzam się, ale spodziewam się argumentów merytorycznych wie Pan, a nie że coś jest trochę słabe, bo to jest bardzo ocenna sytuacja. I oczywiście pozwolił Pan sobie na sugestie, Pana prawo, że w szkołach mało entuzjastycznie odniesiono się do tego pomysłu. Proszę mi powiedzieć ile opinii Pan miał jak Pan to pisał? Ja podejrzewam osobiście i takie mam informacje, że oficjalnie w tym czasie była jedna opinia i ona faktycznie była negatywna, ale za chwilę, co dzisiaj usłyszeliśmy pojawiła się pozytywna opinia w tej sprawie. I co ciekawe, ta pozytywna opinia została wyrażona przez dyrektora szkoły, do której w ostatnich latach chodziły starsze dzieci, a w zasadzie młodzież. Czyli ci ludzie, po których byśmy się spodziewali, że w tej młodzieżowej radzie gminy zasiądą. Natomiast, Pan się oparł o opinię przy całym szacunku i sympatii, szkoły, w której do tej pory uczęszczały dzieci od I do VI klasy, gdzie wiadomo, że ten projekt nawet za bardzo nie jest do nich skierowany. Warto więc by było przyglądać się opinią ludzi doświadczonych w pracy ze starszymi dziećmi czy młodzieżą, do której ten projekt uchwały byłby skierowany. Ja Pana wypowiedź na stronie 3 odczytuję tak, że w zasadzie projekt nie jest głupi, jest całkiem dobry, tylko szkoda, że nie pochodzi z Pana środowiska. Tak to odczytuję, czysta polityka. Bardzo mi przykro. Sprawa trzecia – stowarzyszenie „Bezpartyjni Wielkopolska”. Muszę powiedzieć, że też jestem mocno zdziwiony, że to się pojawia akurat tutaj. Chciałbym Pana zapytać króciutko, jaką rolę pełni Pan w tym stowarzyszeniu? Czy to prawda, że jest Pan tam skarbnikiem? Czy to stowarzyszenie zapowiada start w wyborach samorządowych w 2018 r.? Czy z ramienia tej grupy będzie Pan startował w tych wyborach? Czy miejsce na tej 3 stronie było

udostępnione tej grupie politycznej odpłatnie czy nieodpłatnie? Czy inne podmioty mające stanowisko w tej sprawie, o podobnym charakterze, absolutnie nie partię będą mogły liczyć na wydruk na tej 3 stronie, na podobnych zasadach? Odnosi się to np. do stowarzyszenia „Gmina Razem”, które również ma stanowisko w tej sprawie i bardzo chętnie je przedstawi w takim bardzo dobrym, pozytywnym, atrakcyjnym dla czytelnika miejscu. Powiem Panu tak, na tej 3 stronie widać, że zaczyna Pan już kampanię wyborczą, co stwierdzam z ubolewaniem, bo płacę na to podatki również i mieszkańcy płacą. A póki co na tej 3 stronie zaprezentowane są 2 stowarzyszenia, przepraszam stowarzyszenie i fundacja i oba o charakterze, nie bójmy się tego powiedzieć quasi politycznym i oba Pana wspierają. Z jednego prawdopodobnie będzie Pan startował, z drugiego będą startować Pana Radni i dla mnie jest to nic innego, jak wykorzystywanie publicznych pieniędzy, gazety gminnej do własnych, osobistych, wyborczych celów. Dziękuję.

Radny W. Korytowski: W tej kwestii chciałbym jeszcze przypomnieć jedno ustalenie, które Pani Przewodnicząca sama wprowadziła, że nie ma komentarza na sesji artykułów, które się pojawiają w gazecie. Była taka wypowiedź i Pani prosiła o to, żeby to podtrzymać i żeby takich wypowiedzi nie było. Dzisiaj jest zupełne złamanie tej zasady i Pani na to nie reaguje.

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Niestety Panie Radny, ta moja sugestia nie spotkała się z akceptacją, niestety. Nie spotkała się z akceptacją po prostu. Ja nie mogę narzucić, mamy wolne głosy i wnioski i ja mogę tylko do Państwa apelować czy mogę prosić.

Najpierw Pan Radny K. Pilas, potem Pan J. Kucharski, Radna Powiatowa E. Kuleczka – Drausowska, i Pan Sołtys P. Majkowski.

Przewodnicząca Zarządu Osiedla Suchy Las Wschód A. Ankiewicz: Ale Pan Wójt chciał *ad vocem*.

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Nie wiem, kto z Państwa się pierwszy zgłaszał.

Wójt G. Wojtera: Pani Przewodnicząca, bo ja się potem zgubię, jeżeli ja mogę *ad vocem*, dosłownie po kilka zdań na każdy zarzut.

Radny M. Przybylski: Pani Przewodnicząca kolejność wyznaczyła, no przepraszam bardzo. Musimy się trzymać jakiś zasad.

Wójt G. Wojtera: No dobrze, przepraszam.

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Proszę Pan Radny K. Pilas, po kolei proszę Państwa. Muszę sobie zanotować, bo się zgubię.

Radny K. Pilas: Trudno się nie odnieść do tego, co Pan Przewodniczący M. Dzedzic powiedział, do tego artykułu „Zamiast dyskutować woła...”. To jest obraźliwy artykuł i wprowadzający naszych mieszkańców w błąd. Ci, którzy będą to czytali, to będą myśleć, że spodziewamy się wielkiej przebudowy ul. Sucholeskiej z ul. Obornicką, modernizacji skrzyżowania, a tam raptem miał się pojawić prawoskręt. Druga uwaga, to szkoda, że autor tego artykułu nie był na tym spotkaniu mieszkańców, bo by wiedział, że liczba mieszkańców na tym zebraniu nie sięgała 50 osób, a przewaga była mieszkańców z osiedla Suchy Las Wschód. Wszystkie decyzje, które podejmuje takie zebranie w żaden sposób nie mogły być podejmowane w formie uchwały. Poza tym, zebrania mieszkańców nie obligują Radnych do podejmowania decyzji, one są tylko dyskusją w sprawie. Druga sprawa, to dla mnie bardziej przekonujące jest to, że było 250 podpisów, które negowało powstanie tej stacji i to wziąłem od uwagi. Dziękuję.

J. Kucharski: Pozwolę sobie na środek przejść, bo nie mam takiego donośnego głosu.

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Mogę udostępnić Panu mikrofon, ale zapraszam tutaj do tego stołu poprzecznego.

J. Kucharski: Dla wielu z Państwa znany jest temat, za którym chodzę od ponad roku czasu. Jakoś tak się trochę grochem odbija i dlatego sobie pozwoliłem na ostatni taki akcent. Nie jestem dużym mówcą i nie chcę już czasu zabierać więc pozwolę sobie niektóre myśli odczytać, będzie to szybciej. Proszę Państwa zbliżyć się 100 rocznica wybuchu powstania wielkopolskiego. Honor nakazuje godnie uczcić to wydarzenie. Oni nie poszli po pieniądze, dla nich najważniejsze było odzyskanie niepodległości. Ktoś ich przygotował, ktoś wpoił, że trzeba było odzyskać niepodległość, odzyskać wolność, a to trzeba było sobie wywalczyć. Oni mieli wiarę, bo ona pozwalała przetrwać trudne chwile, oni mieli nadzieję, że się uda, oni mieli w sercu miłość do ojczyzny, byli polskimi patriotami. W sercach mieli honor, bo człowiek bez honoru jest niczym. Można go kupić, można go sprzedać, jest niczym. I dzisiaj też tacy są. Mieli do siebie zaufanie, chociaż nie było ich aż tak wielu. Wielu nie chciało ryzykować, wielu było na paskach zaborców. Wielu miało żony, dzieci, rodziny. Jednak poszli. Od matki dostali krzyż na drogę i szczęśliwego powrotu. Wiedzieli gdzie idą i co ich czeka. Przeciw komu idą i z czym idą, nie mieli bronii. Broń musieli sobie zdobyć na wrogu. My dziś udajemy, że nic nie pamiętamy, że nie znamy tych faktów, a może nie chcemy pamiętać. Bo jest nam dobrze, czy jesteśmy na stołkach. Wielu dziś za pieniądze i to nie swoje chce się przypodobać przyszłym wyborcom, aby mieli władzę i świeczniki. Dla wielu wydaje się miliony, nawet na przedwojenną knajpę, na mordownię po prostu. A tym co odzyskali wolność i niepodległość, to może kwiatek za 10 zł i to oczywiście przed kamerami. Mamy pomniki tu i ówdzie upamiętniające, z których niewiele wynika. Tu stoi jeden żołnierz z karabinem, a kto to, a po co, a na co? Nie wiadomo. W drugim miejscu stoi dwóch żołnierzy z karabinem. Nasz pomnik jest inny, mamy tutaj powstańców, mamy symbole polskości, mamy wydarzenia, mamy 123 lat zaborów, mamy 30 powiatów z gminami. Historia daje nam szansę, aby wszyscy powstańcy wreszcie w jednym miejscu byli. Na ścieżkach historycznych i edukacyjnych będziemy kształcić nasze dzieci i młodzież, aby duch patriotyzmu był w ich sercach otwarty. Aby nie musieli wyjeżdżać, bo tutaj jest ich ojczyzna, choć może biedniejsza. Dlaczego biedniejsza? Bo takich mamy rządzących. Nie dopuścimy, aby przykryły ich pisaki historii i zniknęli nam nawet z pamięci. Gdzie są gospodarze tej ziemi? Przecież to będzie nasze, na ziemi biedruskiej, na ziemi sucholeskiej, na ziemi wielkopolskiej. Miejmy honor. Dziękuję. Z tej okazji korzystając chciałbym na nadchodzące święta życzyć miłej rodzinnej atmosfery i spokoju. Dziękuję.

Radna Powiatu Poznańskiego E. Kuleczka - Drausowska: Powiem tak, że wypowiedź Pana J. Kucharskiego wywołała wiele wspomnień w moim sercu. Były to trudne czasy komunistyczne i oby się one się więcej nie powtórzyły. Myślę, że tutaj szanowni Państwo Radni pochylił się nad prośbą Pana J. Kucharskiego. On buduje ścieżkę edukacyjną dot. powstania wielkopolskiego jak i również pomnik. I myślę, że wsparcie tutaj od finansowego do moralno – etycznego jest jak najbardziej wskazane, żeby Gmina, wóldarz tej Gminy Pan Wójt i szanowna Rada pochylił się nad tym problemem, bo mamy po prostu swoje 5 minut i warto wykorzystać te nasze 5 minut. To tyle co do wypowiedzi Pana Jana. Druga sprawa też mnie dotyczy. Ja nie byłam od początku sesji z powodu wigilii szkolnej. Sprawa dotyczy odpadów, które widziałam i słyszałam, że są bardzo gorącym tematem. Muszę się z Państwem podzielić kilkoma informacjami, które ja ostatnio przeżyłam na Komisji Środowiska w Powiecie Poznańskim. Zaprosiliśmy na to spotkanie Wiceprezydenta Miasta Poznania T. Lewandowskiego, on jest odpowiedzialny za gospodarkę śmieciową w Poznaniu i w GOAP-ie. Zdażyłam tutaj wtedy, kiedy na monitorze były wypisane kwoty i sądzę, że sprawa dotyczy pieniędzy i obciążenia podatników, którymi są nasi mieszkańcy. Ja nie chce wyciągać wniosków, ale dzielę się z Państwem informacjami takimi, które usłyszałam od Pana Wiceprezydenta Miasta Poznania. Mianowicie, planuje od 2018 r. obciążyć mieszkańców, tych mieszkańców którzy wchodzi w GOAP i będzie jeszcze większe obciążenie. Pytaliśmy się również ilu zatrudnia pracowników. Na dzień dzisiejszy ma 98 pracowników, ale przewiduje do 110. I trzecia kwestia. Ja nie jestem specjalistom śmieciowym, ale jako nasz klub PiS pragniemy ściągnąć ludzi, którzy nam to od podszewki przedstawią jak to wygląda, bo warto się na tym problemem pochylić. Na dzień dzisiejszy do GOAP-u wszedł NIK i ma wejść CBA, a co dalej będzie to nie wiem. Ja tylko podaję fakty. Co do naszej spółki ZGK, to moje zdanie proszę Państwa jest takie, że warto trzymać się naszej spółki. Warto łożyć na naszą spółkę. Warto trzymać się naszych dóbr, które to my mamy i tam pracują nasi ludzie. Myślę, że nie jest wolą Pana Prezesa, aby drenować kieszenie podatników. I on zrobi na pewno wszystko, żeby to było jak najmniej uciążliwe. Powtarzam jeszcze raz, trzymajmy się naszej spółki. Dziękuję bardzo.

Radny D. Matysiak: Jest Pani zaniepokojona, bo Poznań ma podnieść ciężar o 1zł.

Radna Powiatu Poznańskiego E. Kuleczka - Drausowska: Przepraszam, ale Pan tego nie wie.

Radny D. Matysiak: W 2019 r. o 1 zł, a w 2018 r. Gmina proponuje, aby mieszkańcy płacili 18 zł, a GOAP 12 zł, a w 2019 r. 13 zł. No ciutkę jest różnicy. My również podaliśmy możliwość przystąpienia do GOAP-u, podpisanie odpowiednich umów, tak żeby te czynności mogła dalej wykonywać nasza spółka. Ja tutaj jakby nie widzę problemu. Teraz kilka pytań do Pana Wójta. Panie Wójcie informował Pan o zjeździe z ul. Lipowej na ul. Chłudowską, a co z oznakowaniem? W Referacie Komunalnym otrzymałem informację, że do końca tygodnia, a już mamy czwartek, a tego oznakowania nie ma? Czy będzie i dlaczego znowu zapomniano przy tak ważnej inwestycji, gdzie jest skrzyżowanie, nie ustawiono żadnego znaku? Tak mówimy o kolejce metropolitalnej, tak chcemy się chwalić, dlaczego nic nie jest zrobione w Biedrusku. Przecież my tam już mamy kolejkę w Promnicach, w Bolechowie, tam jeździ. Dlaczego nie jest podstawiany, już nie jest ten nawyk dla mieszkańców, nie jest podstawiany kilka razy jakiś busik czy środek transportu, aby dowozić tych mieszkańców? To by na pewno też ułatwiło, a też byśmy mieli już jakieś rozeznanie czy jest w ogóle na to popyt i jak to dalej rozwiązywać. Kolejne pytanie, co z ul. 7 Pułku Strzelców Konnych? Czy jest już jakieś rozwiązanie co do naprawy oświetlenia? Czy będzie jakieś zadanie zastępcze wykonane? Czy umowa będzie podpisana, a płatność w 2018 r.? Ostatnie pytanie odnośnie pomników, co z pomnikiem, który jest przy ul. Ogrodowej? Odkonstrowano spotkanie, nabyliśmy działkę, ale nie mam żadnych informacji co dalej z tym pomnikiem się dzieje. Jediną informację, jaką znalazłem w projekcie przyszłorocznego budżetu, że działka na której obecnie stoi pomnik ma być przeznaczona pod sprzedaż. Dziękuję.

Sołtys wsi Gołęczewo P. Majkowski: Mam pytanie do Panów Wójtów. W 2017 r. zabezpieczono środki na zabezpieczenie budynku i uporządkowanie remizy strażackiej. Zbliża się koniec roku, a według informacji z Referatu Komunalnego, to jest to zgłaszane do ZGK i dalej nic się nie dzieje. Pytanie konkretne, czy w tym roku te środki zostaną wykorzystane, bo w niewygasających tych środkach nie ma? Następne pytanie, Pan wspomniał o zakończeniu budowy kanalizacji na ul. Dworcowej, chodzi o odcinek od K11 do przejazdu kolejowego. Według informacji od Pani Frankowskiej, to tam toczą się sprawy o pompownię, nie wiem czy projekt jest już przygotowywany, czy go nie ma? Też bym prosił o tę odpowiedź. Ostatnia sprawa to ul. Tysiąclecia. Tutaj był niedawno odbiór i ja w nim uczestniczyłem i zgłosiłem parę uwag i m.in. był problem odwadniania ulicy w związku z wybudowaniem wyniesionych przejść dla pieszych. W tej chwili to 1,5 dnia popadało trochę mocniej i już tworzą się przed przejściami dla pieszych kałuże. A jeżeli chodzi o opady śniegu i odsnieżanie, to już każdy sam sobie dopowie. Problematiczne jest odwadnianie tej ulicy, to jest naturalna przegroda czy zapora dla wody. Dziękuję.

Wójt G. Wojtera: Większość spraw to do sprawdzenia lub do wdrożenia. Niektóre uwagi Pana, no ul. Lipowa to ewidentnie znak musi być i to jest jasne. Ulica 7 Pułku Strzelców Konnych planujemy w przyszłym roku. Tam reanimowanie tych lamp niewiele da, trzeba to po prostu wykonać jako inwestycję. Jeżeli chodzi o PKM to na razie zostało podpisane to porozumienie, o którym Państwo na pewno znaleźliście informację w mediach, pomiędzy Kolejami Wielkopolskimi, organizatorem czyli Marszałkiem Województwa i stowarzyszeniem Metropolia, natomiast faktycznie ta PKM ruszy dopiero prawdopodobnie po wakacjach 2018 r. W ramach tego, ten transport poprzeczny czy dowożący ma być ujednolicony. My mamy teraz taki problem, że za tą PKM, za szynobus na trasie Poznań – Wągrowiec będzie płaciła gmina Czerwonak. Została przyjęta zasada solidarnego rozliczania się w ramach PKM. Natomiast, problemem jest to, że będziemy musieli organizować to przez ZTM, ponieważ wyjeżdżamy poza teren swojej Gminy, ewentualnie moglibyśmy dowozić do mostu i wracać do Biedruska, ale to bez sensu. Będziemy to musieli przez ZTM, ale w Suchym Lesie, w tej części bliżej Poznania, to te poprzeczne trasy, te wahadła to one będą mogły być organizowane jako wewnętrzna gminna komunikacja, ale to ma być wystandaryzowane, czyli we wszystkich gminach mają jeździć takie same busy. My na pewno będziemy planowali również wprowadzenie tego w naszym lokalnym programie i o tym będziemy mówili na początku roku. Proszę Państwa, pomnik przenosimy na tę działkę, która została zakupiona, została objęta

konkursem. Został przeprowadzony konkurs, Państwo widzieliście zapewne efekt tego konkursu i stary pomnik będzie podlegał renowacji i będziemy go przenosili na ten teren, który został nabyty. Przepraszam, to była koncepcja.

Przewodnicząca Zarządu Osiedla Biedrusko M. Przysiałowska: Można by ją otrzymać?

Wójt G. Wojtera: Tak, to jest świeża sprawa, jeszcze ciepła. We wtorek oglądaliśmy to na naradzie kierowników. Nie wiem czy starczy środków. Liczę też na zaangażowanie stowarzyszeń, bo tego rodzaju sprawy zawsze odbywają się wspólnie ze stowarzyszeniami. To nie powinno być takie proste zlecenie z Urzędu.

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Proszę nie prowadzić wolnych dyskusji. Można wypowiedzieć się w dowolny sposób lub można złożyć wniosek. Mamy limit wypowiedzi 3 minuty, to tak przypominam regulaminowo. Przypominam Państwu, że punkt wolne głosy i wnioski, to nie jest punkt pt. „100 pytań do Wójta”.

Wójt G. Wojtera: Szybko przechodzę do pozostałych spraw. Najważniejsza, przede wszystkim chciałbym przeprosić Pana Radnego D. Matysiaka, bo emocje niestety wzięły górę. Nie raz jak człowiek jest 100% przekonany co do swojej racji, to tym bardziej wtedy nerwy puszczają. Tak więc przepraszam Pana bardzo za sformułowanie jakiego użyłem w stosunku do Pana. Natomiast, chciałbym krytycznie odnieść się do użytego przez Pana K. Pilasa sformułowania, że był to sprzęt i ubrania przeznaczone do utylizacji. To było takie mało dyplomatyczne. To był sprzęt po prostu, który był w bardzo dobrym stanie, no w dobrym stanie, ale nie był to sprzęt przeznaczony do utylizacji. To nie tak, że gdybyśmy go nie upchnęli na Ukrainę to byśmy go zutilizowali. To był sprzęt w dobrym stanie. Mamy lepszy dlatego mogliśmy się podzielić z przyjaciółmi, z kolegami strażakami z gminy Hniwań. To jest moja opinia. Proszę Państwa, jeżeli chodzi o przedstawione przez Pana Przewodniczącego zarzuty to są jakby dwie kwestie. Proszę Państwa, jeżeli chodzi o mój stosunek do idei młodzieżowej rady gminy. Ja zawarłem opinię na ten temat i oczywiście jestem za. Opinie wpłynęły takie jakie wpłynęły. To Pan wspominał o szkole nr 2, opinii przesłanej przez Pana Dyrektora Krajewskiego i to jest opinia Dyrektora Krajewskiego. Opinia Dyrektora Krajewskiego, a ja zwracałem uwagę na to, że oczekivalibyśmy wszyscy prawdopodobnie konsultacji, ale nie konsultacji na zebraniach wiejskich czy osiedlowych z mieszkańcami, którzy przychodzą zupełnie w innym celu i reprezentują inną grupę wiekową. No, gdyby Dyrektor powiedział, że jest po spotkaniu z samorządem szkolnym, ale Dyrektor przesłał swoją opinię i ja się nie dziwię, że jest ona aż taka bardzo pozytywna, wskazująca na tworzenie społeczeństwa obywatelskiego. Nam chodziło o to, aby skonsultować to z młodzieżą. Dla mnie nie ma znaczenia, czy to jest szóstklasista, a zresztą bardzo aktywny rocznik, bardzo aktywny samorząd, czy to są starsze osoby. Ja rozmawiam z uczniami, i z szóstklasistami i z siódmoklasistami i jeszcze z gimnazjalistami i tam proszę Państwa, i tam nie ma specjalnie, tam brakuje tej iskry. Tam brakuje tego czegoś, dzisiaj też ich nie ma, gdyby oni byli tacy bardzo pro obywatelscy, pro samorządowi to dzisiaj powinni być na naszej sesji, tak jak w innych gminach. U nas tego brakuje i dlatego nam się takie rozwarstwienie robi. Przepraszam, ja pisałem ten tekst i przyznaję to jeszcze raz i użyłem takich sformułowań, ale na szczęście wierszówki za to nie dostają i jeszcze raz to powtarzam. Pan oczywiście ma prawo do oceny tekstu i autora. Jeżeli chodzi o stowarzyszenie bo to jest ważniejsza kwestia. Dzisiaj Pani Przewodnicząca odczytała chyba z Kukiz 15 taki apel, od Pana Tyszki.

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Przepraszam bardzo. Od Wicemarszałka Sejmu, także żaden Kukiz 15.

Wójt G. Wojtera: Ale wszyscy wiemy, że to jest Kukiz 15.

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Przepraszam bardzo. Pan Wicemarszałka Sejmu nie występował tutaj w imieniu jakiegoś klubu i zostało to skierowane do Rady Gminy i Radnych, tak więc to z Kukiz 15 nie ma nic wspólnego.

Wójt G. Wojtera: To ja powiem tak, że to przysłał Wójt Tarnowa Podgórnego. No to oświadczenie. Jak Państwo wejdziecie na stronę internetową Kukiz 15 to jest ten sam tekst.

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Panie Wójtce wpłynęła korespondencja. Przewodnicząca Rady Gminy jest zobowiązana do udzielenia informacji, że taka korespondencja wpłynęła. Jeżeli przychodzi pismo od Wicemarszałka Sejmu RP z prośbą o odczytanie na Radzie Gminy, to czego Pan Wójt oczekuje, że ja nie przeczytam takiego pisma. Obojętnie z jakiej opcji politycznej Pan Wicemarszałek jest.

Wójt G. Wojtera: Proszę Państwa, stowarzyszenie przysłało bardzo interesuje stanowisko w ważnej dla nas sprawie. Kolegium redakcyjne podjęło decyzję, żeby umieścić to na 3 stronie. Ja przyznaję, że jestem członkiem tego stowarzyszenia, stowarzyszenie się nazywa „Bezpartyjni”, a więc nie jest to żadna partia polityczna. Jestem w zarządzie tego stowarzyszenia, ale gwarantuję Państwu, że z tego stowarzyszenia nie mam zamiaru startować w wyborach. Tym bardziej uznałem, że taki głos, głos doświadczonych samorządowców możemy pokazać mieszkańcom. Jeżeli pytanie dotyczy możliwości publikowania, to ja nie mogę się wypowiadać za kolegium redakcyjne. Ja bym bardzo chętnie, rozsądne w sprawach samorządowych wystąpienia widział. I ja np. nie widzę problemu, żeby w sprawach samorządowych, w sprawach gminnych, powiatowych, regionalnych, aby takie oświadczenia, takie materiały się pojawiały. Nie jest to na pewno kampania wyborcza, tak jak Pan to powiedział.

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Przepraszam bardzo, czyli materiały mogą się pojawić dopiero wtedy jeżeli kolegium redakcyjne uzna, że można to umieścić.

Wójt G. Wojtera: Tak zawsze to robiliśmy.

Przewodnicząca M. Salwa-Haibach: Jedyne słuszne.

Wójt G. Wojtera: Proszę Państwa, jeżeli chodzi o kampanię wyborczą, to ja na koniec tylko chciałbym zadać pytania. Pytanie mam do Pana Wiceprzewodniczącego Z. Hąci jako do autora. Artykuł „Pomoc dla Tymka”. Podał Pan w tej publikacji informację o wygenerowaniu oszczędności budżetowych na posiedzeniu w dniu 29 listopada, dzięki czemu można przekazać część tych środków na chore dziecko. I mam pytanie do Pana, o jakim budżecie wtedy Państwo rozmawiali na Komisji?

Wiceprzewodniczący Z. Hącia: Myśmy rozmawiali wtedy o tych środkach, które miały być przekazane na leczenie Tymka.

Wójt G. Wojtera: Ale, na który rok?

Wiceprzewodniczący Z. Hącia: To były środki, które były przeznaczone...

Radny M. Przybylski: Na 2018 r.

Wójt G. Wojtera: Na 2018 r.?

Radny M. Przybylski: Tak, tak. Ta zbiórka trwa cały czas i będzie pewnie w 2018 r. trwała.

Wójt G. Wojtera: Ta zbiórka już jest zamknięta.

Radny M. Przybylski: Nie, nie.

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Przepraszam bardzo, zbiórka trwa przez cały czas.

Wójt G. Wojtera: Przepraszam, chciałbym zauważyć. Ok, spodziewałem się takiej odpowiedzi, zwłaszcza, że Pan też był zaangażowany w tym artykule. Artykuł pokazał się dzień po tej Komisji. Proszę Państwa, czy mieszkaniac czytający to mógł to odebrać to jako informację o tym, że zaraz

w ramach tej zbiórki, a zegar tam tykał 9 dni, 7 dni, 6 dni, 4 dni, czy w ramach tej zbiórki miały być przekazane te pieniądze, o których Pan pisał w tym artykule?

Radny M. Przybylski: Nie w ramach tej zbiórki, nikt tego nie napisał przecież.

Wiceprzewodniczący Z. Hącia: Panie Wójcie, Pan doskonale wie, że te 2 mln zł, które zostały zbierane, że to jest tylko na operację, a tam jest jeszcze pół roku leczenia i rehabilitacji i w związku z tym, tak samo w ubiegłą niedzielę odbył się koncert charytatywny w Centrum Kultury i brała udział nasza orkiestra, młodzież szkolna sprzedawała swoje gadżety i te pieniądze także były przekazywane na Tymka, mimo że środki już były zebrane.

Wójt G. Wojtera: Dobrze, ja wracam tylko do ważnej dla nas wszystkich jako władz Gminy sprawy. Czy jako Wiceprzewodniczący wie Pan o tym, że samorządom nie wolno przekazywać, pomimo dramaturgii tej całej sytuacji środków, na niestety to trzeba dodać prywatne leczenie?

Radny M. Przybylski: Tak, ale nikt tego Panu nie sugerował, żeby na prywatne leczenie.

Radny D. Matysiak: Przecież na Komisji było powiedziane, że Pan Wójt znajdzie jakieś rozwiązanie, które umożliwi.

Radny M. Przybylski: Niech Pan powie, że Pan nie zna i jest po temacie.

Wójt G. Wojtera: Trzecia sprawa. Czy może mi Pan więc zatem wytłumaczyć apel, który Pan zamieścił na końcu, apel brzmi: „Tymek i Radni czekają na szybkie decyzje Wójta”?

Radny M. Przybylski: Tak, Pana decyzja rozumiem jest negatywna i to jest ok. A Pani Ankiewicz dzisiaj w ogóle zakończyła tę zbiórkę. I jest ok.

Przewodnicząca Zarządu Osiedla Suchy Las Wschód A. Ankiewicz: To proszę zobaczyć na „Się pomaga” to będzie Pan widział.

Wójt G. Wojtera: Akurat Pan Przybylski doświadczył reakcji mieszkańców, nie rodziców, mieszkańców, którzy odczytali to jednoznacznie. My oczywiście możemy sobie tutaj czarować i opowiadać historie, że intencje były takie a takie. Oczywiście, Pan [Wiceprzewodniczący Z. Hącia – przyp. autora] nie napisał tego artykułu moim zdaniem, to jest moje zdanie, to Pan [Radny M. Przybylski – przyp. autora] napisał ten artykuł. Ale nie raz trudno gloryfikować siebie i podpisywać się jednocześnie.

Wiceprzewodniczący Z. Hącia: A dlaczego zarzuca mi Pan, że ja nie napisałem?

Wójt G. Wojtera: Powiedziałem, że według mnie. Pan [Pan M. Dziedzic – przyp. autora] mi zarzucił, że napisałem kiepski artykuł, to ja zarzucam, że Pan tego artykułu nie napisał, a był naprawdę słaby. Ten Pana Hąci artykuł.

Radny M. Przybylski: Ja bym takiego słabego nie napisał.

Wójt G. Wojtera: On nie był słaby merytorycznie, on był moralnie, ponieważ automatycznie i jak tutaj siedzimy pewnie 80% osób przyzna mi racje, że wmontowaliśmy sprawę Tymka, mówię „my”, bo ja też się tam pojawiłem, wmontowaliśmy sprawę Tymka do naszej kiepskiej dyskusji politycznej.

Radny D. Matysiak: Jeżeli dla Pana jest słabe moralnie pomaganie ludziom chorym to...

Radny W. Majewski: Pan wszystko podciąga pod dyskusję polityczną i to jest straszne.

Radny M. Przybylski: To już jest obsesja Panie Wójcie. Podwyżki są wyborcze, Tymek jest wyborczy...

Radny W. Majewski: Skończmy dyskusję na temat tego Tymka, bo coś za dużo powiemy.

Wójt G. Wojtera: Proszę Państwa, wybaczenie, ale ja ten artykuł przeczytałem z uwagą i mam prawo tak sądzić i podzielić się z Państwem swoim żalem. No niestety ten element, wbudowanie chorego dziecka do dyskursu politycznego jest nie na miejscu.

Radny M. Przybylski: Co Pan niniejszym czyni obecnie.

Wójt G. Wojtera: Nie, ja stawiam zarzut. Panowie, wy mi dzisiaj dużo wytłumaczyliście, ale pomimo tego stawiam zarzut, że to jest nie fair, nie jest w porządku.

Radny M. Przybylski: Panie Wójtce, w tej chwili dochodzimy do jakiejś obsesji. Śmieci są polityczne, podwyżki dla pracowników są wyborcze, Tymek jest polityczny, to jest jakaś obsesja.

Wójt G. Wojtera: Ale to Pan ma obsesję.

Radny M. Przybylski: Ale nie ja o tym mówię, tylko Pan. Niech Pan da spokój.

Wójt G. Wojtera: To Państwo mnie wezwaliście z apelem, że Tymek i Radni czekają na decyzję, w jakiej sprawie decyzje.

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: I jaką decyzję Pan Wójt podjął, proszę powiedzieć?

Wójt G. Wojtera: Poszedłem na spotkanie organizowane przez przedszkolaków, zresztą Panów nie było na tym spotkaniu, a następnego dnia poszedłem na spotkanie w Poznaniu w parku była wielka impreza.

Radny M. Przybylski: Widziałem Pana, potwierdzam.

Wójt G. Wojtera: Na zdjęciach?

Radny M. Przybylski: Nie, osobiście.

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: I to była Pana odpowiedź na apel?

Wójt G. Wojtera: To była moja odpowiedź na apel, prawidłowa, ale Państwo doskonale wiecie i nie udawajcie, że nie wiecie, że chodziło o coś zupełnie innego. Zaczynamy stosować metody, które nigdy w tej Gminie nie były stosowane. Zaczynamy jakąś grę, której się nauczyliśmy z TVN24, TVP INFO, nie mam pojęcia skąd, ale zaczyna Gmina właśnie wyglądać w ten sposób. To jest intryganctwo. To jest szcicie sprawy dla uzyskania...

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: A to co Pan Wójt uprawia to nie jest intryganctwo?

Wójt G. Wojtera: Staram się być bardzo daleko od tego.

Wiceprzewodniczący Z. Hącia: Panie Wójtce, ze swojego szczerego serca napisałem ten artykuł, a z drugiej strony cały czas kibicowałem Tymkowi i Pan mi w tej chwili zarzuca intryganctwo. Zarzuca mi Pan, że ja walczę politycznie. Mi zależało po prostu, żeby temu dziecku pomóc. Byłem w niedzielę na tym koncercie, brałem też udział w tej zbiórce i uważam, że bardzo dobrze, że społeczność się tak zjednoczyła i pomogła. A nie widziałem tutaj żadnej polityki. Mi to przez myśl nie przeszło.

Wójt G. Wojtera: To jest najważniejsze, te 2 mln zł są najważniejsze.

Radny K. Pilas: Ja tylko jednym słowem się odniosę do tego co Wójt powiedział w stosunku do sprzętu. Panie Wójtce proponuję posłuchać tego co ja mówię, bo to co Pan powiedział ni jak się ma

do tych słów, które ja powiedziałem. Ja nie mówiłem, że ten sprzęt jest tak zły, tylko powiedziałem, że w naszych warunkach byłby zutilizowany. To jest wielka różnica. Ja nie mówiłem, że on jest zły jakości. Natomiast, Pan robi po raz kolejny z tego aferę. Ja myślałem, że Pan w informacjach Wójta poinformuje nas o tym wydarzeniu, a Pan ten fakt przemilczał. Ja przygotowując się do dzisiejszej sesji zapytałem się Andrzeja Karpowicza, czy mogę o tym powiedzieć na sesji i dostałem taką zgodę i powiedziałem. A Pan po raz kolejny robi z tego aferę. Taki sam przykład był z Panem Ogórkiewiczem, dokładnie taka sama sytuacja. Wykorzystuje Pan błahą sprawę do rozdmuchania do nie wiadomo jakiej sytuacji. Druga sprawa nt. powstania wielkopolskiego. Powstanie wielkopolskie jest rzeczą bardzo ważną, szczególnie dla Wielkopolski. To jest jedyne powstanie, które zostało uwieńczone sukcesem, chociaż okupione wielkimi ofiarami i każda forma upamiętnienia tego wydarzenia powinna być ważna i powinna być standardem naszej historii. Wspólnie z Ryszardem Głowackim na koniec miesiąca grudnia jedziemy z delegacją z Marszałkiem Województwa do Warszawy, żeby uczcić powstańców wielkopolskich, tak jak było to w ubiegłym roku. Będzie to msza u oo. Dominikanów, później złożenie kwiatów przy Grobie Nieznanego Żołnierza, a później wielkie uroczystości na Powązkach Warszawskich, gdzie leżą nasi powstańcy.

Przewodnicząca Zarządu Osiedla Suchy Las Wschód A. Ankiewicz: Panie Wójcie, zmieniając temat, bo rzeczywiście to jest niesmaczne, chciałabym zapytać o dwie rzeczy z osiedla. Miesiąc temu Pan Zastępca Wójta przeczytał, że będą dokończone płyty na ul. Kraterowej, niestety do dnia dzisiejszego są tam takie warunki, że tam nie było równania, a płyty nie zostały do końca położone. Mówię to dlatego tutaj, bo moi członkowie zarządu byli już u Pani Aurelii, miały być postawione na nowo znaki przy skrzyżowaniu ul. Krańcowej i Kubackiego, które położył „Ksawery” i niestety one też do dzisiaj nie są ustawione. Ja nie oczekuję odpowiedzi tutaj.

Wójt G. Wojtera: W pozostałych miejscowościach też możecie się Państwo spotkać z tym, że tam gdzie mamy z płyt układać drogi jest przestój, po prostu brakuje płyt. Przesłano nam informację i ja prosiłem o oficjalną informację.

Przewodnicząca Zarządu Osiedla Suchy Las Wschód A. Ankiewicz: Ale płyty leżą na ul. Krótkiej.

Wójt G. Wojtera: Bo ul. Krótka jest robiona.

Przewodnicząca Zarządu Osiedla Suchy Las Wschód A. Ankiewicz: Tam brakuje odcinek 20 m.

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Ja bym prosiła o nie toczenie wolnej dyskusji w sprawach komunalnych.

Przewodnicząca Zarządu Osiedla Suchy Las Wschód A. Ankiewicz: Ja rozumiem, że to dotyczy wszystkich?

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Oczywiście, że dotyczy wszystkich, wielokrotnie apelowałam o to, żeby tzw. kwestie bieżące Państwo byli uprzejmi załatwiać w ramach swoich możliwości w ciągu miesiąca z odpowiednimi referatami. W przypadku kiedy jest to niemożliwe czy nie jesteście Państwo usatysfakcjonowani czy nie możecie się przebić ze swoimi sprawami, to wtedy zwracacie się Państwo do instancji najwyższej. Tak to rozumiem.

Wójt G. Wojtera: Mi chodziło o to, żebyście Państwo nie myśleli, że my jako Gmina przekazaliśmy jakiś wybrakowany sprzęt. I tylko o to mi chodziło, a nie Panie Krzysztofie o robienie jakiejś afery. Absolutnie nie.

Radny D. Matysiak: Panie Wójcie dziękuję za przeprosiny, przyjmuję to. Na jednej z ostatniej sesji powiedział Pan, że zaprasza Pan, Pana K. Pilasa na naukę zachowania, nie przejmowania się, olewania różnych spraw.

Radny K. Pilas: Nie byłem.

Radny D. Matysiak: Myślę, że bardzo dobrze to wyszło. Jak widać, nie każdy i Pan Wójt taki doświadczony jednak nieraz popuszcza też wodzę i coś się nie takiego powie.

Wójt G. Wojtera: Na marginesie nie użyłem słowa „olewanie”.

Radny D. Matysiak: Myślę, że kawki u Pana doprowadzają do odwrotnej sytuacji jaką Pan chciał osiągnąć, ponieważ Pan J. Świerkowski co mnie zbulwersowało wychodząc powiedział, że „Radni niech się nauczą matematyki, a później niech o czymkolwiek dyskutują i radzą”. Czy takie zachowanie jest normalne? To nie jest normalne zachowanie i spodziewałbym się po Prezesie gminnej spółki całkiem innego zachowania, jeżeli chce do jakiegoś pomysłu czy do czegoś przekonać Radę. Myślę, że wynikiem tego też był na ostatnią chwilę dzwonek, odpowiedź negatywna, gdzie w czwartek miałem jeszcze potwierdzenie, że ZGK dostarczy scenę na sobotni festyn organizowany przez radę rodziców, przez szkołę i przez mieszkańców w Biedrusku, sceny z GOS-u. W piątek rano o 7:00 kiedy już scena miała być w Biedrusku, był telefon do szkoły, że ZGK nie przywiezie sceny. Jeszcze jedno pytanie Panie Wójtce, czy z ZTM były już jakiegokolwiek rozmowy toczone na temat dowożenia ludzi do Bolechowa, na kolej? Myślę, że warto by już zacząć rozmawiać na ten temat.

Radna A. Targońska: Ja chciałabym zapytać o losy uchwały reklamowej? Dopytuję się już kilka miesięcy o to i ciągle dostaje takie bardzo lakoniczne odpowiedzi, że tak, toczą się jakieś prace, jakiś projekt podobno został stworzony, czy jest dopieszczany? Być może zostanie oddany do konsultacji Radnym, ale kiedy, jak? To nie wiem. Chciałabym się dowiedzieć jakie są realne losy, na jakim etapie jest w tej chwili ta uchwała reklamowa i kiedy Radni dostaną ją do konsultacji? Druga rzecz, to chciałabym powiedzieć, że Metropolia Poznań także zajęła się reklamami w przestrzeni publicznej i od 13 grudnia, czyli od wczoraj w Internecie, na stronie Metropolii jest ankieta, którą można wypełnić i w ten sposób wyrazić swój głos, co do tego jak postrzegamy reklamy. Czy one nas cieszą czy martwią, czy chcemy je widzieć. I też możemy wskazać miejsca, gdzie jest ich najwięcej. Mieszkaniec danej gminy może wskazywać reklamy na terenie własnej gminy. Ja to dzisiaj wypełniłam w odniesieniu do Suchego Lasu, wskazując oczywiście przede wszystkim skrzyżowanie ul. Obornickiej i Sucholeskiej. Polecam Państwu wypełnienie, wszystkim Radnym i innym osobom obecnym.

Radny R. Tasarz: Szanowna Pani Przewodnicząca, szanowny Panie Wójtce, szanowna Rado muszę powiedzieć, że jestem zdruzgotany. Jestem bardzo zdruzgotany. Zostałem tylko dlatego na tej sesji do końca, bo chciałem powiedzieć to co teraz powiem. Raz w życiu udało mi się wyjść z sesji, pamięta Pan Panie Wójtce, bo się nie zgadzałem z tym, co na tej sesji zaistniało. Jestem wrogiem jak się tak Szanowni Radni do siebie odnosicie i wszyscy tutaj zebrani. Na nas ludzie patrzą i mamy świecić przykładem, a nie tym co tutaj robimy. Skandalicznym jest dla mnie to, że chcemy komuś pomóc, a potem sobie wypominamy jak to zrobiliśmy. Pamiętacie jak byliśmy dziećmi, „czarna stopa”, „niewidzialna ręka”, każdy się cieszył z tego, że coś zrobił i nikt o tym nic nie wiedział. A teraz będziemy wyciągali, co kto zrobił i kto więcej, a kto mniej. Oświadczam, że dla mnie to jest skandaliczne i jak jeszcze raz się na sesji taka sytuacja powtórzy, szanowni Radni złamią standardy to zwinę swoje rzeczy, pójdę do domu i więcej nie wrócę. Nie może tak być. To będzie mój protest przeciwko temu co tutaj się dzieje. Proszę zauważyć, rodzina, znajomi i ci wszyscy co brali udział w tym szczytnym celu, jak to obejrzą to będą w ciężkim szoku. Tak nie może być, albo pomagamy, albo nie pomagamy. Nie możemy z tego robić wielkiej fety. Ja uważam, że jestem oburzony, protestuję i mam nadzieję, że szanowni Radni wezmą to sobie do serca i więcej takich rzeczy, jak wspólnie tutaj siedzimy robić nie będziemy.

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Przepraszam bardzo, bo muszę dopytać. Do kogo Pan Radny ma pretensje? Przecież temat rozpoczął Pan Wójt?

Radny R. Tasarz: Do wszystkich, myślmy go wszyscy drażyli.

Radna A. Targońska: Przepraszam, ja się w ogóle nie odzywałam w tej sprawie Panie Radny.

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Proponuję zaapelować do całego audytorium, a nie tylko do Radnych. Panu Radnemu wolno wyrazić swoją opinię.

Radny R. Tasarz: Ja mówię do wszystkich. Pani Przewodnicząca nie chce być niegrzeczny, ale na wstępie powiedziałem, „szanowna Pani Przewodnicząca, szanowny Panie Wójcie, szanowna Rado”, tak zacząłem swoje wystąpienie, to znaczyło, że do wszystkich mówiłem. Chodzi o to, że jeszcze raz powtarzam. Szanujmy się, szanujmy to co robimy i nie wyciągajmy tego na zewnątrz. Jest to naprawdę bardzo, bardzo niesmaczne. Oświadczam jeszcze raz, jak jeszcze raz taka sytuacja będzie miała miejsce, to ja wszystkie swoje materiały wezmę, pójdę i więcej nie wrócę.

Radny M. Przybylski: To trudno.

Radny R. Tasarz: Tak nie może być.

Wiceprzewodniczący Z. Hącia: Ja zupełnie z innej beczki, chodzi o autobus 905. Panie Wójcie, ten autobus może nas taniej kosztować, nie musi nas kosztować 100 000 zł czy 150 000 zł za miejsce na dworcu. Jest sytuacja taka, że autobus ten może zajeżdżać na wysepkę przy dworcu i tam wysadzać pasażerów, następnie tam jest miejsce postojowe, które wystarczy uzgodnić z ZTM i odjeżdżać z powrotem. I dzięki temu te 100 000 zł czy 150 000 zł zaoszczędzimy. Póki co te pieniądze mogą zostać w naszej Gminie, bo ZTM za te postoje na pewno nie będziemy płacić, bo tak płacimy jak za każdy przystanek, bo oni i tak się na tym miejscu zatrzymują. Prosiłbym bardzo, żeby tę sprawę rozważyć, bo z tego co dzisiaj słyszałem, to prawdopodobnie generalna zmiana rozkładu jazdy będzie gdzieś w przyszłym roku jesienią jak pociągi metropolitalne ruszą. Tylko proszę nie zapomnieć o tym, że z Chłudowa, Golęczewa, Zielątkowa czy Złotkowa my też chcemy dojechać do Urzędu Gminy i do szpitala na ul. Lutycką czy dojechać do przychodni na os. Marysieńki, czy do śródmieścia. Dziękuję.

Zastępca Wójta M. Buliński: O uchwale reklamowej to już tyle razy rozmawialiśmy. Ja mówiłem o kolejnych działaniach, począwszy od inwentaryzacji, mówiłem, że inwentaryzowano 2600 reklam i jest podział na rejony wprowadzony. Specjalnie powołany zespół pracował nad tym intensywnie, w porozumieniu z projektantem z firmy planistycznej. Efekty tej pracy są dostępne u Pani M. Ratajczak, wystarczy do niej wejść i spojrzeć. Natomiast, jesteśmy na etapie, że jeszcze nie upubliczniamy projektu uchwały, który jest gotowy, ponieważ jest on opiniowany. Jest to podobny tryb jak przy uchwałach planistycznych, podlega opiniowaniu przez instytucje, przez Powiatowego Konserwatora Zabytków, przez Urząd Marszałkowski. Te opinie wpływają do końca roku i przewidujemy po tych opiniach jakąś pracę jeżeli będzie trzeba i dyskusję publiczną w I kwartale 2018 r. To zatrzymywanie, o którym Pan mówi to właśnie kosztuje 100 000 zł, ta propozycja. Bezpłatne są przystanki przelotowe, jedzie autobus zatrzymuje się na przystanku i odjeżdża na następny przystanek. Natomiast, tego typu przystanki początkowe jak przy dworcu kosztują właśnie te pieniądze, o których Pan powiedział.

Radny D. Matysiak: Czy ZTM płaci w Biedrusku?

Przewodnicząca M. Salwa - Haibach: Ja bym prosiła nie toczyć wolnych dyskusji. Dajmy dokończyć Panu Wójtowi.

Zastępca Wójta M. Buliński: Ja mówię o przystanku na dworcu, w Biedrusku nie ma dworca.

Wiceprzewodniczący Z. Hącia: Panie Wójcie z tego co ja wiem, to płacimy za miejsce na dworcu autobusowym, ale za przystanek przed dworcem nie płacimy. On się tam zatrzymuje przed dworcem i za to nie płacimy, płacimy za miejsce postojowe na dworcu. To jest 20 m od dworca.

Zastępca Wójta M. Buliński: Ten autobus musi skądś odjeżdżać i odjeżdża z dworca.

Wiceprzewodniczący Z. Hącia: On z dworca nie będzie odjeżdżał.

Ad. 17.

Zamknięcie sesji.

Przewodnicząca Rady Gminy M. Salwa - Haibach zamknęła XXXIX sesję Rady Gminy Suchy Las w dniu 14 grudnia 2017 r. o godz. 21:30.

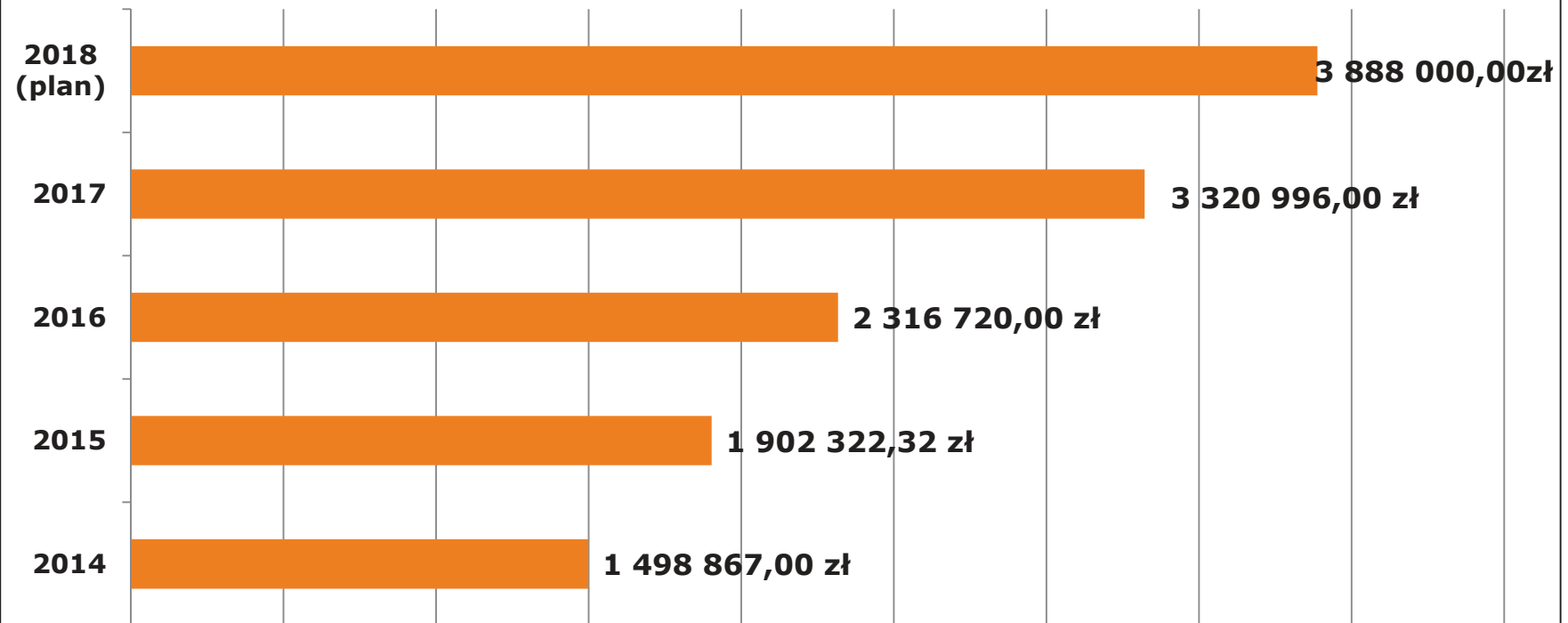
Sporządził:
Marcin Kołodziejczak

Przewodnicząca Rady
Gminy Suchy Las:
Małgorzata Salwa-Haibach

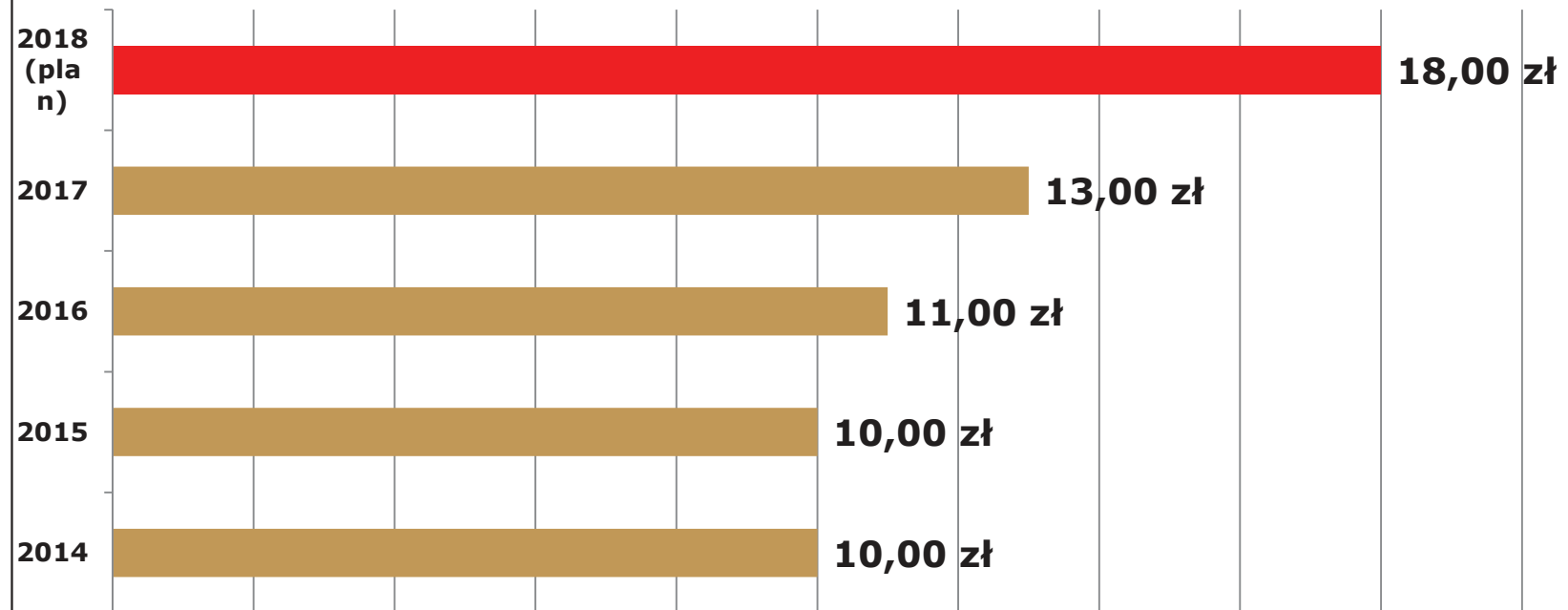
ZAGOSPODAROWANIE ODPADÓW

NIERUCHOMOŚCI ZABUDOWANE

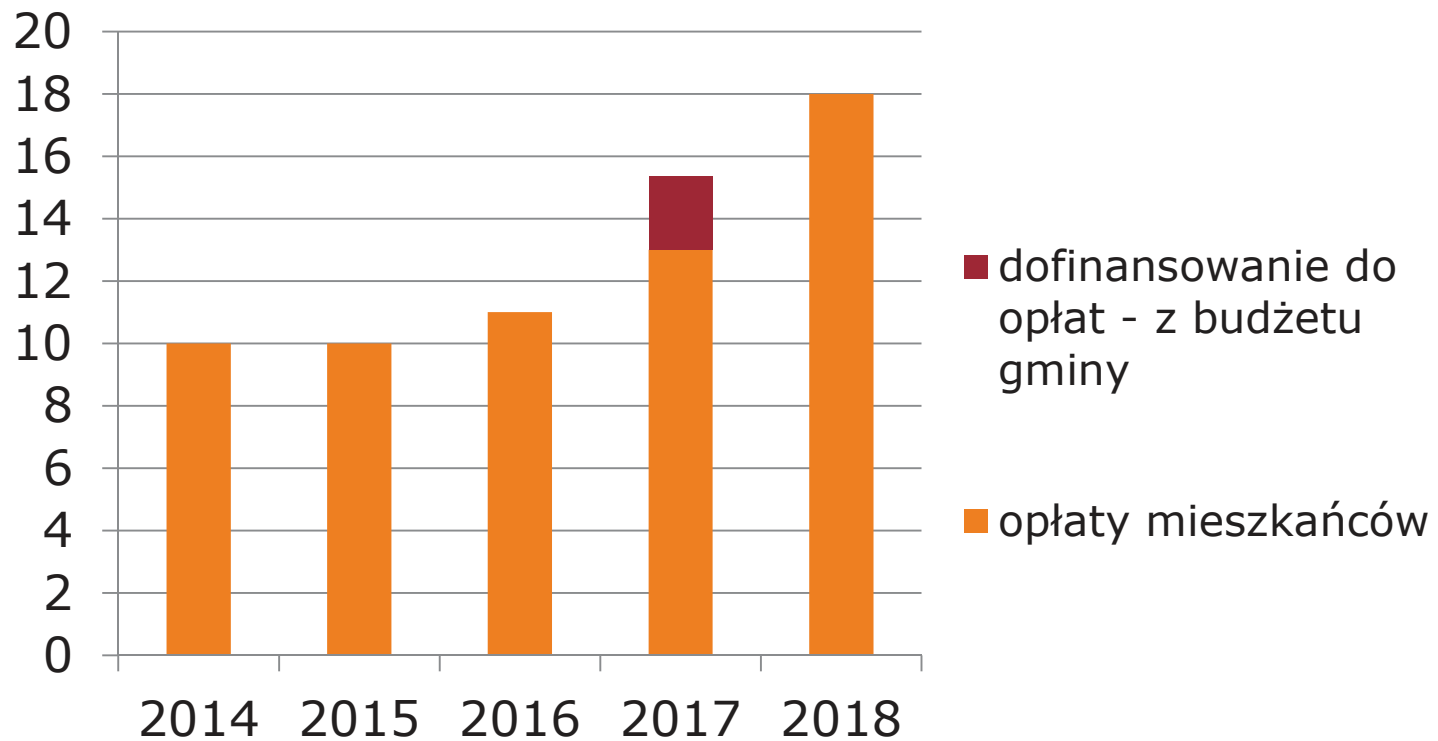
Środki przekazywane spółce ZGK Sp. z o.o. na odbiór i zagospodarowanie odpadów



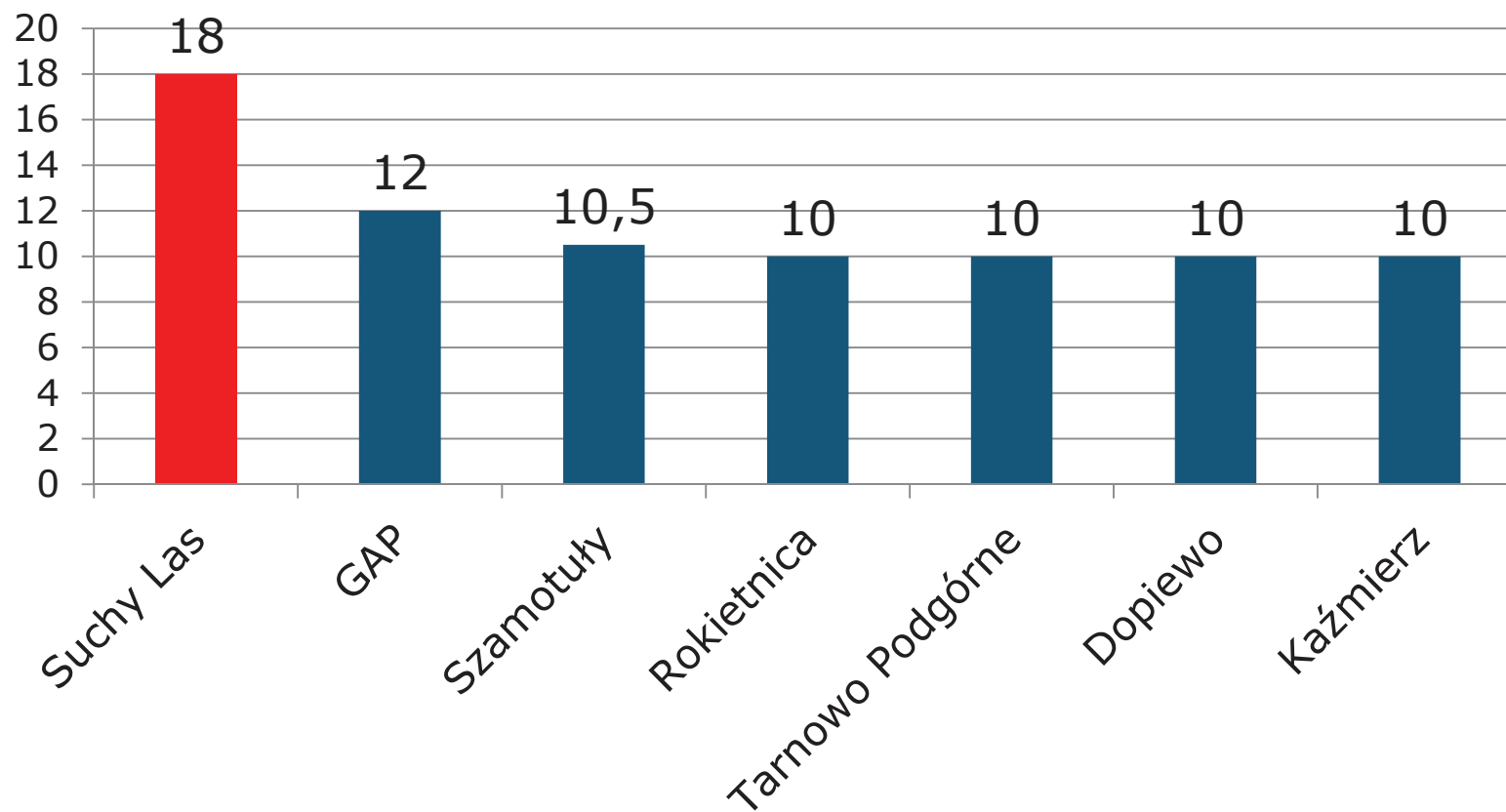
Wysokość opłaty mieszkańców w gminie Suchy Las



Finansowanie gospodarki odpadami w gminie Suchy Las



Porównanie opłat mieszkańców w różnych gminach



GOAP



Dotychczasowe finansowanie gospodarki odpadami w GOAP

- stawka opłaty = realny koszt gospodarki odpadami
- brak subsydiów - budżety gmin nie ponoszą dodatkowych kosztów

ZAKRES USŁUG – ZABUDOWA JEDNORODZINNA

	ZGK – Suchy Las stawka 18zł	GOAP - Poznań stawka 12 zł
zmieszane	1 x 2 tygodnie	nie rzadziej niż 1 x 2 tygodnie
selektywne oprócz szklanych	1 x 3 tygodnie	nie rzadziej niż 1 x 4 tygodnie
szklane	1 x 3 tygodnie	nie rzadziej niż 1 x 4 tygodnie
biodegradowalne	1 x 2 tygodnie od 1.04. do 30.11. 1 pojemnik 240 l. Każdy następny dodatkowo płatny.	nie rzadziej niż 1 x tydzień (od 1.04. do 30.11.) nie rzadziej niż 1 x 2 tygodnie (od 1.12. do 31.03.), Bez ograniczenia ilości. Trzeba posiadać własne pojemniki.
gabarytowe	1 x rok	2 x rok
pozostałe problemowe	2 x rok	2 x rok
PSZOK	1 punkt	2 punkty

ZAKRES USŁUG – ZABUDOWA WIELORODZINNA

	ZGK – Suchy Las stawka 18zł	GOAP - Poznań stawka 12 zł
zmieszane	1, 2 lub 3 x tydzień	w zależności od potrzeb, jednak nie rzadziej niż 1 x 2 tygodnie
selektywne oprócz szklanych	1, 2 lub 3 x tydzień	w zależności od potrzeb, jednak nie rzadziej niż 1 x 2 tygodnie
szklane	1, 2 lub 3 x tydzień	w zależności od potrzeb, jednak nie rzadziej niż 1 x 4 tygodnie
biodegradowalne	1 x 2 tygodnie od 1.04. do 31.03.	Odpady BIO nie rzadziej niż 1 x tydzień przez cały rok. Zielone nie rzadziej niż 1 x 2 tygodnie tylko w okresie od 1.04 do 30.11, maksymalnie 20 l na mieszkańca na miesiąc
gabarytowe	1 x rok	12 x rok
pozostałe problemowe	2 x rok	12 x rok
PSZOK	1 punkt	2 punkty

Opłata za składowisko

Wyjście gminy Suchy Las z GOAP-u nie miało wpływu na tzw. odszkodowanie za uciążliwości generowane przez składowisko odpadów ZZO.

- **GOAP: 11,40 zł x 4 osoby x 12 miesięcy = 547,20 zł**
- **ZGK: 18,00 zł x 4 osoby x 12 miesięcy = 864,20 zł**
- **Różnica = 317 zł rocznie**

ZGK czy GOAP ?